STAN POGODY

Dziś będzie pogoda słoneczna. Temperatura wyniesie około 75 stopni. Dość silne wiatry południowe, 18-30 mil na godzinę. W nocy wzrost zachmurzenia, temperatura około 56 stopni, krótkotrwałe deszcze.

W czwartek — częściowo pochmurnie, temperatura — około 70 stopni.

Wschód słońca o godz. 5:03 rano, zachód o godz. 6:37 po poł.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS

KALENDARZYK

Dziś środa, 20-go kwietnia, Mariana, Teodora, Agnieszki.

Jutro czwartek, 21-go kwietnia, Feliksa, Anzelma.

Pojutrze piątek, 22-go kwietnia, Sotera, Kajusa, Łukasza, Leona.

No. 94 Rok (Vol.) LIII 347 CHICAGO, ILL., ŚRODA, 20-GO KWIETNIA (APRIL), 1960 Telephone BRunswick 8-8700 10c

DOKTRYNA ANTY-KOMUNISTYCZNA WZMOCNIONA

Ponad 4 Bilionowe Straty Gospodarcze Polski

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—INICJATYWA
—PRYWATNA
—W ROSJI
—I W POLSCE

* * *

Podczas gdy Chruszczow nie przestaje podkreślać przy różnych okazjach, że komunizm, opierający się na kolektywizacji dóbr i wysiłków ludzkich, musi zwyciężyć na całym świecie, w Rosji sowieckiej uczyniono pewien krok w interesie... prywatnej własności i prywatnej inicjatywy.

* * *

Otóż sowiecka "Prawda" — podała niedawno do wiadomości, że w ramach nowego 3-letniego planu gospodarczego, liczba prywatnych zakładów użytku publicznego, która wynosiła dotąd 72,000, podniesiona zostanie w r. 1961 do — 153,000.

* * *

I tak więc, wedle tego planu, otwartych ma być w Sowietach 29,000 nowych prywatnych warsztatów szewskich, 22,000 warsztatów krawieckich, 12,000 warsztatów reperacji elektrycznych maszyn domowego użytku, 13,000 zakładów fryzjerskich...

* * *

Dzięki temu — podkreśla "Prawda" — nie będziemy więc widzieć mieszkańców Moskwy czy Leningradu, wyczekujących 3 do 4 miesięcy na podzelowanie pary butów.

* * *

Będzie lepiej i w innych dziedzinach, bo naprzykład z reperacją aparatu radiowego czy innego dzieje się dotąd jeszcze gorzej, jak z butami. Jest wprost niemożliwe dla mieszkańców wielkich miast, a na prowincji jest jeszcze gorzej.

* * *

Z tejże "Prawdy" dowiadujemy się dalej, że w Rosji sowieckiej pralnie przetrzymują za długo oddawaną im do prania bieliznę, a z oddaniem pdzieży do czyszczenia czy przefarbowania — to już istny problem!

* * *

Nic dziwnego. W upaństwowionych warsztatach, pełnych

(Dokończenie na str. 2-giej)

Wskutek Złej Produkcji Towarów

Wysyłki Zagranicę Wracają

Warszawa. (PK) — Reżimowy wiceminister Przemysłu Ciężkiego, —Czerwiński w swym referacie o sytuacji odnośnie jakości produkcji i usług jak donosi "Życie Warszawy", powiedział, że jakość wyrobów polskiego przemysłu pozostawia jeszcze wiele do życzenia i dlatego odbiega od poziomu światowego.

Zdaniem jego w hutnictwie braki stanowią 3 proc. wartości produkcji, a w stalowniach nawet ponad 4 proc. W przemyśle chemicznym braki wynoszą około 5 proc. ogólnej produkcji. Taki sam odsetek braków jest w przemyśle materiałów budowlanych i w przemyśle maszynowym. — Szczególnie kiepska jest jakość artykułów przeznaczonych na rynek miejscowy. W przemyśle odzieżowym, skórzanym i włókienniczym braki dochodzą do 15 proc. O jakości t. zw. artykułów trwałego użytku świadczy naprzykład odsetek napraw gwarancyjnych na 1 rok: radioodbiorniki z zakładów "Diora" 16,3 proc., z zakładów im. Kasprzaka w Warszawie 28,8 proc., pralki produkcji "Ponetal" 10 proc.

Wielkie Straty

Dygnitarz reżimowy oblicza, że straty poniesione wskutek produkcji złej jakości wynoszą w całym przemyśle polskim ponad 4 biliony złotych.

Tak wygląda — "urzędowa" strona tego smutnego problemu. Rzeczywistość bowiem jest całkiem inna, straty są znacznie wyższe, o czym piszący — przez szereg lat mógł się osobiście przekonać na przykładzie kilku znanych fabryk w województwie pomorskim. — Wskutek złej jakości eksportowanych artykułów przemysłu gumowego całe wagony towarów wracały z zagranicy do Grudziądza lub Bydgoszczy. Maszyny rolnicze znanej przed wojną Fabryki Maszyn Rolniczych w Inowrocławiu i Grudziądzu straciły wskutek złej jakości rynki zbytu w Ameryce Południowej, Turcji i Afryce południowej. — Przykłady możnaby tu mnożyć!

Jakie więc są przyczyny t. zw. w Kraju brakoróbstwa, — czyli złego wykonania artykułów?

Zakłady pracy w Polsce nie są dużo zainteresowane w dobrej jakości produkcji.

Wielkie Straty

Dyrektorzy fabryk jak i im podległy personel pracowników są zainteresowani ilością wyprodukowanego towaru, od wykonania bowiem tego planu zależna jest premia, dochodząca nieraz do wysokości podstawowego wynagrodzenia. To jest najważniejsza przyczyna brakoróbstwa, poza brakiem nadzoru, niskich kwalifikacji pracowników, braku ustawicznej pracy, przestarzałego parku maszynowego i innych momentów, które niewątpliwie mają wpływ na jakość towarów przemysłowych.

Kiepska jakość powoduje także monopolistyczna pozycja całych branż przemysłowych. Pomiędzy zakładami nie ma żadnych form konkurencji. — Na obniżenie jakości ma wpływ do pewnego stopnia znak fabrycznej marki.

Na zakończenie zauważyć musimy, że i z jakością usług pozostaje Kraj daleko w tyle, są stale skargi oraz zażalenia na niskość ich wykonania.

Czu En-Laj Oziębłe Witany

New Delhi, Indie. (UPI) — Premier komunistycznych Chin Czu En-Laj i Premier Indii Jawaharlal Nehru rozpoczęli dziś rozmowy w celu uzgodnienia sporu na tle obszaru 45,000 zajętego przez Chiny. Czu i Nehru zdołali uśmiechnąć się podczas pozowania do fotografii przed rozpoczęciem pierwszej sesji, ale na ogół panuje smętek.

Czu przyjęty został bardzo ozięble, a gdy jechał samochodem w drodze do mauzoleum Ghandiego ulice były puste. Przed pomnikiem była jedynie straż policyjna. Nie było żadnych flag, ani okrzyków powitalnych.

Oficjalne źródła podają, że Czu czuje się nieswojo. Mieszkańcy New Delhi na apel premiera Nehru zachowują się z godnością i narazie nie urządzają żadnych demonstracji.

Wypili Mleko Zostawili Butelki

Nottingham, Anglia. (UPI) — Właściciel domu Ernest Webb zauważył, że para małżeńska, która niedawno temu wyprowadziła się pozostawiła w opróżnionym mieszkaniu przeszło 1,000 pustych butelek od mleka.

Wenezuelą Wstrząsa Wojna Domowa; Walki Wzrastają

Caracas, Wenezuela. (UPI) — Zbuntowane oddziały wojskowe zdobyły dziś rano pełną kontrolę nad garizonem w San Cristobal del Tachira, stolicy południowo zachodniej prowincji.

Prezydent Wenezueli, Romulo Betancourt rozkazał bombowcom wyruszyć z pola lotniczego Maracay i "zniszczyć kryminalne czynniki" odpowiedzialne za bunt.

Komenda obwodowa na Caracas ogłosiła dziś rano stan wyjątkowy i wyznaczyła silne oddziały do pilnowania stacyj radiowych i telewizyjnych, gmachów rządowych i innych punktów strategicznych.

Betancourt odbył doraźną sesję ze swym gabinetem, poczem drogą radiowo-telewizyjną wezwał naród do "zachowania porządku i bezpieczeństwa publicznego", oraz zapewnił, że "w kilku godzinach" rząd "opanuje buntowników".

San Cristobal znajduje się w odległości 50 mil napołudniowy zachód od Caracas, w środku bogatych złóż ropy naftowej Maracaibo.

W ubiegłym tygodniu aresztowano tam Hernandeza Carabano pod zarzutem knucia spisku przeciw-rządowego. Hernandez swego czasu był sekretarzem generała Jesusa M. Castro Leon, który po rewolucji w roku 1958 zbiegł zagranicę i prawdopodobnie znajduje się w New Yorku. Aresztowanie Hernandeza zdaje się wskazywać, że dzisiejszy bunt był uplanowany przez Castro Leona.

Studenci Grożą

Tokio. (UPI) — Lewicowe fakcje zrzeszeń studenckich ogłosiły, że zmobilizują 30,000 studentów 26 kwietnia w celu "osaczenia" parlamentu w proteście przeciw ratyfikacji umowy o zabezpieczeniu Japonii i Stanów Zjednoczonych. Policja w Tokio natychmiast odpowiedziała, że 10,000 policjantów "powita" demonstrujących studentów.

Nieciekawa Wiadomość

Londyn. (UPI) — Brytyjska Rada Handlu Nabiałem w ogłoszeniu w gazecie podała taką wiadomość: "Jajka nie są produktem fabrycznym. Znoszą je kury".

Doskonalszy Od Oka Radar Idzie Na Służbę Obronną

Washington (UPI) — Armia ujawniła dziś szczegóły ściśle tajnego systemu radarowego, przy pomocy którego dokładnie zbadane mogą być objekty militarne, ruchy wojsk, przygotowania do ataku, w głębi sowieckiego imperium za Żelazną Kurtyną.

Aparat radarowy, ważący 800 funtów, umieszczony jest w dwumotorowym samolocie L-23. Samolot może unosić się nad ziemiami przyjaznych państw i jednocześnie "rzucić oko" w głąb terytorium wroga, przejmując stamtąd niezwykle dokładne obrazy. Powracające fale radarowe uchwytuje specjalny film, z którego później badane są szczegóły obserwacyj.

Udoskonalony przez oddział łącznikowy armii, nowy Radar jest "przełonem naukowym i technicznym," jak to oświadczył generał W. M. Thames.

Doskonalszy od oka ludzkiego, nowy aparat podchwytuje wszystkie najdrobniejsze nawet szczegóły badanego terenu.

Aparat ten może być użyty do inspekcji rozbrojeniowych, o ile Rosja i Zachód zgodzą się na ogólne rozbrojenie zabezpieczonem odpowiednimi środkami kontroli i inspekcji.

Może też mieć zastosowanie w dokładnym bombardowaniu wroga przy pomocy samolotów a nawet pocisków odrzutowych i rakiet z głowicami jądrowymi.

Nkrumah Zdaje Się Przewodzić w Głosowaniu Na Prezydenta

Accra, Ghana, (UPI) — Premier Kwame Nkrumah w wyborach pierwszego prezydenta tej niegdyś brytyjskiej kolonii zdaje się przewodzić, ale wątpić należy czy zdobędzie tyle głosów ile się spodziewano.

Niekompletne wyniki wyborów z dystryktów, w których głosowanie odbyło się wczoraj wykazuje przewagę 26,754 nad 15,419 na korzyść Nkrumah w aprobowaniu konstytucji, która poleca stworzenie urzędu prezydenta. W głosowaniu na prezydenta Nkrumah otrzymał 26,045 głos, podczas gdy jego oponent Joseph Danquah otrzymał 15,269 głosów.

Reżim Polski Oskarża Zachód o "Półśrodki" Rozbrojeniowe

Genewa. (UPI) — Przedstawiciel reżimu warszawskiego, Marian Naszkowski oskarżył dziś państwa zachodnie o stosowanie "półśrodków" w planach rozbrojeniowych i obliczył, że obecne wydatkowania militarne — wszystkich państw świata wynoszą przeciętnie $50 rocznie na każdego mieszkańca Ziemi.

Naszkowski opowiedział się "w całości" za programem całkowitego rozbrojenia w następnych czterech latach. Z planem tym wystąpił ubiegłego roku przed Narodami Zjednoczonymi w New Yorku sowiecki premier Nikita Chruszczow.

Plan mocarstw zachodnich, przewidujący stopniowe ograniczenie sił zbrojnych i broni, Naszkowski uważa za "nieznaczne obniżenie" możliwości zbrojeniowych świata.

Polska wchodzi do 10-państwowej konferencji rozbrojeniowej, jako jeden z pięciu członków obozu komunistycznego.

Naszkowski szczególnie ostro potępił zachodni plan stopniowego przeznaczania zapasów broni jądrowych do użytku przemysłowego i oświadczył, że sowieckie wezwanie do "ustnego wyrzeczenia się wszelkich broni tego rodzaju" powinno być wzięte pod natychmiastową uwagę.

Wystąpienie Naszkowskiego wzmocniło w kołach dyplomatycznych przekonanie, że jakiekolwiek przełamanie w zastoju narad rozbrojeniowych zależy wyłącznie od "osobistego stanowiska", jakie Chruszczow w tej sprawie zajmie podczas szczytowych narad rozpoczynających się w Paryżu 16 maja.

* * *

Englewood, N. J. (UPI) — Laureat Nobla, chemik dr Linus Pauling, profesor Technologicznego Instytutu Kalifornijskiego, przemawiając na zebraniu Komitetu Dla Roztropnego Stosowania Energii Atomowej, powiedział, że Stany Zjednoczone posiadają już w zapasie 100,000 bomb i innych broni jądrowych i termojądrowych, a Rosja takich narzędzi śmierci posiada ponad 50,000.

A potrzeba, jego zdaniem, tylko 300 bomb, aby całkowicie wyniszczyć świat.

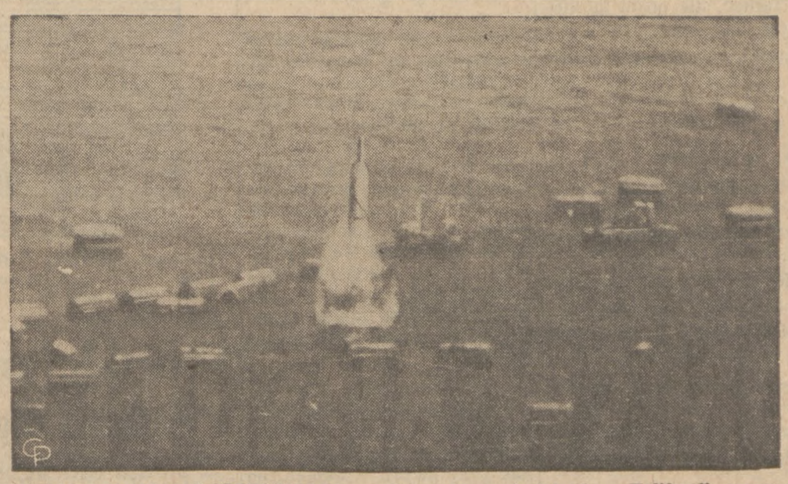

WYSTRZAŁ POLARISA Z GŁĘBI MORZA. — W San Clemente Island, w Kalifornii, przeprowadzono pomyślne próby wystrzelenia pocisku rakietowego Polaris z łodzi podwodnej znajdującej się na głębokości 100 stóp pod powierzchnią. Polaris, której zasięg wynosi 1,200 mil, uniosła się na wysokość 1,800 stóp, na tyle bowiem miała ona materiału napędowego. Polaris przeznaczony jest dla atomowych łodzi podwodnych.

Prasa Krajowa Notuje Dalsze Skandaliczne Warunki Pracy

Warszawa. (PK) — Pisma krajowe podają:

"Pozew o odszkodowanie za utratę zdrowia wskutek skandalicznych warunków pracy w Warszawskich Zakładach Sprzętu Sportowego wpłynął do Sądu w Warszawie, 7 pracowników tej instytucji zachorowało na ołowicę i komisja lekarska stwierdziła ich stałą niezdolność do pracy.

Jak głosi pozew, w zakładach ołów topiono na gazie w pokoiku przy zupełnym braku wentylacji. Aby przewietrzyć pokój otwierano okno i drzwi na halę, w której pracowali robotnicy. Kłęby pary ołowianej wypełniały halę. Pyły ołowiu osiadały na ścianach, których nigdy nie zmywano. Robotnicy nie mieli jadalni przyzakładowej, posiłki konsumowano w warsztatach. Poza tym brak było umywalni. Gdy któryś z pracowników wskutek antyhigienicznych warunków zachorował, nie zwalniano go z pracy, nie posyłano po lekarza.

Inspektor Był i Odszedł...

W grudniu 1958 r. do zakładów przybył techniczny inspektor pracy, który w obszernym piśmie stwierdził, że dyrekcja przedsiębiorstwa i personel techniczny lekceważą istniejący w zakładach stan zagrożenia zdrowia zatrudnionych pracowników. Inspektor polecił w terminie miesięcznym usunąć te usterki. Powtórna wizytacja inspektora w miesiąc później nie stwierdziła żadnej poprawy, wobec czego inspektor skierował pismo do Prokuratury w celu pociągnięcia do odpowiedzialności winnych za niewykonanie jego zaleceń.

7 pracowników, którzy wskutek pracy w nieodpowiednich warunkach zostali inwalidami, skierowało pozew przeciwko zakładom, dyrektorowi i naczelnemu inżynierowi z żądaniem przyznania im odszkodowania łącznie ponad 370 tys. zł. Będzie to pierwszy proces o odszkodowanie za utratę zdrowia wskutek nieodpowiednich warunków pracy.

Brak Pomocy Lekarskiej

"Głos Pracy" notuje tragiczny wypadek przy pracy, który w jaskrawy sposób ujawnia brak w fabrykach pomocy lekarskiej oraz lekceważenie warunków bezpieczeństwa.

W fabryce samochodów ciężarowych w Lublinie młodemu robotnikowi Stanisławowi Sadłowskiemu spadła na ręce 160-tonowa prasa, którą na dwa dni przedtem odesłano z remontu.

Okazało się, że rannemu nie można było udzielić pomocy, bo w fabryce nie było nawet noszy, na których możnaby przenieść czy przewieźć do szpitala nieprzytomnego robotnika. Nie było również podręcznej apteczki, bandaży ani środków aseptycznych.

Wsparty przez kolegów nieszczęśliwy robotnik musiał przejść piechotą z górą pół kilometra do przychodni lekarskiej znajdującej się poza obrębem fabryki. W szpitalu amputowano Sadłowskiemu obie ręce powyżej łokci.

"Głos Pracy" podkreśla, że za wypadek ponosi pełną odpowiedzialność fabryka.

Prezydent Rhee Ubolewa Nad Rozlewem Krwi w Korei

Seoul, Korea. — (UPI) — Wojsko i czołgi stoją w pogotowiu w śródmieściu stolicy, by uśmierzyć jakiekolwiek rozruchy.

Prezydent Syngman Rhee w nadzwyczajnym komunikacie zaapelował do Koreańczyków, aby wstrzymali się od bratobójstwa i posłuszni byli władzom. Wyraził ubolewanie, że dwóch Amerykanów zostało zranionych.

"Trudno jest uwierzyć, że jakikolwiek odłam patriotycznych Koreańczyków patriotycznych, dla których wyzwolenia poświęciłem całe swe życie mogli postąpić w ten sposób," oświadczył prezydent Rhee. "Winni pociągnięci będą do odpowiedzialności, ale przedtem musi być przywrócony porządek, aby znieść stan wojenny. Skoro pokój zapanuje rząd sprawdzi kto spowodował te rozruchy."

Przed każdym posterunkiem policyjnym ustawione są karabiny maszynowe a uzbrojeni policjanci stoją na straży. We wszystkich większych szpitalach nie przyjmuje się więcej rannych a policjanci wzbraniają wstępu. Widocznie, aby udaremnić dziennikarzom sprawdzenie ilu było rannych i zabitych we wczorajszych krwawych rozruchach. Istnieje również obawa, że krewni rannych usiłują wejść do szpitali i zabrać ich lub zwłoki zabitych.

Mimo ścisłej cenzury niezależne pisma w stolicy jawnie występują z krytyką przeciw rządowi prezydenta Rhee i domagają się zmiany w gabinecie w celu zaniechania dalszych rozlewów krwi. Dziś rano żołnierze zastrzelili młodego studenta, przechodzącego w pobliżu parlamentu. Innego studenta żołnierze zastrzelili w pobliżu pałacu wiceprezydenta Lee Ki-Ponga.

Konflikt Dyplomatyczny

Sztokholm. (UPI) — Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłosiło, że budowa ambasady szwedzkiej w Moskwie i sowieckiej ambasady w Sztokholmie zostały wstrzymane. Sowiety oświadczyły Szwedom, że miejsce wybrane nie jest odpowiednie i muszą zgodzić się na inne.

Anty-Semickie Afisze Pojawiają Się w Afryce

Durban, Południowa Afryka, (UPI) — Na oknach wystawowych porozlepiano tu duże afisze z napisami: "Żydzi, Wynoście Się!" co przypomina falę anty-semityzmu, która cztery miesiące temu literalnie zalała całą Południową Afrykę.

Napisy te były wydrukowane w narzeczu afrykańskim czyli dialekcie pseudo holenderskim, używanym w potocznej mowie przez białych osadników w Południowej Afryce.

Policja natychmiast zaczęła je zdzierać i określiła je jako agitację, która jest wzbroniona w myśl obecnych rozporządzeń władz policyjnych w Południowej Afryce. Winnych, jeśli zostaną ujęci, policja ukarze dużą grzywną.

Czerwone Spiski Będą Tłumione w Ameryce

Herter Zapewnia OAS o Pomocy Washingtonu

Washington. (UPI) — Sekretarz Stanu, Christian A. Herter oświadczył dziś, że komuniści nigdy nie będą dopuszczeni do objęcia władzy drogą zbrojnych przewrotów w jakimkolwiek kraju amerykańskim. Zapewnienie to, równające się wzmocnieniu doktryny przeciw-komunistycznej, Herter przesłał Radzie Organizacji Państw Amerykańskich — Organization of American States (OAS).

Narzucenie komunistycznego reżimu w jakimkolwiek państwie na zachodniej półkuli równałoby się "zaprzeczeniu podstawowych zasad, w imie których istnieje i działa OAS".

O Czuwaniu

Herter podkreślił, że OAS musi być wzmocniona, aby wytrzymać bezustanne napastnictwo i wdzieranie się tajnych sił we wszystkie punkty, gdzie tylko przejawia się słabość.

Ponieważ narzucenie władzy jakiemukolwiek państwu drogą siły zbrojnej i przewrotów spiskowych przekreśla zasady wolności, na których oparta jest Organizacja Państw Amerykańskich, przeto żadne tego rodzaju zakusy nie mogą być dopuszczone.

Czynniki wywrotowe nie mają siły przekonywającej wyborców i tylko zdradą lub podstępem mogą społeczeństwom narzucić swą władzę.

Na zdradę taką i podstępy najsilniejsze i najskuteczniejszą odpowiedzią jest "wzmacnianie i pogłębianie zasad demokratycznych w każdym naszym państwie na zachodniej półkuli".

O Rozwoju

Oświadczenie swe Herter wydał w związku z Tygodniem Pan-Amerykańskim. Przypomniał, że OAS jako system wzajemnego bezpieczeństwa, istnieje już od 70 lat.

Łacińską Amerykę określił jako "teren olbrzymich możliwości rozwojowych", skutkiem których znaczenie gospodarcze i polityczne państw Środkowej i Południowej Ameryki będzie "wzrastało w rodzinie narodów wolnych".

Będzie Jeździł Ale na Rowerze

Londyn. (UPI) — Stirling Moss, sławny automobilista wyścigowy, otrzymał zakaz powożenia samochodem na rok czasu za spowodowanie wypadku samochodowego — nabył sobie rower.

Rząd Egipski Wykrył Spisek Na Nassera

Kair, Egypt. (UPI) — Rząd Zjednoczonych Republik Arabskich ogłosił, że zdołano unieszkodliwić wielką sieć szpiegowską na rzecz Izraela i udaremnić zamach na prezydenta Gamal Abdel Nassera.

W najbliższych dniach odbędzie się w sądzie sześć rozpraw na tle akcji szpiegowskiej i wyniki tychże będą ogłoszone. Komunikat podaje, że aresztowano jednego Holendra, dwóch Włochów i dwóch Greków.

Jednym z aresztowanych Greków jest George Efstratiou Stamatiou. Wpływowy dziennik Al Ahram ujawnił, że Stamatiou udaremniono dokonanie zamachu na Nassera.

HENRYK SIENKIEWICZ

KRZYŻACY

POWIEŚĆ

62——— (Ciąg dalszy)

Znali tę jego zapalczywość obecni, więc Zych począł się śmiać i wołać:

— Bij, kto w Boga wierzy!

Opat zaś odsapnął rozgłośnie, potoczył oczyma po obecnych, zaczem roześmiał się równie nagle, jak poprzednio wybuchnął, i spojrzawszy na Zbyszka, zapytał:

— A to wasz bratanek i mój krewniak?

Zbyszko pochylił się i ucałował go w rękę.

— Małego widziałem; nie poznałbym! — mówił opat. — Pokaż się jeno!

I począł go oglądać od stóp do głowy bystremi oczyma, a wreszcie rzekł:

— Zbyt urodziwy! panna to, nie rycerz!

Na to Maćko:

— Brali tę pannę Niemce w taniec, ale co ci ją który wziął, wnet się wykopyrtnął i już nie wstał.

— I kuszę bez pokrętki napnie! — zawołała nagle Jagienka.

Opat zwrócił się ku niej:

— A ty tu czego?!

Ona zaś zaczerwieniła się tak, że aż szyja i uszy jej stały się różowe, i odrzekła ogromnie zmieszana:

— Bom widziała....

— Strzeż-że się, by cię przypadkiem nie ustrzelił; musiałabyś się bez trzy kwartały goić...

Na to rybałtowie, pątnik i "klerycy-waganci" wybuchnęli jednym gromkiem śmiechem, od którego Jagienka stropiła się do reszty, tak, że opat ulitował się nad nią i podniósłszy ramię, ukazał jej olbrzymi rękaw swej sukni:

— Pochowaj się, dziewucho, — rzekł: bo ci krew z jagód tryśnie.

Tymczasem Zych usadził Maćka na ławie i kazał przynieść wina, po które skoczyła Jagienka. Opat zwrócił oczy na Zbyszka i począł tak mówić:

— Dość krotochwil! Nie dla sromoty ja cię do dziewki porównał, jeno w wesołości dla twojej urody, której i niejedna dziewka mogłaby pozazdrościć. Ale wiem, żeś chłop na schwał! Słyszałem i o twoich uczynkach pod Wilnem, i o Fryzach, i o Krakowie. Powiadali mi Zych o wszystkiem — rozumiesz!...

Tu począł patrzeć przenikliwie w oczy Zbyszka i po chwili ozwał się znowu:

Iżeś trzy pawie czuby poprzysiągł, to ich sobie szukaj! Chwalebny to jest i Bogu miły uczynek nieprzyjaciół naszego plemienia ścigać... Ale, jeżeliś i co innego przytem ślubował, to wiedz, że cię tu na poczekaniu mogę od onych ślubów rozwiązać, bo takową moc mam.

— Hej! — rzekł Zbyszko: — jak człowiek co Panu Jezusowi w duszy obiecał, to jakaż moc może go od tego rozwiązać?

Usłyszawszy to Maćko, spojrzał z pewną obawą na opata, lecz on widocznie był w wybornym humorze, gdyż zamiast wybuchnąć gniewem, pogroził wesoło palcem Zbyszkowi i rzekł:

— To ci mądrala! Bacz, by ci się nie przygodziło to, co Niemcowi Bayhardowi.

— A co mu się przygodziło? — spytał Zych.

— A spalili go na stosie.

— Za co?

— Bo gadał, że świecki człek potrafi tak samo tajemnice Boskie wyrozumieć, jako i osoba duchowna.

— Surowie ci go pokarali!

— Ale słusznie! — zagrzmiał opat, — gdyż przeciw Duchowi Świętemu pobluźnił. Cóż to sobie myślicie! Możeli człek świecki co z tajemnic Boskich wymiarkować?

— Nijak nie może! — ozwali się zgodnym chórem wędrowni klerycy.

— A wy "szpelmany" cicho siedzieć! — rzekł opat — boście też żadni duchowni, choć głowy macie pogolone.

— Nie szpymany my już, ni golirdoże, jeno waszej miłości dworzanie, — odpowiedział jeden z nich, zaglądając w tymże czasie do dużej konwi, od której zdaleko bił zapach słodu i chmielu.

— Patrzcie!.. mówi jakoby z beczki! — zawołał opat. — Hej, ty kudłaty! A czego do konwi zaglądasz? Łaciny tam na dnie nie znajdziesz.

— Ja też nie łaciny szukam, jeno piwa, którego nie mogę należć.

Opat zaś zwrócił się do Zbyszka, który ze zdziwieniem spoglądał na tych dworzan i rzekł:

— Wszystko to "clerici scholares", choć każdy wolał prasnąć książkę a chycić lutnię i z nią włóczyć się po świecie. Przygarnąłem ich i żywię, bo cóż mam robić? Nicponie i powsinogi wierutne, ale umieją śpiewać i trochę służby Bożej liznęli, więc mam z nich przy kościele pożytek, a w potrzebie i obronę, bo niektórzy sierdziste pachołki! Ten tu pątnik prawi, że był w Ziemi Świętej, ale próżnobyś go pytał o jakoweś morza, albo kraje, bo on tego nawet nie wie, jak cesarzowi greckiemu na imię i w którem mieście mieszka.

Wiedziałem, — odrzekł ochrypłym głosem pątnik, — ale jak mnie wzięła frebra na Dunaju trząść, tak i wszystko wytrzęsła.

— Najbardziej się mieczom dziwuję, — rzekł Zbyszko, — bo takich nigdy u wędrownych kleryków nie widziałem.

— Im wolno, — rzekł opat — gdyż nie mają święceń, a że ja także kord przy boku noszę, to nie dziwota, Rok temu pozwałem Wilka z Brzozowej na udeptaną ziemię, o te bory, przez któreście przejeżdżali do Bogdańca. Nie stawił się...

— Jako-że miał duchownemu stawać? — przerwał Zych

Na to zaperzył się opat, i uderzywszy pięścią w stół, zawołał:

— Gdym we zbroi, to ja nie księdz jeno ślachcic!... A on nie stanął bo mnie wolał z pachołkami nocą w Tulczy najechać. Ot, dlaczego kord przy boku noszę!... "Omnes leges, omniaque iura vim vi repellere cunctisque sese defensare permittunt!" Ot, dlaczego i im dałem miecze.

Umilkli, zasłyszawszy łacinę, Zych, Maćko i Zbyszko, i schylili głowy przed mądrością opata, gdyż żaden ni jednego słowa nie wyrozumiał; on zaś toczył jeszcze czas jakiś w około gniewnemi oczyma, a wreszcie rzekł:

— Kto go wie, czy on i tu na mnie nie napadnie?

— O wa! niech jeno napadnie! — zawołali wędrowni klerycy, chwytając za rękojeść mieczów. .

— A niechby napadł! Cni się już i mnie bez bitki.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-szej)

biurokratów, dyrygujących całą pracą według różnych suchych i sztywnych planów, robota naprzód iść nie może, a jeśli idzie, to bynajmniej nie w myśl życzeń i potrzeb klienta.

* * *

Radzi nie radzi, przywódcy reżimu zmuszeni są za tym sięgnąć nieco do inicjatywy prywatnej, którą zadusili.

* * *

To samo dzieje się i w Polsce, w której w r. 1945 przyniesiony przez Bieruta reżim zlikwidował z miejsca prywatne zakłady użytku publicznego.

* * *

Dziś, za Gomułki, powołano z powrotem do życia już ponoć 23,000 drobnych prywatnych zakładów, które szkolą 50,000 czeladników.

* * *

Ile w tych wszystkich cyfrach jest rzetelnej prawdy, nie wiadomo. Wnioskować jednak można, że reżim komunistyczny poczyna rzeczywiście rozumieć, że bez inicjatywy prywatnej struktura życia nie jest taka łatwa, jak to starają się wmawiać teorie komunizmu.

* * *

Reżim komunistyczny rozumie może ponadto wiele innych rzeczy. Upiera się jednak przy swych zasadach, bo cóż, są one przecież jego racją bytu. I jeśli dziś tu i ówdzie toleruje szczątki inicjatywy prywatnej, to zapewne tylko dla załatania tymczasowo dziur w komunistycznej gospodarczej.

Liczba Zatrudnionych w Warszawie

W Warszawie — jak podaje reżimowe czasopismo "Dokumentacja Prasowa" nr. 366— pracuje obecnie przeszło 650 tysięcy osób, z czego 100 tysięcy dojeżdża z poza miasta. W państwowych i "uspołecznionych" zakładach pracy 59.9 proc. zatrudnionych stanowią mężczyźni, a 40,1 proc. kobiety. Najwięcej osób pracuje w przemyśle i rzemiośle — przeszło 26 proc., w budownictwie — ponad 15 proc., w obrocie towarowym — przeszło 10 proc.

Na terenie Warszawy — informuje to samo czasopismo — czynnych jest obecnie 1,-600 fabryk różnego rodzaju, w tym 420 "dużych zakładów przemysłu kluczowego". W 1959 r. wartość produkcji przemysłowej Warszawy wyniosła 18 miliardów złotych.

Dywanik Ze Szmatek

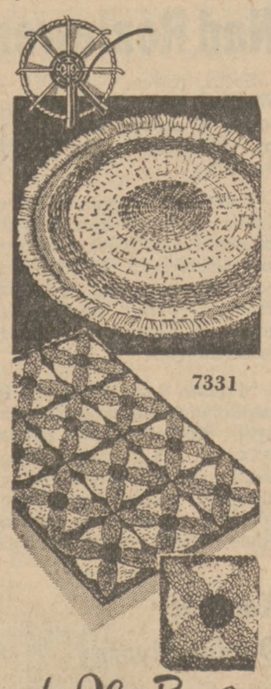

7331

by Alice Brooks

Wzór 7331

Ze szmatek i różnych resztek materiałów możecie sobie zrobić w wolnych chwilach nowe, odmienne dywaniki do użycia w sypialni, łazience, kuchni.

Wzór 7331 obejmuje wskazówki zrobienia 9 odmiennych dywaników z podaniem deseni.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 4c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówkę.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22. Illinois.

Imie i Nazwisko .....

.....

Adres .....

Miasto..... **Stan**.....

No. Modelka .....

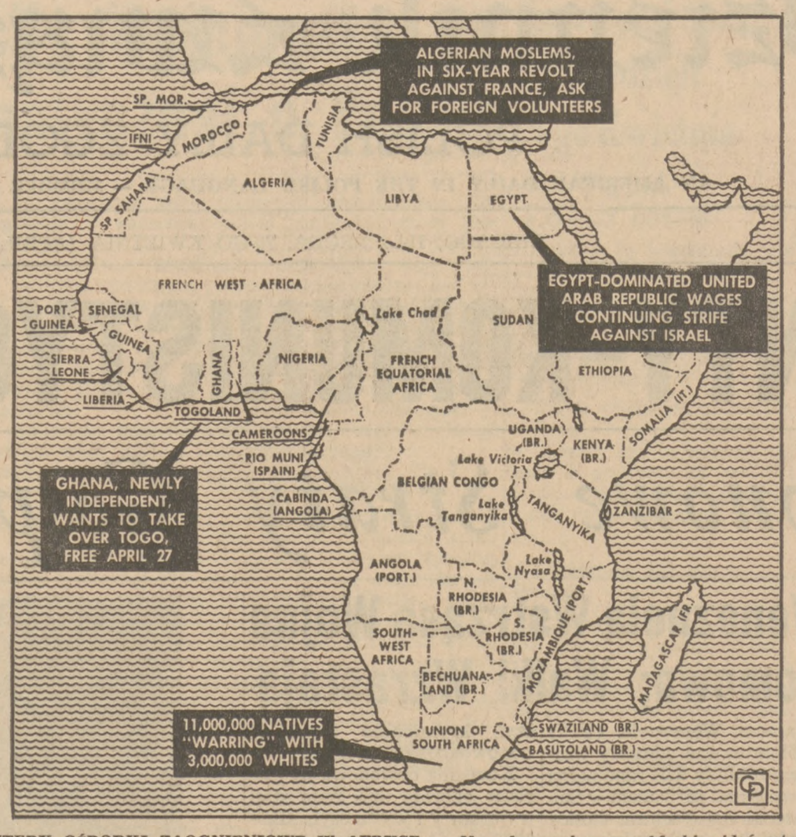

CZTERY OŚRODKI ZAOGNIENIOWE W AFRYCE. — Na załączonej mapce Afryki widać cztery punkty, które stają się coraz widoczniej ośrodkami zaognień na tym Czarnym Lądzie. Celami ruchów wśród ludów tamtejszych są wzrastające dążenia wśród krajów i ludów Afryki do uzyskania niepodległości.

Niezwykły Festywal Młodzieżowy w Madonna High School

Polonia Chicagoska Powinna Wypełnić Salę Po Brzegi w Sobotę i Niedzielę 23 i 24-go Kwietnia, Ażeby Zachęcić Młodzież Do Krzewienia Polskości

Są niewątpliwie takie momenty w naszym polonijnym życiu, tu w Chicago, które należałoby nietylko w jakiś sposób utrwalić, ale i rozpowszechnić. Wtedy dopiero mogą one stanowić ważki czynnik w życiu Polonii chicagoskiej: mogą wpłynąć na nurt tego życia w sposób jak najgłębszy i jak najdokładniejszy.

Festywal w Madonna

Takie oto myśli towarzyszą moim rozważaniom związanym z zapowiedzianymi na dni23 i 24 kwietnia występami uczennic "Madonna High School" w przygotowanym przez nauczycielkę języka polskiego, p. Wandę Rozmarek, „Festiwalu".

Bardzo to wymowna w swej treści impreza. Należałoby przedewszystkiem przypomnieć naszej polskiej społeczności, że „Madonna High School" — to jedna z nowszych a pięknych uczelni katolickich, przeznaczonych dla dziewcząt. W gromadzie tych dziewcząt większość stanowią uczennice pochodzenia polskiego. To córy naszych Polek Amerykanek w drugim pokoleniu, to wnuczki naszych matron polskich pierwszego imigracyjnego pokolenia, tego pokolenia, które w tym kraju znalazło wszystko to, czego niestety podówczas w rozdartym zaborami i niewolnym „Starym Kraju" znaleźć nie mogło.

O Tym Pokoleniu Mówi Prezes Rozmarek

To o tym pokoleniu często wspomina przywódca największej organizacji polskiej na uchodźtwie, mec. Karol Rozmarek, prezes Z.N.P., kiedy rzuca obraz wkładu polskiego w życie amerykańskie i kiedy wskazuje na dorobek Polonii Amerykańskiej.

Dziewczęta z „Madonna High School", te właśnie polskiego pochodzenia — najczęściej po polsku nie mówią. Nie mówią i nie myślą po polsku. Może w wielu wypadkach czują po polsku związane niewidzialnymi, a przecież jakże mocnymi nurtami krwi z polskim praźródłem. Wierzyć można, że właśnie w tych dziewczętach, czy kobiecych sercach śni się siła, która czeka tylko na swój czas, by się uzewnętrznić.

P. Wanda Rozmarek, pracująca jako nauczycielka języka polskiego, zupełnie bezinteresownie w „Madonna High School", zdawała sobie zapewne sprawę z powiązań i warunków, w jakich rozpoczynała swą pracę. Podejmowała apel mec. Karola Rozmarka, który niejednokrotnie wskazywał na konieczność powrotu ducha polszczyzny do wzniecionych ciężkim trudem i samozaparciem murów licznych parafji i szkół polskich. Podejmowała zaś ten apel na odcinku o tyle trudnym, że nie polskim z ducha i pochodzenia.

Próba Utrwalenia Polskości

Sobotni i niedzielny „Festiwal" ma stać się pierwszą, choć napewno nie ostatnią próbą utrwalenia i rozpowszechnienia myśli, rzuconej przez mec. Karola Rozmarka, myśli o wzmożeniu nurtu polskiego w Amerykańskiej Polonii, o podniesieniu tego nurtu do wysokości, na której rozstrzyga się zagadnienie wkładu polszczyzny w kulturze Ameryki.

Dla tych powodów właśnie moment „Festiwalu" uczennic „Madonna High School" może się stać — i winien się stać jednym z tych, które Polonia w Chicago uzna na swój donośny, żarliwy i kategoryczny głos. głos dopominający się o należne prawo dla języka polskiego w parafiach, szkołach i instytucjach polskich i amerykańskich.

Powinniśmy Zapełnić Salę

Powinniśmy, chciałoby się rzec musimy zapełnić i przepełnić salę „Madonna High School" na obydwóch występach „Festiwalu"! Nasza zasłużona, stara i nowa społeczność polska winna patrzeć i słuchać i gorąco przyjmować każde słowo polskie, wyrzucane czasem i nieumiejętnie, z gardziołków i ust dziewcząt z „Madonna High School".

Matki i ojcowie niech przyprowadzą z sobą swe córki, swych synów. Dostojne babcie i czcigodni dziadkowie niech zachęcą swe wnuczki i swych wnuków. I razem całą gromadą zjawimy się na „Festiwalu".

Spełnimy w ten sposób jeden z bardzo ważnych obowiązków a jednocześnie zachęcimy młodzież do dalszych na tej prawdziwie ładnej drodze wysiłków.

I tylko w ten sposób przez żywą obecność i pełne radości wspólnie z młodzieżą przeżycie tego „Festiwalu" złożymy hołd zarówno przewodniczącej tej pięknej imprezy, jak i naszym dziewczętom z „Madonna High School" jak i całej naszej młodzieży polsko-amerykańskiej. Madonna High School mieści się pnr. 4025 W. Belmont Ave. przy Pulaski Rd. Program w sobotę i niedzielę 23 i 24 kwietnia rozpocznie się punktualnie o godz. 2:30 popołudniu.

Kazimierz Nawrocki

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Wrap-Around Sukienka

PRINTED PATTERN

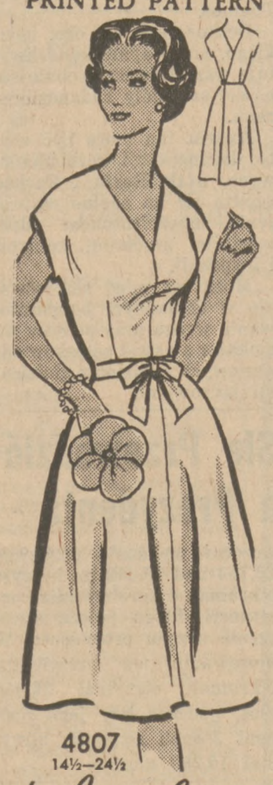

4807
14½—24½

by Anne Adams

Wzór 4807

Bardzo praktyczne okrycie, które może służyć jako fartuch lub sukienka domowa. Łatwa do uszycia.

Wzór 4807 można nabyć w wielkościach 14½, 16½, 18½, 20½, 22½, 24½. Na wielkość 16½ potrzeba 4¼ jarda 35 cal. materiału.

Cena wzoru PIĘĆDZIESIĄT CENTÓW (50c).

Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub 4c w znaczkach pocztowych (lecz nie air mail). Z Kanady gotówkę.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22. Illinois

Imie i Nazwisko.....

.....

Ulica .....

Miasto..... **Stan**.....

No Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

Dzisiaj 2gie Walne Zebranie Stow. Sąsiadów Okolicy Humboldt Park

Program Stowarzyszenia Ma Na Celu Upiększenie Okolicy Między Webster, California i North Ave.

Dzisiaj o godzinie 7:30 wieczorem odbędzie się w sali Ironsides Post, 1231 N. Washtenw ave. drugie walne zebranie nowego stowarzyszenia sąsiadów — Humboldt Neighbors Association.

Zarząd tej nowej obywatelskiej organizacji apeluje do wszystkich mieszkańców wspomnianego wyżej kwadratu, by przybyli na dzisiejsze posiedzenie i przyłączyli się do pracy nad ulepszeniem i upiększeniem tej okolicy.

Pracy jest bardzo dużo i pomoc wszystkich jest potrzebna.

Program Akcji

Oto program działalności— w wolnym tłumaczeniu na język polski — Humboldt Neighbors Association, który każdy z czytelników, zamieszkałych w obrębie wspomnianych wyżej czterech ulic — poznać i przyjąć jako swój własny powinien:

1 — Czyścić i upiększać okolicę, by stworzyć lepsze warunki życia i większą wartość posiadłości.

2 — Uczyć ludzi cenić wartość posiadłości swoich i innych, by tym sposobem zmniejszyć wybryki wandalizmu.

Sprawa Młodzieży

3 — Zwalczać przestępczość młodzieży i dopomagać chłopcom oraz dziewczynom osiągnąć dojrzałość w poczuciu własnej godności.

4 — Wspierać akcję policji w walce z pijaństwem i bezprawiem, celem zniżenia poziomu zbrodniczości.

5 — Dążyć energicznie do forsowania praw przeciw nieuczciwym praktykom mieszkaniowym celem podtrzymania wyższego poziomu warunków życiowych.

Grupy Przyjaciół

6 — Tworzyć grupy przyjaciół wśród sąsiadów, by tym sposobem przeciwdziałać osamotnieniu i stworzyć jaśniejsze warunki życia dla wszystkich.

Stowarzyszenie Humboldt Neighbors Association ma nadzieje, iż przy pomocy powyższego programu — można będzie ulepszyć i upiększyć całą okolicę.

Będą Kontesty

Prócz tego planowane są na przyszłości kontesty z nagrodami za utrzymane domy, najładniejsze ulice, najpiękniej ukwiecone okna, werandy i tym podobne.

Lew Skarży o Odszkodzenie

Mediolan. — W miejscowym sądzie toczy się niezwykła sprawa. Oskarżonym (i równocześnie stroną oskarżającą) jest lew, a przynajmniej występująca w jego imieniu jego pani, Gina Cattaneo.

Pani Cattaneo wychowała lwa "Adolfa" smoczkiem. Dzisiaj "Adolf" jest już silnym i groźnie wyglądającym lwem, który je surowe mięso. Jego opiekunka nie przestała jednak prowadzić go na spacery na smyczy, jak najzwyklejszego psa.

Pewnego razu lew spotkał się oko w oko z chłopcem, który pogłaskał mu grzywę. Matka chłopca krzyknęła i zemdlała. Przerażony tym krzykiem "Adolf" wyrwał się swej opiekunce i pomknął do domu.

Matka chłopca wniosła skargę, żądając odszkodowania za przeżyty lęk. Właścicielka lwa oskarżyła ją również o niemądry krzyk, który zaszkodził "choremu na serce Adolfowi."

Sąd nie wydał jeszcze orzeczenia.

Kaganowicz Na Emeryturze

Londyn (UPI) — Lazar Kaganowicz, do roku 1957 jeden z czołowych dygnitarzy rządu sowieckiego, usunięty karnie przez Chruszczowa wraz z Malenkowem, przeszedł na emeryture. Krótką o tem wiadomość ogłosiła sowiecka agencja prasowa Tass.

Czytając "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.

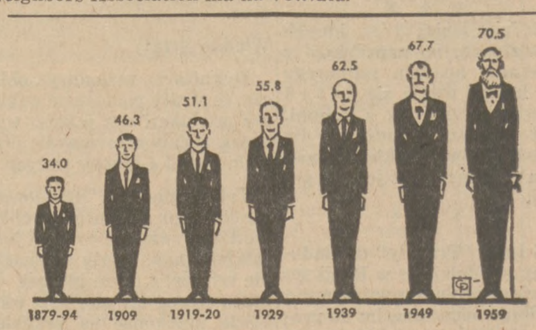

PRZECIĘTNY WIEK ŻYCIA. — Wykres powyższy obrazuje wzrost przeciętnego czasu życia Amerykanina w okresie 70 lat, to jest od 1879 do 1959 roku. Ten przeciętny czasokres podwoił się w 1959 roku. Podczas bowiem, gdy w 1879 roku Amerykanin żył przeciętnie 34 lata, to w 1959 żył on przeciętnie 70 i pół roku. Takie cyfry podaje kompania Metropolitan Life Insurance.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

UWAGA:

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu....., Nazwa ulicy....., Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto....., Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Historia Związku Narodowego Polskiego

ZEBRAŁ I NAPISAŁ ADAM OLSZEWSKI
Część 2-ga Tomu 2-go od roku 1905 do roku 1939
Tom 1-szy od r. 1880 do r. 1905 napisał Stanisław Osada

(Ciąg dalszy)

Gajda przewieziony do szpitala powoli przyszedł do siebie, tak, że lekarze pozwolili mu wrócić na salę sejmową. Po powrocie zajął znów swoje miejsce jako przewodniczący Komisji wyborczej. Okazało się jednak, że nie był to chwilowy szał. Gdy przystąpił do odczytywania listy wybranych, zajął miejsce przy podstawce przewodniczącego i odczytał listę wyborczą. Podczas czytania już zauważono już nadchodzący nowy atak szału. Przewodniczący nie przeszkadzał mu w czytaniu sądząc, że może się uspokoi i atak przejdzie. Kiedy jednak zaczął wykonywać obowiązki przewodniczącego, wprowadzać zamęt — przewodniczący Abczyński — prosił go o ustąpienie i oddanie mu młotka. To chorego tak wzburzyło, że z podniesionym młotkiem rzucił się na Abczyńskiego i gdyby ten nie zdążył go porwać za rękę — byby otrzymał silny cios w głowę. Na estradzie znajdował się już nowy Zarząd, gotowy do złożenia przysięgi. Rzucono się na pomoc Abczyńskiemu i starano obezwładnić furiata. Dopiero jednak policjanci pomogli z trudem do pewnego uspokojenia i znów powieziono go do szpitala.

Po tym tragicznym incydencie — nowo wybrany Zarząd został zaprzysiężony.

REZOLUCJA SEJMU XXIV ZNP

Po złożeniu przysięgi przez nowy Zarząd i ratyfikowaniu wszystkich zapadłych uchwał odczytaną została rezolucja treści następującej:

"Sejm XXIV ZNP, odbyty w dniach od 25 do 30 sierpnia, w mieście Philadelphia, Pa., na swej ostatniej sej uchwala następującą rezolucję, celem dania ogólnej dyrektywy, do dalszego postępowania Cenzorowi, Radzie Nadzorczej i skoordynowania myśli społecznej, całej braci związkowej.

1) Stwierdzamy niepodzielną lojalność Związku Narodowego Polskiego, dla naszej przybranej Ojczyzny Stanów Zjednoczonych, za wolność której walczyli nasi wielcy bohatorowie — Pułaski i Kościuszko.

2) Sztandaroki Gwiazdzistemu cześć!

3) Prezydentowi i całemu rządowi Stanów Zjednoczonych — miłość i pozdrowienie.

4) Gubernatohowi stanu Pennsylvania i mayorowi miasta Philadelphia, za gościnność — dzięki.

SWIERCZ—M 2—APRIL 18

5) Prezydium Sejmu niniejszego za bezstronne, sprawiedliwe i umiejętne prowadzenie obrad, Szan. Cenzorowi M. Błeńskiemu, Radzie Nadzorczej, Zarządowi Centralnemu z prezesem K. Żychlińskim na czele i wszystkim urzędnikom Związku—za ich mozolną pracę na dobro i rozwój naszej Organizacji, dzięki.

6) Całej Polonii philadelphijskiej, Komitetowi Przedsejmowemu, a szczególnie paniom w skład tego wochodzącym, wyraz najgłębszego uznania, za ich niestrudzoną pracę w urządzeniu Sejmu, za ich niezrównaną uprzejmość i gościnność—dzięki.

7) Postanawiamy stać zwartym szeregiem w obronie naszych przyrodzonych praw i zwalczać wszelkie zakusy zmierzające do pozbawienia nas przywilejów nadanych przez Konstytucję tej wielkiej Rzeczypospolitej Amerykańskiej. Uważóamy iż asymilacja forsowana i represyjna chybia celu, wywołując rozgoryczenie i reakcję. Niech wielki naród amerykański zabezpieczy nam swobód ewolucyjnego zlania się z nim w jedną nierozdzielną całość i niech potępi nierozumną propagandę szowinistyczną.

8) Matcę naszej w jej borykaniu się z przeciwnościami utrudniającymi zaprowadzenie równowagi społecznej, mocno nadwerężonej zawieruchą wojenną i z niej wynikający chaos, zasyłamy wyrazy synowskiego przywiązania i życzenia szybkiego powrotu do normalnego bytu i rozwoju w dziedzinach wiedzy i nauki, przemysłu, handlu i rolnictwa, a przede wszystkim w rozwoju pogodnej myśli i wiary w świetną przyszłość.

9) Wyrażamy głęboką wiarę, iż nasza przybrana Ojczyzna nadal darzyć ją będzie przyjaźnią i pomocą tak moralną jak i materialną.

10) Całej Braci Związkowej ślemy cześć i pozdrowienie. Zachęcamy ją do dalszej pracy dla dobra organizacji i całego społeczeństwa polskiego w Ameryce. Polecamy wszystkim Związkowcom i Związkowczyniom nie opuszczać rąk, lecz nadal pracować, tak jak to czynili dotąd, aby następny Sejm reprezentował nie dwieście,, lecz pięćset tysięcy dusz polskich.

Otwórzmy serca Organizacjom Bratnim! Wyrzućmy kość niezgody poza trzydziesta pola! Niech żyje Związek Narodowy Polski w Ameryce i Kanadzie! Niech żyją Stany Zjednoczone! Niech żyje Polska Wolna i Niepodległa od morza do morza!"

Ze czcią i poważaniem—Komitet Rezolucji: M. Tomaszkiewicz, S. Pilzniński, B. Kubiński, F. K. Lewiński, dr. Fr. Sędziak.

ZAKOŃCZENIE SEJMU

Posel mec. Świetlik postawił wniosek aby wszystkie uchwały zapadłe na XXIV Sejmie—ratyfikowano i aby wszystkie poprawki do Konstytucji były rekordowane w biurze Zarządu Asekuracyjnego stanu Illinois, w czasie oznaczonym przez Konstytucję. Wniosek uchwalony.

Na wniosek posła F. Wiernickiego — Izba Sejmowa uchwaliła, aby rezolucje przyjęte na Sejmie XXIV ZNP w tłumaczeniu angielskim—były przesłane do Prezydenta Stanów Zjednoczonych, Gubernatora Stanu Pennsylvania, Mayora miasta Philadelphia i do prezydeta Polski.

Prezes Abczyński stawia wniosek — aby Sejm XXIV Związku Narodowego Polskiego, był odroczony do września, 1927 roku.—Wniosek przechodzi.

Sejm XXIV ZNP formalnie został odroczony—jak to zaznacza protokół—o godzinie 11:59 wieczorem, w sobotę, dnia 31 sierpnia, 1924 roku.

(ciąg dalszy nastąpi)

KUPUJCIE i PRENUMERUJCIE DZIENNIK ZWIĄZKOWY

PEKAO Zorganizowało Wystawę Wyrobów Polskiego Rzemiosła Artystycznego

Centrala korporacji PEKAO zorganizowała w Chicago wystawę sprzedawanych przez siebie wyrobów polskiego rzemiosła artystycznego. Ciekawe i ładne eksponaty zostały wystawione w oknach Chicago Association of Commerce and Industry w budynku Inland Steel przy Dearborn i Monroe w śródmieściu. Wystawa ta została otwarta jeszcze w dniu 11 kwietnia i potrwa do najbliższej niedzieli, 24 kwietnia włącznie.

Są to wszystko wyroby importowane z Polski. Można tam obejrzeć ładne lniane obrusy, oraz ręczniki z kolorowymi tancerzami narodowych tańców polskich; kożuszki zakopiańskie dla kobiet i dzieci; ciupagi, pięknie rzeźbione drewniane talerze na chleb i bułki, lub do dekoracji, lalki w polskich strojach regionalnych; barwne kilimy i wiele innych rzeczy doskonale nadających się do każdego mieszkania, a także na prezenty z okazji urodzin, świąt i t. d.

Towary te można kupować u miejscowych przedstawicieli PEKAO, lub pisać po katalogi wprost do: PEKAO TRADING CORPORATION, 25 Broad Street, New York 4, N. Y. Wszelkich informacji w sprawie wystawionych artykułów udziela też na miejscu biuro Chicago Association of Commerce and Industry w tym samym budynku.

Wystawa ta jest pokazem wstępnym do Międzynarodowych Targów, które odbędą się w Chicago w dniach 20-24 czerwca dla kupców-hurtowników, a następnie pomiędzy 25 czerwca a 5 lipca dla publiczności.

Ważne Zebranie Okręgu 12-go Z. N. P.

Prezesi, Sekretarze Finansowi, Organizatorzy i Organizatorki Grup i Gmin Okręgu 12-go Z. N. P. Proszeni o Przybycie Do Sali Kościuszko w Czwartek, 21-go Kwietnia

Zawiadamia się Prezesów i Prezeski, Sekretarzy i Sekretarki Finansowe, Organizatorów i Organizatorki Grup i Gmin przynależnych do Okręgu 12 ZNP., oraz tych wszystkich, którzy interesują się rozwojem Związku Narodowego Polskiego, że we czwarnie 8ej wieczorem odbędzie się ważne zebranie, w sali Kościuszko, pnr. 1758 W. 48ma ulica w Chicago, Ill.

Tematem posiedzenia będą objaśnienia nowych certyfikatów, jak również dyskusja nad metodami podnoszenia członkostwa w Grupach. Dlatego bardzo pożądanym jest, aby wszyscy zainteresowani rozwojem ZNP. wzięli, jak najliczniejszy udział w powyższym zebraniu. Koniecznym również jest przyniesienie ze sobą podręcznika z opłatami na certyfikaty ZNP.

Na posiedzeniu obecny Naczelny Organizator ZNP. p. Tomasz Paczyński, oraz Dystryktowi Organizatorzy Okręgu 12 ZNP.

W imieniu Okręgu 12 ZNP. oraz własnym prosimy Was, Drodzy Bracia i Siostry o jak najliczniejszy udział w powyższym zebraniu.

Z bratniem pozdorwieniem Franciszek Jendryaszek, Komisarz Okręgu 12 ZNP.; Maria Gierut Szeląg, Komisarka Okręgu 12 ZNP.; Karolina Budz, Przew. Kom. Rozwoju Okr. 12 ZNP.

Instalacja Wydz. Kong. P. A. Połączona z Święconką

Już w przyszłą środę 20-go kwietnia odbędzie się we własnym domu Wydziału Stanowego Kongresu Pol. Amer. instalacja nowego Zarządu, połączona z tradycyjną Święconką.

Przewodnicząca Komitetu Programu, p. Lidia Pucińska, przygotowuje odpowiedni program, aby tę podwójną uroczystość urozmaicić.

Zaproszony został Prezes Głównego Zarządu Kongresu P. A. i prezes Zw. Nar. Pol., mec. Karol Rozmarek na tę uroczystość i mamy nadzieję, że przybędzie do nas.

Delegaci i Delegatki proszeni są o liczne przybycie, aby wspólnie uczcić tę podwójną uroczystość.

Początek o godzinie 8 wieczorem. Sala Wydziału Kongr. P. A., pnr. 1838 W. Division Str. powinna być wypełniona do ostatniego miejsca. — Roman C. Puciński, Prezes; J. K. Wieczorek, 1-szy wiceprezes; Edmund Nowak, Sekr. Wyk.

Dyr. K. Spisak Przemówi Na Bankiecie 50-Lecia Gr. 1189 ZN P

Tow. Promień Wolności Gr. 1189 ZNP, zasłużona w pracy dla organizacji naszej grupa żeńska, obchodzi złoty jubileusz swego istnienia w niedzielę 15-go maja.

Bankiet jubileuszowy odbędzie się w niedzielę 15-go maja w sali Kozickich, Marshall Square Ballroom, pnr. 3113 W. Cermak Rd. Początek o godz. 1-ej popołudniu.

Programową mówczynią na bankiecie 50-cio lecia Gr. 1189 ZNP będzie dyrektorka ZNP Karolina Spisak, która reprezentować będzie Zarząd Centralny ZNP. Zaproszenie na bankiet także przyjęła komisarka Okr. 12-go ZNP p. Maria Gierut Szeląg. Spodziewamy się także wiele wybitnych Związkowców jak i gości.

Tow. Promień Wolności Gr. 1189 ZNP zaprasza wszystkie członkinie, przyjaciół i sympatyków do licznego przybycia i poparcia.

Jubileusz 50-cio lecia to bardzo ważna uroczystość w życiu organizacyjnem i godna upamiętnienia. Komitet czyni starania ażeby wszystkich przyjąć jak najserdeczniej i najgościnniej. — Helena Wasilewska, prezeska; Katarzyna Bajek, przew.; Melania Wasilewska, sekr. kom.

Przygotowania Do Bankietu 50-Lecia Tow. Skarb Polski

Tow. Skarb Polski, Grupa 1215 ZNP, odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w czwartek, 21-go kwietnia, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul.

Posiedzenie to jest ostatnie przed naszym bankietem 50-lecia istnienia naszej Grupy i pracy na niwie organizacyjnej — dla Związku Narodowego oraz naszej Ojczyzny Polski, jak i dla naszej kochanej Ameryki.

Na to posiedzenie powinien każdy członek przybyć i wysłuchać sprawozdania Komitetu bankietu. Na bankiet są zaproszeni wybitni mówcy jakoteż Gmina 186 ZNP.

Bankiet odbędzie się w sobotę, 7-go maja, w sali Lenarda, 1307 Milwaukee ave. Ci członkowie, którzy jeszcze nie otrzymali biletów na bankiet — proszeni są o przybycie na posiedzenie, a otrzymają je od komitetu.

Wszyscy ci członkowie, którzy jeszcze żyją od założenia Gr. 1215 Tow. Skarb Polski — niech zawiadomią Komitet, a będą przedstawieni na bankiecie jako założyciele Grupy. — Marian Golanka, sekr. prot.

Józef Wieszczek u Akademików

Polski Związek Akademików Okręg Chicago urządza tradycyjną święconkę w niedzielę, 24-go kwietnia, o godz. 3-ej po poł., w sali Macierzy Polskiej, przy 1645 N. Milwaukee ave. Inwokację wygłosi ksiądz Tadeusz Wincenciak z parafii Św. Franciszka z Assyżu. W urozmaiconym programie weźmie udział Józef Wieszczak z "Wesołej Lwowskiej Fali". W części literackiej wezmą udział członkowie P.Z.A.-O.C. Anna Martinek, która niedawno przyjechała z Polski do Chicago na stały pobyt oraz Stanisław Garczyński, znany Polonii Chicagoskiej z występów w rozmaitych sztukach i operetkach. Koleżanka Anna Martinek jest sekretarzem prot. w nowym zarządzie P.Z.A.-O.C., zaś kol. Stanisław Garczyński jest wiceprezesem kulturalno-oświatowym.

Za Zarząd P.Z.A.-O.C. — Elżbieta Fortuńska, sekr.; Edward Łabaziewicz, wiceprezes.

Koncert i Bal Chóru Echo

Roczny koncert i bal Chóru Echo odbędzie się w sobotę 23 kwietnia o godz. 7:30 wieczorem w Bernard Shaw Room, hotelu Sherman, przy Clark i Randolph St.

Dla upiększenia programu artystycznego gościnnie wystąpi jako solista tenor p. Stefan Wicik, który odśpiewa arię „Romans" z opery „Poławiacze Pereł (Pearl Fisherman) Bizeta, arię Jontka z Halki—Moniuszki; Kujawiak — Wieniawskiego i Szynkareczka — Szopena.

Koncert ten pod dyrekcją p. Jerzego Kalmusa, to najprawdziwsze tchnienie Polski, powiew czegoś bliskiego, co było nieodzownie cząstką naszego życia.

Komitet z prezeską J. Wikar dokładają starań, aby wieczór ten był miłem wydarzeniem dla wszystkich uczestników. W sprawie rezerwacji stolików należy dzwonić do p. Albiny Kraszewskiej, BEImont 5-6738.

Po koncercie zabawa taneczna, a atrakcją dla wszystkich miłośników tańca będzie orkiestra A. Kawałkowskiego. — Koresp., Waleria Zdebska.

Z Gminy 178 ZNP.

Posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w piątek, 22-go kwietnia, o godz. 8-ej wieczorem, w sali domu Wydziału Kongresu Polonii Amer., 1838 W. Division st.

Delegaci są proszeni o punktualne przybycie. Mamy wiele spraw do załatwienia. Na posiedzeniu wydane będą puszki dla kwestarek. Prosimy grupy o jak najdalej idącą współpracę w zbiórce 3-cio Majowej. — Prezes A. Moll, sekr. prot. S. Wądołowski. Prezes A. Moll, sekr. protok. S. Wądołowski.

Z Gminy 75 Z.N.P.

Regularne posiedzenie Gminy 75-ej odbędzie się w piątek, **22-go kwietnia**, w sali Związku Klubów Małoletnich, 1401 W. Superior ul.

Początek o godzinie 8-mej wieczorem.

Z uwagi na dużą ilość ważnych spraw, prosimy wszystkich delegatów o przybycie. — E. Moskal, prezes, J. Gembara, sekretarz.

Z Gminy 91 ZNP

Posiedzenie Gminy 91 ZNP odbędzie się w piątek 22 kwietnia, o godz. 8-ej wieczorem w sali Ironside Post pnr. 1241 N. Washtenaw ave.

Uprasza się delegatki i delegatów o liczne przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Prosimy prezesów grup o zabranie puszek dla kwestarzy i kwestarek. — Adam Maryanowski, prezes; Zofia Buczkowska, sekr.

Z Gminy 186 ZNP.

Posiedzenie Gminy 186-ej Z.N.P., odbędzie się w piątek, 22-go kwietnia, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Weteranów przy Wood ul.

Delegatów i Delegatki upraszamy o przybycie, bowiem mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Komitet obchodu rozda puszki dla pań kwestarek, na zbiórkę 3-ga maja.

Upraszamy Zarządy Grup o jak najusilniejszą kooperacje. — A. Madej — Prezes, A. Smentek — Sekr.

Polityka Komunistyczna w Polsce Stoi Na Rozdrożu Historii

(Dokończenie)

Po drugie do dziś ważne jest oświadczenie ministra spraw zagr.Niemiec von Brentano, potwierdzone wkońcu 1956 r. przez Radę Ministrów Paktu Państw Atlantyckich, a które stwierdzało, że w razie powstania we Wsch. Niemiec jakakolwiek zbrojna interwencja Sowietów zostanie uznana jako atak na Niemcy Zach., a więc będzie się równać wypowiedzeniu wojny państwom paktu atlantyckiego NATO. Dlatego też Adenauer czeka tylko, aby w Polsce nastąpiły jakieś zamieszki zbrojne, które związałyby dywizje sowieckie, celem wywołania powstania we Wschodn. Niemczech i włączenia ich do Zachodnich. To był przecież jeden z powodów uratowania przewrotu październikowego w Polsce 1956 r. przed zbliżającymi się do Warszawy dywizjami sowieckimi, które w obawie przed powstaniem musiały być przerzucone do Niemiec Wschodnich.

W Razie Powstania w Polsce

Po trzecie wybuch powstania w Polsce może wywołać w Sowietach rewolucję wojska przeciwko partii. Jak wiemy Stalin opierał się w ostatnich latach na marszałkach przeciwko partii. Jego śmierć była klęską wojska. I chociaż w 1958 r. udało się usunąć Żukowa i wprowadzić do armii politruków, to jednak wojsko jest nadal potencjalnym wrogiem partii.

Po czwarte pomiędzy Europą środkową ze 120 milionów ludzi, a Sowietami z 200 milionów ludzi, ,ale o niższej kulturze i cywilizacji, powstała równowaga gdzie Sowiety mogą Europę środkową okupować, ale nie są w fizycznym staniie jej połknąć. Napiętą tu sytuację zaognia jeszcze gruboskórna polityka sowiecka, która narzucając tym krajom rządy jednej partii eliminuje partie opozycyjne. W wyniku tego opozycja będąc likwidowana i nie mając szansy legalnego współrządzenia zmuszona jest oglądać się na pomoc zagranicą, która czasem używa tej opozycji do nacisków polityczno - gospodarczych, celem wymuszania na Sowietach darmowych koncesji, zgodnie z zasadą, że gdzie się dwu bije, tam trzeci korzysta. Ta polityka, która prowadzona jest przez pozbawionych skrupułów kosztem zarówno Sowietów jak i naszą, przerwana jedynie być może przez dopuszczenie do wolnego i legalnego działania stronnictw demokratycznych, które działały w Polsce w czasie i po ostatniej wojnie, a które powinne mieć zapewnione wolny udział w wyborach do parlamentu i rządu.

Pobieżność w Obozie Komunistycznym

Po piąte i zdaje się najważniejsze, to fakt, że istnieje rozbieżność w obozie komunistycznym co do kwestii, czy w Polsce można stosować systemy sowieckie, czy też chcąc wytworzyć metody bardziej dostosowane do warunków europejskich trzeba je zmienić?

Przykładem prób poszukiwania nowych rozwiązań są niewątpliwie doświadczenia Tity oraz próby titoizmów nieudanego z Nagy'm i udanego z Gomułką. Konieczność wypracowania nowych systemów działania komunizmu w Europie opiera się na fakcie rozmaitego położenia geograficzno - klimatycznego Sowietów i w związku z tym zupełnie innej wewnętrznej konstrukcji socjalnej w stosunku do Europy środkowej i zachodniej.

Mianowicie Sowiety leżą, jak podaje D. Stump ("An Intermidiate Commercial Geography", London 1954, str. 71) w "Mid. Latitude Grassland Climate", czyli w pasie stepów, które zaczynają się dokładnie na wschód od polskiej granicy ryskiej i ciągną się przez całą Syberię środkową. Typ ludzi, który tu się uformował jest koczowniczo osiadły, gdzie poczucie prawa, parlamentaryzmu i instytucji było zawsze znikome na rzecz uznawanej dyktatorskiej władzy Kremla.

Słowianie Byli Zawsze Rolnikami

Tymczasem kraje Europy środkowej położone są na terenach typowo rolniczych, gdzie od tysięcy lat wykształtował się typ człowieka osiadłego. Jak wykazują przecież najnowsze odkrycia archeologiczne w przeciwieństwie do plemion germańskich, Słowianie byli ludnością rodzimą osiadłą i nie brali udziału w wędrówkach narodów w pierwszym tysiącleciu po Narodzeniu Chrystusa.

W tych warunkach uformował się więc w Europie środkowej typ i warunki socjalne oparte na związku człowieka z prawami natury i z wiarą w Boga jej Twórcy. To było też podłożem, na którym wyrastały zwyczaje, prawa i jego poszanowanie oraz instytucje, parlament i federalizm, które stały się nieodłączną cechą życia tych narodów, i dziś są tak wrośnięte w ziemię i psychikę ludzką, że komunizm albo będzie musiał przyjąć nową metodę działania albo przegrać.

Zrozumienie tej prawdy nie jest na terenie bloku sowieckiego obce. Odwrotnie polityka poszukiwania odmiennych systemów działania w odmiennych warunkach geograficzno - socjalnych ma wśród komunistów silnych zwolenników. Jak wiemy największy partner Sowietów, Chiny dążą od 1958 r. do wprowadzenia u siebie komunizmu nie według wzorów sowieckich, ale właśnie według metod własnych. Dlatego też zgodnie z tą linią Mao Tse Tung popiera dziś kształtowanie się odmiennych metod komunizmu w Europie środkowej, aby wzmocnić swoją postawę w stosunku do centrali moskiewskiej. W swojej postawie Mao Tse Tung idzie tak daleko, że uważa, że dla innych państw azjatyckich czy nawet europejskich, Chiny stanowią w stosunku do Sowietów równy o ile nie lepszy przykład doświadczeń komunistycznych (Miesięcznik "East Europe", marzec 1960, artykuł "Wschodnia Europa patrzy na Chiny").

Na Rozdrożu

Reasumując możemy powiedzieć, że polityka komunistyczna w Polsce stoi na rozdrożu.

Z jednej strony stalinowcy naciskają na stosowanie starych metod sowieckiego teroru i prą do wprowadzenia w Polsce krwawej piatiletki chłopskiej.

Z drugiej strony sytuacja międzynarodowa utrudnia swobodę ruchów sowieckich, a odmienna od Sowietów struktura socjalna Europy środkowej nakłania komunistów podobnie jak w Chinach do zmiany systemu postępowania. Mao Tse Tung i zwolennicy Gomułki, jak np. Jędrychowski w listopadzie 1959 roku podczas Narodowego Dnia Chin wypowiadają się za nowymi metodami postępowania. To jednak powrót stalinowców do rządu w Polsce i ich zwiększony nacisk potęguje zrozumiałe obawy i zmusza do alarmu. — A. J. Cydzik.

Londyn, Anglia.

Posiedzenie Pań Pom. Siostrom Dominikankom — Odłożone

Uwaga dla członkiń Pań Pomocy Siostrom Dominikankom pod opieką Św. Róży Limarskiej. W tym miesiącu posiedzenia nie będzie z powodu nieprzewidzianej przyczyny. Następne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 22-go maja, w sali pod kościołem misyjnym Św. Jadwigi, 2441 N. Washtenaw

Po posiedzeniu odbędzie się dyspozycja z książeczek na premie.

Jubileusz Klubu Borek Wielki

Klub Borek Wielki z parafii Sędziszów urządza Bankiet Jubileuszowy z okazji 15-sto lecia, w niedzielę 24-go kwietnia, w sali Przybyły, 2441 W. Division ulica. Początek o godzinie 4-tej po południu.

Karta tego młodego zrzeszenia zapełniona pracowitością i poświęcenia dla przybranej ojczyzny Ameryki oraz braci w rodzinnych wioskach. W dniu 28-go kwietnia, 1945-tym roku za wspólnymi wysiłkami panów K. Ocytko, L. Zabawskiego, J. Seli i pani M. Wojtowicz, zwołano pierwsze posiedzenie byłych mieszkańców Borku Wielkiego i ich przyjaciół. I tak zaczęła się intensywna praca charytatywna: Amerykański Czerwony Krzyż, Fundusze paraliżu; skrzynie odzieży, paczki żywnościowe, z lekarstwami; z przyborami szkolnymi do Polski; poratowanie budynku szkolnego zrujnowanego kulami, a obecnie budowanie nowej szkoły.

Uprzejmie zapraszamy Polonię i przyjaciół na tę imprezę. Rezerwacje: J. Rachwalska Mulberry 5-9199.

Hello Missus!!
WIADOMOŚCI — MUZYKA POLSKA PIEŚŃ POLSKIE SŁOWO

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik-Zarządca Programu Nadawanego Dziennie Od Poniedziałku do Piątku Włącznie Od 12 do 12:30 Po Południu oraz w Soboty od 9 do 10 wiecz. "PRZY KOMINKU" PRZEZ STACJĘ
WOPA
AM-FM
1490 KC — 102.3 MC

OTWARTE RANY? CHOROBY SKÓRNE?
Od przeszło 25 lat MAŚĆ LEGULO
ulżyła i pomogła tysiącom, którzy chorowali
NA EGZEMĘ, OTWARTE RANY, HEMOROIDY, GRZYBICĘ
oraz inne dolegliwości
MAŚĆ LEGULO
pomaga w gojeniu, wstrzymuje świerzbienie i uspakaja ból ran
89c—$1.50 i $4.00 w Aptekach

QUIET LOVELY HOME
For elderly at $100 month
Bedridden for $125 month
Finest care — excellent meals — air-conditioned rooms; home atmosphere.
Phone 42 or Write P. O. Box 66 Longton, Kansas

WILTON NURSING HOME
Men and Women Patients and Elderly Folks
$7.00 per day — Single or double rooms available: T. V.—excellent meals and diets; lovely surroundings. 24 hours nurses.
Phone—Write RE 2-2086 Wilton Junction, Iowa

Dr. J. ZAREMBA—Narodowa Lecznica
1922 W. Division St. (pom. Ashland i Damen), HUmboldt 6-1757
Wszelkie Choroby Ostre, Zastarzałe Żołądka, Nerek, Reumatyzmu, Otwarte Rany Na Nogach itp.—Godz. 10-12; 2-6; oprócz środy i niedziel

SAMOCHODY I TROKI

SPRZEDACIE PRĘDZEJ
przez
DROBNE OGŁOSZENIE w Dzienniku Związkowym
W Dzienniku Związkowym zobaczycie bardzo dużo drobnych ogłoszeń troków i samochodów osobowych, ponieważ Dziennik Związkowy szybko znajduje nabywców i ogłoszenia są bardzo tanie. Jeżeli macie trok lub auto na sprzedaż
TELEFONUJCIE BRUNSWICK 8-8700
DZIENNIK ZWIĄZKOWY

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$16.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	9.50	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartał (3 mos.)	6.00	Kwartał (3 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.75	Miesięcz. (1 mo.)	2.75
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$6.50	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	4.00	Półrocz. (6 mos.)	3.75
Kwartał (3 mos.)	2.50	Kwartał (3 mos.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$22.00	Rocznie (year)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M. BRunswick 8-8707

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Rozruchy w Korei

Koreańskie krwawe rozruchy przeciw rządowi, a właściwie prezydentowi Syngmanowi Rhee, są wytworem politycznego zawodu, przypadku.

Owszem, napięcie jest poważne. Czy jednak rozruchy te spowodują rewolucyjny przewrót i zmuszą prezydenta Rhee do dymisji? W to można śmiało powątpiewać. Gdyby nawet doszło, to przypuszczać można, że wielkie działa koreańskiej artylerii stłumią wszelkie zakusy demonstrantów w bardzo krótkim okresie czasu.

Bieżące manifestacje i rozruchy, zdaje się nie mają silnego i zorganizowanego poparcia. Większość rozruchów wybuchła spontanicznie jako zryw studentów.

Faktem niezaprzeczonym jednak jest, że wielki odsetek Koreańczyków zawiedzionych jest wynikiem wyborów w dniu 15 marca, dzięki którym prezydent Rhee i jego rzekomy następca Lee Ki Poong uzyskali walne zwycięstwo.

Ten zawód spotęgowany został przypadkiem.

Zdarzyło się dwukrotnie, że kandydat na prezydenta opozycyjnej partii demokratycznej zmarli na kilka dni przed wyborami. Oto w roku 1956 Patrick Henry Shinicky, kandydat na prezydenta zmarł 10 dni przed wyborami. Śmierć nastąpiła podobno wskutek ataku serca, ale nie wszyscy jego zwolennicy pogodzili się z tym, że śmierć spowodowana była... chorobą serca.

W tych wyborach John Myun Czang, kandydat partii demokratycznej na wiceprezydenta został wybrany, ale zupełnie zignorowany przez prezydenta Rhee.

W tegorocznych wyborach śmierć znowu zadała cios kandydatowi partii demokratycznej. Oto 15 lutego czyli na miesiąc przed wyborami zmarł dr Chough Pyung Ok. — Zmarł w Washingtonie, zdala od kraju ojczystego. Miejsce zgonu było ważne. Tym bardziej, że nie było żadnego powodu do podejrzenia, że zmarł z innych, niż naturalnych przyczyn a to powiększyło wspomniany wyżej zawód polityczny.

We wszystkich poprzednich wyborach opozycja odnosiła zwycięstwo we wszystkich większych miastach, ale 80 procent ludności Korei tworzą rolnicy i wieśniacy.

Tym razem liberalna partia prezydenta Rhee nie tylko, że pozyskała głosy farmerskie i wieśniacze, ale także głosy mieszkańców wielkich miast. Opozycyjna partia demokratyczna spostrzegając porażkę polityczną zaczęła oskarżać prezydenta Rhee o oszustwo i wymuszanie głosów. W rezultacie w dniu wyborów doszło do rozruchów, w których zabitych zostało od 10 do 20 osób.

Zwolennicy prezydenta Rhee twierdzą, że jest mężem przeznaczenia, a więc jedynym, który doprowadzi do zjednoczenia Północnej z Południową Koreą.

Polityczni oponenci natomiast uważają go za dyktatora, gotowego do utrzymania się przy władzy za wszelką cenę.

Na tym tle rozgrywa się tragedia ludu koreańskiego.

O Mowie Polskiej

(Przemówienie Henryka Sienkiewicza, wygłoszone w roku 1899 z okazji odsłonięcia pomnika Juliusza Słowackiego w Miłosławiu w Poznańskiem).

Opatrzność tworząc narody, hojnie obsypała naszych praojców rozlicznymi darami. Dała im obszerne i żyzne ziemie: dała im zarazem lwie i gołębie serca, szlachetne dusze i bystre umysły, zdolne do najgórniejszych lotów. Ale nie był to jeszcze kres darów.

Możnaby mniemać, że Bóg, tworząc Polaków, rzekł im: Oto nadomiar wszystkiego daję wam śpiż dźwięczny, a niepożyty, taki, z jakiego ludy żyjące przed wami, stawiały posągi swym bohaterom; daję wam złoto błyszczące i giętkie, a wy z tego tworzywa uczyńcie mowę waszą."

I została ta mowa, niepożyta, jak śpiż, świetna i droga, jak złoto, jedna z najwspanialszych na świecie, tak wspaniała, piękna i dźwięczna, że chyba tylko język dawnych hellenów może się z nią porównać.

Powstali również z biegiem wieków liczni mistrze słowa, którzy ze śpiżu uczynili ramię harfy, a ze złota nawiązali na nią struny. A wówczas poczęła śpiewać ta polska harfa i wyśpiewywać dawne życie. Czasem huczała, jak grzmot w górach; czasem unosiła się ponad równinami,, czasem w skowronkowych tonach dźwięczała hen nad polami— błogosławiąca i błogosławiona czysta jak łza, Boża, jak modlitwa, słodka, jak miłość.

Aż przyszedł wreszcie do tej harfy największy z mistrzów, Mickiewicz i położywszy na niej natchnione dłonie, wydostał z jej strun takie dźwięki, jakich nie domyślano się przed nim. Pieśń ta kończyła się na niebios progu, tak doskonała, tak prawie nieziemska, że wówczas nawet, gdy przestawał grać...

"wszystkim się zdawało, że to mistrz gra jeszcze, a to echo grało..."

Echo serc polskich... I wygrał szum naszych lasów, plusk naszych rzek i dżdżów, gromy naszych burz, pieśni naszego ludu— wszystko, co nasza myśl może objąć, serce odczuwać, a dusza wyobrazić, jako wzniosłe i jako najpiękniejsze w świecie.

Więc zdawać się mogło, że po nim i obok niego nikt nie zdoła już nic dodać tej mowie, że dosięgła już szczytu i że ozdoby, a doskonałości, nikt już nie potrafi jej przysporzyć.

A jednak znalazł się poeta, który to uczynił:

"Lećcie u zorzy prosić chmury,
A może gdzie zawieszona
Na niebie tęczowa nić—
To tęczę wziąć na wrzeciona
I wić i wić, i wić.

Tak jest! Uczynił to Juliusz Słowacki. On nabrał pełnymi garściami pereł, szafirów, purpury, tęczowych diamentów i osypał nimi naszą harfę tak hojnie, tak bez miary, że stanęła przed nim i przed nami w niebywałym blasku, przepychu i majestacie, niby Harfa-Królowa, przed którą gną się kolana ludu, jak ongi przed harfą Dawida. I oto jego zasługa, jego chwała, jego wielkość.

Pokolenia będą czerpały z tych skarbów, pokolenia będą z podziwem i zdumieniem się pytały, jak zdołał i mógł to uczynić.

A jednak uczynił. Zdołał—bo poezja w jego duszy była, jak nieprzebrane wody mórz, a mógł, bo tylko zmarłym nie można nic dodać. Przed żywą królewną zawsze można uderzyć czołem i przynieść jej skarby w ofierze ta zaś nasza królowa, którą on obdarzył, była i będzie nie tylko żywą, ale i nieśmiertelną.

Zanik Moralności

Podczas krótkiego pobytu w Chicago, z okazji wręczenia mu plakiety przez Quinn Chapel, AME kościoła, dyrektor Federalnego Biura Inwestygacyjnego J. Edgar Hoover potępił apatię obywateli Stanów Zjednoczonych w stosunku do zaniku obyczajowości.

Amerykanie winni podjąć walkę z przerażającym wpływem ateizmu komunistycznego i rozluźnienia obyczajowego w naszym otoczeniu, oświadczył dyr. Hoover.

"Są dwa największe problemy, które objawiają się najwydatniej w dziedzinie uszanowania praw. Przede wszystkim mam w myśli tych, którzy poprzez obawę czy skutkiem obojętności nie wypełniają swych obowiązków jako dobrych obywateli. Drugim problemem to są ci, którzy bezwolnie tolerują pożałowania godne a niebezpieczne stosunki społeczne w ich własnych podwórkach.

"Tam, gdzie chodzi o zagadnienia moralne —nie może być żadnego kompromisu. Zbyt wielu obojętnych osób nie okazuje zainteresowania udziałem w usuwaniu zła. Okazanie oburzenia we właściwym kierunku jest dowodem wzniosłego charakteru. Natomiast bezwzględna apatia jest zwykle oznaką moralnego upadku. Albo okażemy odwagę i determinację do czynnego podtrzymania nam przez Boga danego dziedzictwa wolności i przyzwoitości, albo też poddamy się w niewolę szatańskiej przemocy," powiedział dyr. Hoover.

To i Owo

W świecie literackim emigracji i w jej szerokich kołach kulturalnych oczekiwane jest ważne wydarzenie. W pierwszej połowie roku 1960, ma się ukazać w Londynie nakładem B. Świderskiego, nowy polski przekład "ILIADY" Homera tej wielkiej epopei greckiej, która rozpoczęła literaturę europejską i w ogóle zachodnią, a wywarła szczególny wpływ na największych pisarzy polskich z Kochanowskim, Mickiewiczem i Wyspiańskim na czele. Przekładu dokonał homeryckim wierszem heksametrycznym, prof. Ignacy Wieniewski, znany pisarz i znawca literatury starożytnej, umiejący pogodzić wierność filologiczną przekładu z jego pięknem artystycznym. Przedpłata na to wielkie dzieło, liczące prawie 16,000 wierszy (około 600 stron druku) zostanie ogłoszona w najbliższym czasie.

* * *

W Budapeszcie wymyślono nową formę przymusowych robót. W przyszłości młodzi "przestępcy" nie będą więzieni, lecz wysyłani do pracy w fabrykach. Będą mieli mniejsze zapłaty, aniżeli inni pracownicy, a pracować będą podwójnie. Wreszcie okres tej "przymusowej pracy" będzie dwa razy dłuższy aniżeli okres wyznaczonego przez sąd więzienia.

WIÓRA SPOD PIÓRA

FRASZKI

CHRUSZCZOW UŚMIECHNIĘTY

Przyłożyć go do rany można bezwątpienia.
A ja go nie przyłożę. Nie chcę zakażenia.

BIEDNY P. ZBYSZEWSKI

Za kopalnię dowcipu ogólnie uznany.
Bo ogólnie za każdy swój dowcip kopany.

WIOSNA W PARYŻU

A ja inaczej. A ja nie dzielę
Roku na wiosny, maje, niedziele.
Mój czas się mierzy porami dwiema:
Gdy jesteś ze mną i gdy Cię nie ma. **St Kotowicz**
Orzeł Biały, Londyn

* * *

SKARB CZY GARB

Dobra żona jest mężowi
najcenniejszym skarbem,
A sekutnica — potwornym garbem.

* * *

POŚWIĘCENIE

Nawet przyjemne rzeczy mają przykre skutki.
Prosił Jan przyjaciela: Nie pij tyle wódki.
Ja nie dla siebie piję — tamten mu odpowie.
Ciągnę wiele się zmieści, bo na twoje zdrowie.

* * *

KONNICA — NA STÓŁ!

Kraków. — Z artykułu Dziennika Polskiego o przygotowaniach do uroczystości grunwaldzkich: "...w przygotowaniach do obchodów wyżywienie urasta do zasadniczego problemu, decydującego w dużym stopniu o powodzeniu całej uroczystości. Handel i gastronomia Olsztyna łącznie z pobliskimi powiatami, na polach Grunwaldu nie mogą więc ponieść porażki."

* * *

ANGIELSKI RZEMIEŚLNIK

Instalator przy telefonie:
— Co? Rura przecieka? Niech pani mąż na razie trzyma palec w tym miejscu. Może pani będzie łaskawa zaczekać przy telefonie, a ja zajrzę do zapisków i powiem, którego dnia mogę przybyć.

* * *

BEZ DYPLOMU

Starsza pani przychodzi do apteki z receptą i widząc wyjątkowo młodego sprzedawcę pyta z powątpiewaniem:

— Przepraszam, czy pan ma dyplom?

— Niestety, nie, proszę pani. Ale mogę służyć czymś lepszym, równie skutecznym i znacznie tańszym.

* * *

DIAMENTY NA SYBERII

W ostatnich latach w jednym z nieuprawnych i ciężkich dla ludzi okręgów Syberii, całkowicie pozbawionych dróg, powstało nowe miasto, mające prawie 10,000 mieszkańców. Miastem tym jest Mirin, w południowej części sowieckiej republiki jakuckiej.

Dawniej było to miejsce, zaledwie zaznaczone na mapach. Obecnie zaś stało się prawdziwym miastem, wokół którego w przyszłych latach ma powstać olbrzymi ośrodek sowiecki diamentów, mający konkurować z Południową Afryką.

Dopiero w ostatnim czasie, Moskwa zawiadomiła o istnieniu kopalni diamentów na Syberii i zaznaczyła, że już znaczna produkcja zwiększy się 16 razy w porównaniu z produkcją 1958 roku. Nie powiedziano, co prawda, jaka była produkcja 1958 roku. Chodzi o to, że Rosja sowiecka, która jeszcze niedawno kupowała połowę przemysłowych diamentów zagranicą, pokrywa coraz bardziej swe potrzeby z własnych źródeł.

W ten sposób można wytłumaczyć poszukiwania diamentów na Syberii. W ciągu swych badań, sowieccy uczeni geologowie odkryli kilkaset pól diamentów między Leną i Jenisejem, dwoma rzekami syberyjskimi, które wpadają do Oceanu Lodowatego.

Największe pokłady diamentów znajdują się właśnie w okolicy Mirina. Drugie z rzędu duże pokłady diamentów są odległe o 500 km. od Mirina. około miejscowości Udaszноja.

Na razie jedynym środkiem komunikacji z Mirinem jest samolot. Ci pierwsi pionierzy, których jest obecnie w Mirinie przeszło 10 tysięcy, są więc zupełnie odcięci od reszty świata. Potrzebne środki żywnościowe i inne produkty są przewożone dla nich drogą lotniczą. Jednak już rozpoczęte zostały prace nad budową dróg. Jeśli chodzi o kopalnie, to posiadają one dieslowskie motory oraz są zaopatrywane w prąd przez centralę wodno-elektryczną, zbudowaną na rzece Wiluj.

* * *

OPINIA

— Moryc, co mi możesz powiedzieć o Mickiewiczu w Turcji?

— Wszystko najlepsze, panie profesorze.

Co Życie Niesie

Gwoli Odprężenia Myśli:—Podumajmy Krzynę o Drobiazgach, Których Znajomość Nam Nie Zaszkodzi

Pamiętacie, ile to gruchu rozeszło się po świecie na temat radzieckiej wiedzy, gdy tej udało się (niezdarnie zresztą) usadowić trzy sputniki w oblotach naokoło świata?

We wrzaskliwym podziwie, podniecanym przez komunistyczną gawiedź wszystkiego świata i rozdmuchiwanym przez rozmaitych podczerwienionych podskakiewiczów, a nawet poważnych uczonych, którzy zielonego pojęcia nie mają o sowieckiej propagandzie, nikomu na myśl nie przyszło stwierdzić, że wszystkie sputniki, jako już rzekliśmy, usadowione były w orbicie niezdarnie: — wszystkie "kopyrtały się," czyli w czasie biegu robiły koziołki. To oznaczało kiepskie obliczenie siły potrzebnej do osiągnięcia orbity. To oznaczało też, że sputniki nie mogły spod nieba drogą radiową nadsyłać jakichś wiarogodnych raportów.

* * *

Ale szum był na cały świat o wielkiej wiedzy radzieckiej. Nikita Chruszczow wydrzeźniał się nawet w Moskwie, że Rosjanie wystrzelili w przestworza tonowe sputniki, a Amerykanie (w tym czasie, przed dwoma laty), zdołali usadowić w orbicie tylko "cytrus." Miał tu na myśli Vanguarda I, którego średnica wynosi zaledwie 6 cali.

I wiecie co?

Bezmała wszystkie wiadomości, jakie otrzymaliśmy spod nieba o natężeniach sił elektromagnetycznych, o pyle promieniotwórczym (Van Allen Belts), o kształcie Ziemi i o falach radiowych wypełniających przestworza, nadesłał właśnie ten 'cytrusowy" Vanguard, a nie żaden radziecki sputnik.

* * *

To, co dziś świat wie o przestworzach, które wcale nie są międzyplanetarną i międzygwiezdną pustką, jak to do niedawna nauka utrzymywała, zdobyły amerykańskie sztuczne księżyce—Vanguardy, Pionierowie i Odkrywcy.

* * *

W Wielką Niedzielę, Pionier V znajdujący się w drodze do oblotów Słońca pomiędzy Ziemią a Wenus, zaraportował jeszcze jedno niezmiernie ciekawe zjawisko.

Doniósł mianowicie, że Ziemię, wzdłuż równika okalają potężne pierścienie prądów elektrycznych lotem błyskawicy wirujących koło nas.

Równocześnie pierścienie te wykazują silne natężenia magnetyczne.

* * *

Jakie będą naukowe wnioski z tych odkryć, na razie nie wiadomo.

Wszystko jednak wskazuje, "na zdrowy rozum," że gdy człowiek kiedyś uniesie się pod niebo, to z głębin przestworzy Ziemia nie będzie wyglądała jako "mała zielona kuła," ale może jaśnieć takimi właśnie pierścieniami świetlnymi, jakie okalają planetę Saturn.

Rozwieje się wówczas jeszcze jedna "nienaruszalna prawda naukowa" tak samo, jak już w świetlny pył rozwiewa się twierdzenie, jakoby niebo, widziane z wyżyn ponadpowietrznych Ziemi było... czarne.

* * *

"Czarne niebo" uczeni "na pewno" tłumaczyli tym, że niebieski kolor jest właściwie grą promieni słonecznych odbijających się od molekułów powietrza. Twierdzili oni, że "w pustce," gdzie nie ma powietrza, promień słoneczny wygląda jak zimne, lodowate srebro, a niebo, jak czarna otchłań.

Najnowsze jednak odkrycia amerykańskich księżyców wykazują, że "pustka" międzyplanetarna i międzygwiezdna nie jest "pustką," ale przestrzenią żywą siłami elektromagnetycznymi i pyłem promieniotwórczym faluj ącym od Słońca.

* * *

Zamiast więc "czarności" i "pustki," podróżnik w zaświaty może się w przestworzach spotkać z fantastycznym bogactwem kolorów i falowań, których z Ziemi, właśnie skutkiem powietrza, oglądać nie możemy.

Tak więc "niezłomne" prawdy naukowe walą się w gruzy i może doczekamy się czasów, w których człowiek zrozumie, że żyje w świecie zjawisk pozornych, poza którymi kryją się głębokie i do dziś niepojęte prawdy i zasady bytu.

* * *

Nasz Postęp ku przestworzom i ku poznawaniu podniebnych spraw, nie pozbawiony jest ziemskiego humoru.

Na przykład: w oczekiwaniu tego co człowiek pozna w zaświatach, względnie w spodziewaniu się, że przybędą tu do nas kiedyś jacyś zaświatowcy, coraz częściej mieszkańca Ziemi określa się jako: Earth-Man. Zróbmy tylko małe zdrobnienie tego wyrazu na polskie, a otrzymamy: ZIEMNIAK.

* * *

Jakie dwa lata temu, w kolumnach niniejszych zastosowaliśmy (pierwsi) wyraz "Planetnik" na określenie albo (1) ludzi Ziemi wybierających się do planet, albo (2) istot z innych planet przybywających na Ziemię.

To nie był nasz wynalazek i piszący spotkał się ze słowem "planetnik" jeszcze na Beskidach, gdzie różne tajemne wieści o zwidach zaziemskich grasują.

Ostatnie wydane słownika angielskiego opracowane w Chicago, uwzględnia wyraz: Planeteer—czyli planetnika.

Mamy więc już Ziemniaka i Planetnika.

* * *

Razi może niektórych purystów ortograficznych fakt, że Ziemię i Księżyc piszemy wielkimi literami. Ale jak można inaczej wobec bliskiego faktu wypraw planetarnych?

Nie możemy przecież małą literą pisać nazw planetarnych—Mars, Wenus, Merkury, Saturn, Jowisz, Uranus. A to są nasi sąsiedzi, należący do tego samego systemu słonecznego co Ziemia i Księżyc. Trzeba więc wszystkim jednakowe oddać honory przez wielką literę.

A to jeszcze 'główniej" odnosi się do Słońca, którego każda planeta musi (orbitalnie) słuchać jak pies trąby.

* * *

Dla naszych kolegów pomaszynce do pisania, bezgranicznie rozmiłowanych w popisywaniu się "wysokimi" wyrazami obcymi (na przykład kompilacja, negocjacja oligatoryjna itd.) wzmiankowany słownik przedstawia istną kopalnię mądrości (jeśli za "mądrość" uważamy używanie idiotycznych naleciałości obcojęzycznych).

Mogą na przykład popisać się takim wyrazem jak: "kidult," spolszczyć go cośkolwiek i napisać: kidulcja, Kidulcja oznacza pomieszanych widzów telewizyjnych (kids and adults), albo widowiska nadające się dla dzieci i dla starszych.

Po kidulacji, mogą się rozkoszować i popisywać "kategorializowaniem." To oznacza rozpoznawanie i raportowanie statków przestworzy, rakiet, itp.

Po kategorializowaniu, nadarzy im się, jak (nieprzymierzając) ślepej kurze ziarnko "dekuplowanie," co oznacza ukrywanie głowicy atomowej w czubie rakiety.

* * *

Albo nie będzie to prawdziwą ślicznotą językową taka na przykład "paperyzacja," czyli papierowanie? Paperyzacja oznacza pracę biurową (papierową) nad jakimś projektem.

Po co używać takiego polskiego łamańca językowego, jak "podmieszczanin," skoro można łatwiej napisać i bardziej czytelnika rozumem zadziwić wyrazem to samo oznaczającym: circumurban?

* * *

W tej studni mądrości obcojęzycznej jest tylko jedna pułapka: nie używajcie przypadkiem wyrazu "orbiter" lub "orbitnik" na określenie człowieka, który kiedyś będzie latał naokoło świata.

"Orbiter" oznacza człeczynę, który lubi krążyć z miejsca do miejsca i zaglądać do kieliszków w poszukiwaniu wody pocieszenia.

TIMELY TOPICS

Responsibility For Economic Opportunity And Freedom Of Choice

Address delivered by M. S. Szymczak
Member, Board of Governors of the Federal Reserve System, before the SS. Cyril and Methodius Seminary, St. Mary's College and St. Mary's High School, Orchard Lake, Mich.

Introduction

When I received the letter from Monsignor Filipowicz inviting me to speak here, I accepted with pleasure because I thought I would be able to speak informally on the subject of "What is a Polish-American?" After accepting the invitation, I began to study the subject, and I found there was a great deal I didn't know. I began at once to consult others and do considerable research. The more I study the subject, the more I realize I have much to learn.

At the outset, therefore, I wish to thank all those who assisted me in the preparation of material that afforded a base for what I am about to say. I am patricularly grateful to R. Westebbe, S Skrzypek and Melanie Sokol for their continued and untiring assistance. The staff of the Voice of America and especially the Chief of the Polish Service, J. Godynski, were very helpful in the research.

I learned that there are different approaches and different interpretations. Under the circumstances, I felt I should try to gather as much material as possible for future use. The material is in the three appendices hereto attached — the bibliography; the statistics; and some names, past and present, in the various areas of contribution to America. I have compiled this information to arouse further interest and further study.

Since my work has been mostly in the economic and financial field, I am concentrating my presentation on economic problems that in my opinion are of great importance to the free world. Others I know will tell you more authoritatively than I ever could of the specific Polish contribution to American life. I propose to devote my talk today to the examination of the immigrant in American growth, the problems his descendants face in our changing economy and the challenges they must accept if we are to preserve our dynamic system of free economic choice.

While I am addressing these remarks to you Americans of Polish origin I should like to dedicate what I have to say to the grateful immigrant, whatever his nationality, who came here as an unskilled laborer, who worked long and hard at low wages for little but managed to save much. He raised a large family, bought a house and sent his children to school thus enabling them to participate with others of varied backgrounds in the building of this land of freedom and opportunity. It is now up to his children and grandchildren to build upon the foundations of freedom and oppotrunity which he left us in the same spirit of unity — of togetherness if you will — which made this country great.

The Pattern of Our Historic Growth

The history of America's growth is a fascinating success story of how people, capital, technology and vast resources joined to produce one of the highest individual standards of living known to man. This growth has been achieved under a system of economic and political freedom never before approached.

We are here today to talk of people, particularly immigrant people, and their role in the story of this growth and its future prospects. Even a brief review of America's past makes it clear that it does not matter where you penetrate the fabric of our history, you will find we are a nation of immigrants. American history cannot be discussed without reference to the incoming waves of people from abroad who made possible the development of the continent and the rapid rises in output which ensued. In Colonial times it was the English, Scotch and Dutch; in the 1840's the Germans and Irish; and later the Italians and Poles to mention only a few of the larger groups.

Despite vast differences in language, religion and customs, these people were rapidly assimilated into the American way of life. In the process it was inevitable that many of their unique cultural attributes would be lost. We of Polish extraction are grateful that such an institution as this exists to preserve and develop what is best from our cultural heritage.

(To be continued)

JOIN AND SERVE

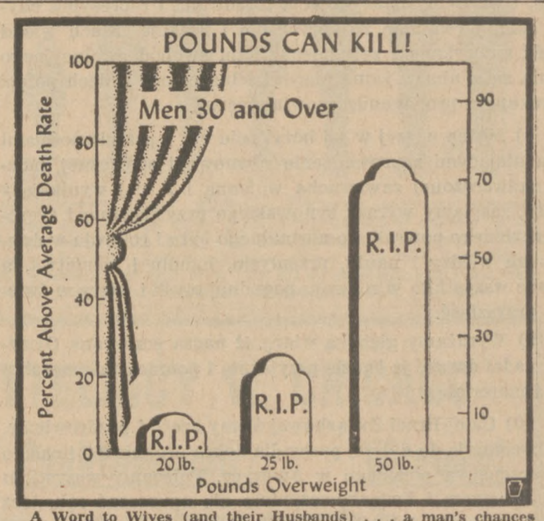

A Word to Wives (and their Husbands) . . . a man's chances of dying early are 75 per cent greater if he is 50 pounds over average weight, 10 per cent greater if he's 20 pounds overweight. Graph illustrates findings of new weight and height study of 5 million policyholders by insurance actuaries' society.

The newspapers are full of the obituaries of young men these days — men who "drop off" without warning in their 30s, 40s and 50s.

The cold facts are becoming clear that men just don't take care of themselves. An important underlying cause of early deaths is overweight. And this is a danger which men apparently pay scant attention to.

That they don't is indicated by the newly published weight and height study of the Society of Actuaries, the national organization of insurance cost and risk experts. This study of nearly 5 million insurance policyholders shows that the average man is getting fatter, younger, while women are staying slim longer. The 2½-million-dollar probe also shows a direct correlation between overweight and the death rate.

For instance, men who are 20 pounds overweight have a death rate about 10 per cent higher than the average, and those carrying 25 pounds of excess weight have a 25 per cent higher death rate. The rise is even more dramatic in men 50 pounds over average weight. Their mortality rate is 75 per cent greater than the average.

The lowest death ratios, the study shows, are consistently associated with underweight. This finding led the survey chairman to observe that the best weight is probably "something on the order of 20 pounds below the average." If you are smugly tipping the scales at what you thought to be normal weight, you are fatter than you should be for long life.

What is the answer? The key, doctors say, is reducing the food intake. Weight gain occurs because more calories are consumed than are burned up in daily activities. The trick is to balance caloric intake with the rate calories are burned up. The only way to do this is to stop eating so much and exercise more. Your doctor can recommend a diet and exercise program to fit your needs. But dieting is a tough therapy to stick with, as any dieter will tell you.

One new and painless way of paring calories, while insuring balanced nutrition, is a recently developed beverage-food called Metrecal. This preparation provides all necessary nutrients but contains only 900 calories in a day's diet of four glasses. And there's no calorie-counting.

Used as the sole food, it produces weight loss of about one-half pound a day. It also can be substituted for individual meals to maintain a reduced weight level. Doctors have reported that it effectively eliminates the gnawing hunger usually associated with low-calorie diets.

However you go about it — following a formal health maintenance program, using a quality weight-control preparation, or just making up your mind to push away from the table — the obituaries clearly warn that something must be done about overweight.

★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

Champion Nu-Annex Shoots 2,800 And Chet Jeziorski 226-619 In C. 87 PNA

Walt Duranczyk Posts 227-596

STANDINGS	W.	L.
Nu-Annex Furniture	63	33
Gajda's Tavern	53½	42½
Concord Savings	53	43
Rhythm Lounge	47	49
Wally's Lounge	47	49
Get-A-Way Tap	45	51
Steinbrecher's Lanes	40	56
M. Ecker & Co.	35½	60½

Position night last Wednesday at Steinbreacher's Recreation found the newly crowned champion Nu-Annex Furniture firing a 2,800 scratch series while in the process of dusting off Concord Savings thrice, thereby dropping the latter out of second and into third, one-half game back of Stanley Gajda's Tavern, winner of a pair from Wally's Lounge, in the Council 87 PNA Bowling league title race.

Chester Jezionski tossed a 226-619, Walter Duranczyk 227-596, Henry Hadzima 200-544, Nick Cortez 537 and Walter Moskalski 524 for Nu-Annex, Ted Zator 548, Joe Zachwieja 513 and Henry Kasiasz 512 for Concord, John Trojak 215-563 and Chester Migut 515 for Gajda's, and Etore Bartolomei 495 for Wally's.

Rhythm Lounge shaded Get-A-Way Tap, 2 to 1, via a 472 by Ben Rossetti. Joe Zielinski fired a 458 for Get-A-Way Tap.

A 215-517 by Jerry Duquette netted M. Ecker Co. Decorators 2 victories at the expense of Steinbrecher's Lanes. Elmer Cole Sr. recorded a 514 for Steinbrecher's.

RHYTHM LOUNGE: J. Girolamo 383, G. Grillo 420, R. Buccieri 413, B. Rossetti 472, B. Conforti 454.

GET-A-WAY TAP: G. Skupien 424, H. Cescato 436, G. Ploskonka 363, J. Zielinski 458, B. Chlapecka 375.

STEINBRECHER'S LANES: E. Cole Sr. 514, E. Cole Jr. 334, J. Piatek 458, A. Szewczyk 423, L. Szewczyk 420.

M. ECKER & CO.: J. Duquette 517, E. Krupski 394, J. Ochal 415, J. Zboralski Jr. 458, J. Zboralski Sr. 485.

GAJDA'S TAVERN: J. Bruska 428, M. Latka 451, L. Wegrzyn 448, C. Migut 515, J. Trojak 563.

WALLY'S LOUNGE: C. Ferlo 438, W. Egan 408, S. Weidenski 423, E. Bartolomei 495, R. Caporale 465.

NU-ANNEX FURNITURE: N. Cortez 537, C. Jeziorski 619, W. Duranczyk 596, W. Moskalski 524, H. Hadzima 544.

COCORD SAVINGS: H. Kasiasz 512, J. Krupski 462, S. Oleksy 432, J. Zachwieja 513, T. Zator 548.

Boys And Girls Stage Art Exhibit May 18 At Humboldt Park

The boys and girls of District Six cordially invite our readers to attend an Art Fair on the Boathouse Pawilon in Humboldt Park, 1400 North Humboldt Boulevard, Wednesday, May 18, 9:30 A. M. until 30:00 P. M.

From Kindergarten through high school, at every grade level, young artists from twenty-three schools will demonstrate their skills in the use of varied materials processes, and methods of approach to inventive and challeging art activities.

Fraley's Facts And Figures

New York —(UPI)—Fearless Fraley's facts and figures:

Appointment of Gene Mauch as manager of the Phillies points up the fact that the National League still is a pitching paradise — at least as far as managers are concerned.

National League managers include such "singles hitters" as Mauch, Bill Rigney, Danny Murtaugh, Chuck Dressen, Solly Hemus and Walt Alston.

American League managers, in a wheel long noted for its power, include such sluggers as Casey Stengel, Al Lopez, Cookie Lavagetto, Jimmy Dykes, Joe Gordon, Bob Elliott and Billy Jurges....so how come Babe Ruth never got to manage the Yankees?

* * *

What are they feeding the kids today? Twenty-one of the 30 players picked on Scholastic Magazine's All-America High School basketball squad are six feet, five inches or taller. Four are 6.8; three are 6.10 and one is 6.11. Us little fellers are gonna have to start interviewing grammar school kids.

* * *

With baseball games dragging on interminably, Rollins College coach Joe Justice is pushing a plan to streamline the game. He suggests no warm-up pitches between innings; no tossing the ball around the infield after each out; running on and off the field, and intentional walks merely awarded to the batter at the pitcher's request. It's worth study because a Rollins-Amherst game under these rules was played in one hour and 35 minutes.

* * *

Jim Parker, the 275-pound All-League offensive tackle of the Baltimore Colts, sold cemetary lots after the 1958 season. This year he has switched to selling embalming fluid—it fits. When he hits 'em, they think they're dead anyhow.

* * *

Don't tell Bill Dotson, Kansas University's new mile star, that he's another case of "like father, like son." Bill out-"Mammys" Jolson.

"Mom could out-run most of the boys in high school and she outran her two brothers one time when a bull chased them on their way home from school," he says. Bill's down to 4:09 and there's no telling what he might do with the same incentive.

* * *

Sylvia Wene, only woman ever to bowl a trio of 300 games, gets a testimonial from the Philadelphia Proprietors Association April 30. Her two tournament 300's just 28 days apart, plus her victory in the All-Star match game championship, put her front and center for her second election as Woman Bowler of The Year.

* * *

You can't blame set-down Eddie Arcaro for thinking he might have won next Saturday's Wood Memorial with Never Give In. Eddie has won the race nine times and did it twice in one year. That was 1947 when the race was split in two divisions. He won the first section on Phalanx, among others beating the filly Carolyn A., which was named after his own daughter. He won the second section aboard I Will. As to Never Give In's chances, Eddie observes: "This dude can run." . . . Which helps.

* * *

The Oakland team of the new American Pro Football League has been having nickname trouble. First it decided on "Senors" and then changed to "Raiders." If they need help, all they have to do is cross over to nearby Hillsborough from where young Greg Davis writes that his fifth and sixth grade after-school league will be glad to help. Their team nicknames include such dandies as "Pizza Cubs," the "Lavender Hill Mob," "Bat Bugs" and the "Batniks." Take it away, Oakland.

Herb Score Comes To White Sox For Barry Latman

Chicago (UPI) — Herb Score, former Cleveland Indian pitcher, came back under the tutelage of Al Lopez, and the Chicago White Sox boss said the one-time boy-wonder can still be one of baseball's greatest stars.

"He can still be as great as Lefty Grove, Walter Johnson or Christy Mathewson," Lopez said. "All he needs is confidence. I thought he could be great when he first came up at Cleveland and I still think he can."

The 27-year-old Score, who worked under Lopez when Al managed the Indians, was traded Monday to the White Sox in exchange for Barry Latman, a 23-year-old righthander.

It was the second trade in two days to rock the American League. Score's Cleveland roommate, Rocky Colavito, went to the Detroit Tigers Sunday in exchange for outfielder Harvey Kuenn.

"I like the boy personally," Lopez said of Score. "He's well mannered and a swell kid. He's a great ballplayer and it's a delight to have him on my squad.

"He'll definitely be a Sox starter," Lopez said. "With the right handling I know he'll bounce back."

Lopez said his first job with Score will be building up his confidence.

"You can't get impatient with him," Lopez said. "You can't pull him out of a ball game everytime he gets a little wild. You have to go along with him. That's what I did when I had him at Cleveland and it worked, as you well know."

Score, a $60,000 bonus player, came up to Cleveland from Indianapolis while Lopez was still managing the Indians.

508 STRIKEOUTS IN 2 SEASONS

He promptly gained the reputation as the pitcher with the million-dollar arm, collecting 508 strikeouts and winning 36, while dropping only 19, in 1955 and 1956.

In the spring of 1957, Joe Cronin, then general manager of the Boston Red Sox, made a million-dollar bid for Score, but was turned down.

But the 1957 season saw Score's star dim. During a night game with the New York Yankees, a line drive off the bat of Gil McDougald struck him in the right eye, sidelining him for the season. For a time it was feared Score would lose the sight of his eye.

The following year an elbow injury put him on the bench again, this time for most of the season.

In 1959, while appearing in 30 games, the former bonus star won nine games in the first half of the season, and then failed to win a game after July 3. He wound up with a 9-11 mark and 115 walks. His earned run average soared to 4.70.

During spring training this year, Score developed a sore shoulder and was termed very unimpressive.

Score took the news of the trade calmly but said he was happy with the deal.

"(Joe) Gordon didn't like me. Lopez does and I'm sure I'll get along better with him," Score said.

When asked if he thought Frank Lane, general manager of the Indians, had treated him fairly, Score said: "He could have sent me to any team. He sent me to the White Sox. What could be more fair?"

Ticklers — By George

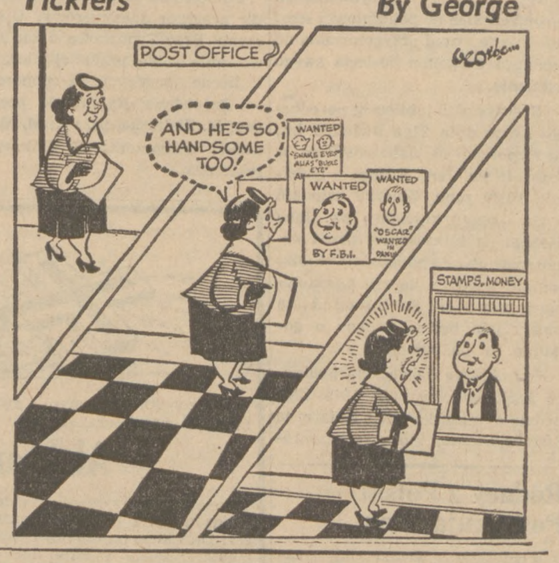

El Rancho Tavern, M-H Score Triple Tatarski VFW Wins; Bugajski Aces

STANDINGS	W.	L.
Chester's Tavern	70½	28½
El Rancho Tavern	55	44
M-H Tavern	54½	44½
E-A Inn	50½	48½
Club Forst	44½	54½
Paulina Inn	44	55
Thad's Inn	40	59
Post 7177 V.F.W.	37	62

Ed and Sally Baczek's El Rancho Tavern keglers retained their one-half game second place advantage over M-H Tavern (winner of 3 from Paulina Inn) in the Jan Tatarski Post 7177 VFW Bowling league race by sweeping their series with Thad's Never Inn, last Wednesday night at the Lewis Bowl.

Chet Kuznar posted a 501 and Lou Zawila 482 for El Rancho, Frank Olszak 505 for Thad's, M. Bugajski 239-643, C. Banas 528, Frank Zapolski 509 and M. Osowski 504 for M-H Tavern, and Andy Luberda 468 for Paulina Inn.

B. Fleck's 559 and Ed Pfluegner's 500 led Post 7177 VFW to a 2 to 1 verdict over Club Forst, whose offensive revolved around a 477 by Nick Strek.

Champion Chester's Tavern shaded E-A Inn, 2 to 1, back of a 498 by P. Kroll, a 497 by C. Stec and a 496 by Stan Jozaites. J. Krull registered a 485 for E-A.

M-H TAVERN: M. Osowski 504, B. Swiderski 472, F. Zapolski 509, C. Banas 528, M. Bugajski 643.

PAULINA INN: A. Luberda 468, J. Kondziolka 451, E. Jeziorski 424, J. Majchrowski 466.

THAD'S INN: R. Sniew 467, E. Swanson 434, C. Cavage 331, G. Wichlacz 463, F. Olszak 505.

EL RANCHO TAVERN: C. Tomal 404, B. Markes 471, F. Wytrwal 462, C. Kuznar 501, L. Zawila 482.

POST 7177 V.F.W. G. Miller 415, J. Koch 362, C. Wiktorski 421, E. Pfluegner 500, B. Fleck 559.

CLUB FORST: T. Strek 405, W. Forst 467, G. Keopke 462, J. Strek 434, N. Strek 477.

CHESTER'S TAVERN: C. Stec 497, S. Jozaites 496, C. Kozowski 488, E. Stermer 396, P. Kroll 498.

E-A INN: J. Krull 485, F. Spears 458, R. Przytulski 420, J. Mazur 457, T. Rybka 428.

Daylight Time Begins April 24

New York, (UPI) — Daylight Savings Time begins officially at 12:01 a.m. Sunday (April 24) when many communities in 27 states set their clocks an hour ahead to get an extra hour of sunlight during the summer months.

It will remain in effect in 18 of the states and the District of Columbia through Oct. 24. Localities in eight states will adhere to the old five-month period.

The areas which have daylight time through October tre:

Connecticut, Delaware, the District of Columbia, Illinois, Indiana most of the state), Kentucky (scattered areas), Maine, Maryland, Massachusetts, Missouri (some localities eceptedx), New Hampshire, New Jersey, New York, Ohio (with some exceptions),Pennsylvania (some exceptions), Rhode Island, Vermont Virgania (some counties), West Virginia (four counties only).

In the following states, daylight time is observed only into September:

Alabama (Huntsville only), California, Iowa (Bettendorf only), Minnesota (some communities excluded), Montana (Butte only), Nevada, North Dakota (Fargo and Mandan only), and Wisconsin.

Al J. Malkowski Bowling League Banquet April 23

The Al J. Malkowski Memorial Bowling lague will stage its 10th annual Banquet on Saturday evening, April 23, at Alma Mater hall, 1643 N. Milwaukee Ave.

Dinner will be served promtly at 8 PM.

Trophies and cash prizes will be awarded to the champions and runnersup.

Music, dancing and refreshments are also on the program.

The league operated every Friday night at the Benny Dudek Congress Arcade with a 14-team setup.

Pascual Fans 15 For Nat Record As Red Sox Fall

Washington (UPI) — Pascual and power!

Washington Senator fans raised this rallying cry today as the cellar dwellers of last year found themselves atop the American League after thrashing the Boston Red Sox 101 in Monday's season opener before President Eisenhower and 26,326 others.

Camilo Pascual, a 26-year-old "Man From Havana," served notice that he is on the verge of hurling greatness. With a befuddling mixture of curves, speed and cunning, he struck out 15 Red Sox to break a Washington club record that had belonged to Walter Johnson.

Providing a plus perfect combination to Pascual's pitching skill were four Senator home runs which meant that the Washington hitters were taking up where they left off last year when power became a keynote of their attack.

Jim Lemon, Bob Allison, Earl Battey and Billy Consolo smacked the Senator homers as part of an 11-hit attack which made the Senator victory lop-sided.

But overshadowing their muscular heroics was Pascual.

The Cuban right hander, who picked up tremendous pitching stature last season, checked the Red Sox with three hits and struck out at least one man an inning in a superlative performance.

Even an awe-inspiring homer by Boston's Ted Williams in the second inning that cleared the deep center field fence didn't disconcert Camilo.

WILLIAMS TIES GEHRIG'S HOME RUN MARK

He acknowledged after the game that such blasts used to rattle him. This time, he merely agreed it was a fast ball that Williams hit and ruefully commented with a respectful "oh, boy!"

For the 41-year-old Williams, it gave him a lifetime total of 493 which tied him with Lou Gehrig in the all-time home run standings. Ahead are Babe Ruth with 714; Jimmy Foxx with 534, and Mel Ott with 511.

For Eisenhower, it marked the last time he will preside as president over traditional opening day ceremonies. Next year, there'll be a new first day hurler in the presidential box. Ike made two final tosses. One was snagged by Allison; the other by Washington reliefer Jack Kralick.

For Pascual, a teammate handed him the ball with which he struck out Gene Stephens for his 15th strikeout in the ninth.

The young, darkly-handsome Cuban confessed he would liked to have met Eisenhower after his record breaking strike-out performance but didn't trust his command of English enough.

Eisenhower was still talking about Camilo when he returned to Augusta, Ga., to resume a golfing holiday.

He told reporters, "you should have seen him."

Eagles Lose To Kutis, 2 To 1; Clash With Schwaben On Sunday

By A. KORSOWER

Chicago's chances for a national soccer title in hte senior ranks went by the wayside when its last defender, the Eagles, failed to stop the aggressive play of the St. Louis Kutis and yielded, 2-1, before a chilled crowd of well below 1,000.

Although playing far above their average effort, the Eagles failed in the critical stages of the game thus allowing the Kutis to once again edge the Chicago representative by the slim margin of one goal. The Eagles, through Alex Kinach, had a golden opportunity to tie the score but failed when Kinach s penalty shot missed its mark.

Attesting to the Eagles' great effort was the halftime score, 0-0, which indicates that they were every bit as good as the St. Louis invaders. But after 6 minutes of play in the second half, Tom Rooney broke through with the Kutis first marker.

Nine minutes later Joe Zyzda evened the score by sheer perseverance which shoved him ahead of all others in a goal mouth melee. Never tiring, never giving up, Zyzda played the ball for all of its worth, and when the opportunity availed itself, he was "Joey" on the spit. His tieing goal gave the Eagles a much needed spiritual lift.

Pressing on time and again, the Eagles failed to find the proper mark. On several occasions the game see-sawed back and forth, with neither team showing exceptional goal scoring ability. Ziggy Mroz, normally in the forward line found himself playing halfback, and very good indeed. But when he moved the ball up forward, he found something missing there. The "Something" was himself.

Richie Znamierowski was ever dangerous, yet ever wasteful. His ball control was good, yet his team play was not. He held the ball too long, thus reducing his team's chances of scoring time and again. The Kutis commented on his ability after the game with a concluding statement that "while he is a good player . . . he is not a team player". It was their contention, that no matter what an individual player may think of others on the team with him, he owes it to them to give them every opportunity to do good, in spite of his self esteem.

The winning goal came from the left foot of a 19 year old youngster, Frank Hausmann, a recent graduate of the junior ranks. It was a beautiful goal, coming in at eye level, from the left side, to beat goalie George Komiwas completely.

All of the Eagles players exerted more than was expected of them, even Heinz Kramer, the soccer traveler. But the Kutis were either luckier or better, or perhaps both. Anyway, the Kutis won, 2-1, and the Eagles can concentrate on continuing the same kind of play in league competition. If they play as well, no one can top them in Chicago at this time.

SUNDAY'S GAMES

Next Sunday (April 24) the Eagles take on Schwaben at 12:30 in Winnemac Stadium, while Wisla faces Peoria in Hanson Park at 2:30 p.m. The Hoosiers play Necaxa in Douglas Park at 18th and California, while Hammond takes on St. Joe on their home grounds.

WISLA DANCE

The big news of the weekend will be the Spring Dance of the Wisla Club this Saturday evening, at the Polish American Congress Hall, 1838 W. Division Street.

A gala program is scheduled, with color films and the selection of a "Parade Queen" to represent the club in the coming "3-Maj" Polish Constitution Day festivities.

American Red Cross Emergency 1st Aid Stations For Polish Constitution Parade

Mr. Mathew P. Pump, Director First Aid Services, and Mr. Roy D. Day, Volunteer FA Chairman, informed that the American Red Cross Emergency first aid stations will be held along the line of march on Sunday, May 1st, during the annual Polish Constitution Day Parade to Humboldt Park.

All persons assigned to these stations are volunteers, therefore sincere thanks are extended to them for rendering this service to the P. N. A. during the May 1 parade.

Gay Spring Dance Planned For Wells Social Center

Wells Social Center, 936 N. Ashland Ave., will vary its recreational program with a "Dew Drop Inn" dance on Friday evening, April 22. This will take place in the school gymnasium, beginning at 7:30 p.m.

Student co-chairman Janet Fugiel, 1129 N. Winchester, and Adrienne Dombrowski, 1025 N. Hermitage, and the social planning committee are working closely with Mrs. Esther Cleary, director, on every detail of the arrangements.

Decorations featuring the "April showers—May flowers" theme will be supervised by chairman Charles Lorenz, 2332 W. Ohio. Dance bids designed as flower-bedecked parasols by co-chairman Dorothy Hass, 1064 N. Paulina, and Joyce Fugiel, 1129 N. Winchester, will be issued at the door.

Faculty members Messrs. Gattorna, Bobus and Jackson will assist Mrs. Cleary in administrative duties and serve as chaperons.

John Altosino and his orchestra will furnish the music. Dance instruction by Mrs. Gertrude Toben will be offered from 7:30 to 8:30 p.m., followed by general dancing until 11:30 p.m.

Other students who are part of the social planning committee are Peter Augustyniak, 1107 N. Paulina, June Corder, 1612 W. LeMoyne, Joann Cichy, 1324 W. Ohio, Marlene Dixon, 229 Scott St., Don Grejczyk, 1510 W. Blackhawk, Jim Krzak, 908 N. Hermitage, James Peterson, 2146 W. Race, Clifford Ptaszynski, 1417 E. Bosworth, Elfrieda Prokop, 955 N. Wolcott, Cheryl Rychlik, 1129 N. Winchester, Anthony Spila, 1251 N. Western, Leroy Szadorski, 848 N. Winchester, Francine Westenicky, 1918 W. Erie, Leonard Wielkiewicz, 928 N. Wolcott, and Jane Zapotocki, 1017 N. Marshfield.

Wells Social Center operates as part of the Lighted Schoolhouse program and is sponsored by the Chicago Board of Education.

Austin Evening School Spring Festival Apr. 21

Austin Evening School, 231 N. Pine Avenue, will present a Spring Festival on Thursday evening, April 21, at 7:00 p.m., according to Dr. Clarence K. Anderson, the Principal. "We are happy to extend an invitation to the entire community to be with us for this gala exhibition" said Dr. Anderson.

Three classes will participate in presenting their creations. The Art Department, under the direction of David Davidson, will turn the Social Room into an Art Center. Students will display their paintings, ceramics and works of sculpture.

In the Austin Little Theatre the Homemaking Department will present a Fashion Show, accentuating spring apparel. Members of the beginning sewing classes, directed by Mrs. Joanne Dollase, will model dresses and play clothes which they made. Members of the advanced classes, Mrs. Josephine Rutzen, instructor, will model their creations of suits and coats. The millinery classes, taught by Mrs. Grace Birmingham, will model hats that they have designed and made.

Barabasz Post 72 PLAV Dance Apr. 23 Features 2 Bands

Two excellent orchestras will be featured during the annual Spring Dance sponsored by Stanley Barabasz Post 72 PLAV on Saturday night, April 23, at Walsh's, 1014 N. Noble St. at Milwaukee Ave., according to Chairman Matt Dzik.

George Stephens, celebrated Dancing Fiddler, and his orchestra will occupy the bandstand in the main ballroom. The Royal-Aires will supply dance arrangements in the Palm Room, starting at 8:30 o'clock.

Other members of the committee are Secretary Mitchell Osikowicz, Assistant Secretary Chester Drozd, Treasurer Fred Skowronski and Assistant Treasurer Henry Mamola.

All PLAV Post members and their friends are invited to attend.

Wisla SAC-Pulaski Band Ball April 23

The Wisla SAC and the Pulaski Band are collaborating in the staging of a Spring Ball on Saturday evening, April 23, in the Polish American Congress hall, 1838 W. Division St.

The Rekosiewicz band will supply the dance music, starting at 8 o'clock.

Highlight of the evening will be the selection of a "Queen" of the Ball, who will take part in the annual May 3rd Polish Constitution Day parade sponsored by the PNA Educational Dept., whose chairman is PNA Vice-President Frances Dymek.

During the intermission movies of the last Wisla New Year's Eve Ball will be shown.

Secret Agent X9

By Mel Graff

Registered U. S. Patent Office

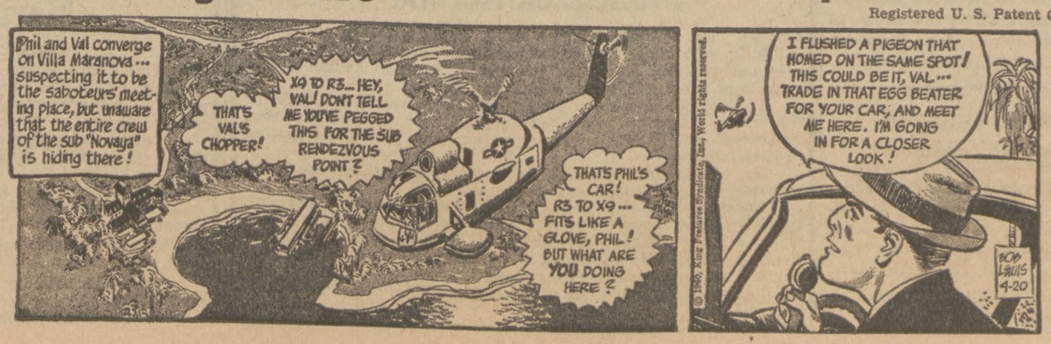

COUNTRY PLATTERS

by LES CARROLL

Have you ever dusted off old pop records that were your favorite in younger days and played them for your children, only to find they "send " them— OUT?

Styles in pop music change with each generation, have a brief popularity then fade, as do we. However Sacred Music retains its appeal to each generation and never loses its freshness.

You will find such music in three excellent new LP's. "Sing A Hymn With Me" by Tennessee Ernie Ford (Capitol) is a beautifully sung collection of familiar hymns, with words and music included. The McGuire Sisters'

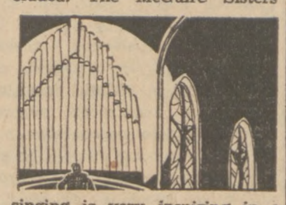

singing is very inspiring in a Coral album, "In Harmony With Him." And for Country Gospel singing, and playing, "Songs of Glory" by Earl Scruggs and Lester Flatt is outstanding (Columbia).

* * *

Barbershop fans will find Decca's "Sweet Adelines" delightful, containing songs by the top five feminine quartet 1959 Medalist Winners, recorded at the Tucson competition. From Honolulu comes the haunting, dreamy music of the South Seas in a fine album, "Hawaii Calls." And for the electrified version of the Hawaiian Guitar, "Steel Guitar" by Speedy West, is an exciting album, showcasing the modern techniques of this popular instrument (both Capitol).

* * *

For tops in country music, "The Pick of the Country" (RCA) is an album of 12 all-time favorites by top artists chosen by overseas servicemen, that makes fine listening. "The Lonesome Sound of Hank Williams" is a good collection of 12 previously unreleased recordings by Hank, that will be greatly treasured by his many fans (MGM).

* * *

Other fine releases are: "From a Kiss to the Blues" (Country Johnny Mathis, D); "Smiling Bill McCall" (Johnny Cash, Columbia); "The Joke's On You" (Jimmy Martin, Decca); "My Destiny" (Wanda Jackson, Capitol); "That - a - Boy, Willie" (Benny Barnes, Mercury); "Sunflower Song" (Eddie Noack, D); "Take Me Lord" (Rex Allen, Decca); "Please Help Me, I'm Falling" (Rose Maddox, Capitol); "John's Back in Town" Bill Mack, D); "Sentenced to Die" (Wilburn Bros., Decca); "Your Old Used to Be" (Faron Young, Capitol); and "Lonesome Road Blues" (Jimmy Skinner, Mercury)

Unofficial Results, Last Game Jackpot Winners In T. T. Meet

Following are the unofficial re- the Ted Tryba Handicap—men's sults, last game jackpot winners in and women's divisions:

MEN

Jackpot Winner	Scores				Prize	
Henry Nelson	205	144	177	209	$25.00	Bond
George Pawlak	147	137	173	204	$25.00	Bond
Ralph Roesner	163	201	167	197	$25.00	Bond
Gilbert Scalzo	170	160	171	234	$25.00	Bond
Alvin Port,Jr	127	120	152	205	$25.00	Bond
Leo Jeslis	156	176	179	209	$25.00	Bond
John Niwa, Sr.	141	167	151	193	$25.00	Bond
Richard Friedrich	161	173	161	209	$25.00	Bond
Neil Mattes	131	193	126	196	$25.00	Bond
Henry DeBoer	134	178	150	181	025.00	Bond
Eugene Tallos	201	126	121	213	$25.00	Bond
Robert Butler	159	168	183	223	$25.00	Bond
Ted Perzanowski	125	176	187	200	$25.00	Bond
Ray Schuda	187	190	199	204	$25.00	Bond
Walter A. Kubacki	164	148	115	191	$25.00	Bond
Ray Knizner	183	184	179	224	$25.00	Bond
Ed Stabrawa	166	158	170	219	$25.00	Bond
Richard Wisniewski	160	167	203	235	$25.00	Bond

LADIES

Jackpot Winner	Scores		Total	Prize	
Perle Solomon	150	129	180—33—213	$25.00	Bond
Judy Press	136	156	179—23—202	$25.00	Bond
Delphia White	143	143	215—16—231	$25.00	Bond
Patricia Patek	153	135	201—18—219	$25.00	Bond
Eunice Helmkamp	104	137	172—22—194	$25.00	Bond
Florence Olson	125	145	162—38—200	$25.00	Bond
Laura Kolatz	131	166	195—34—229	$25.00	Bond
Norma Dean Doty	140	138	169—29—198	$25.00	Bond
Joan Welnetz	111	156	201—18—219	$25.00	Bond
Florence Buhring	101	146	158—35—193	$25.00	Bond
Ann Maioriello	126	124	183—31—214	$25.00	Bond
Alice Vanderwagen	126	143	166—28—194	$25.00	Bond
Sarah Miehlke	111	113	190—39—229	$25.00	Bond
Mary White	185	144	171—31—202	$25.00	Bond
Leona Kaminski	111	171	158—37—195	$25.00	Bond
Eleanore Mason	138	144	177—18—195	$25.00	Bond
Tonie Labant	155	125	173—27—200	$25.00	Bond
Helen Fitzgerald	147	142	177—28—205	$25.00	Bond
Ann Querciagrossa	169	150	210—24—234	$25.00	Bond
Marie Wermich	153	158	209—24—233	$25.00	Bond
Jacqueline Knapp	123	111	222—42—264	$25.00	Bond
Dorothy Meyer	141	113	176—39—215	$25.00	Bond

SCRATCH EVENT

Delphia White	143	143	215	$25.00 Bond
Laura Kolatz	131	166	195	$25.00 Bond
Joan Welnetz	111	156	201	$25.00 Bond
Myra Krizman	178	180	195	$25.00 Bond
Jacqueline Knapp	123	111	222	$25.00 Bond

Polish Festival Of Song, Dance And Drama At Madonna High April 23-24

The students of the Polish language classes and the members of the Glee Club of Madonna High School will present a Polish Festival of Song, Dance and Drama on Saturday and Sunday, April 23-24 at 2:30 P.M., in the Madonna High Auditorium, 4025 W. Belmont, corner N. Pulaski (3200 North).

Featured on the program will also be the Gordon Tech High School Glee Club and the students of the Saturday Classes of the Illinois Division of the Polish American Congress, who will present "Polish Folk Dances on Parade."

While a knowledge of Polish is helpful, it is not essential to your enjoyment of the gay songs, the comedy acts, the resplendent costumes and the exciting and colorful dances of this Variety Show.

The proceeds will be for the benefit of Madonna High School's Building Fund. Tickets are at the bargain rate of $1.00.

Sister Lucretia is the director of the Madonna High School Glee Club, Mr. Paul Rogocki is the director of the Gordon High School Glee Club, and Mrs. Wanda Rozmarek is the teacher of Polish at Madonna High School and the director of the Saturday Classes of the Polish language, singing and dancing at the Illinois Division of the Polish American Congress Home.

Choreographers are Mrs. E. Owsiak, Mr. E. Raciborski, Miss H. Cwierz and Mrs. B. Wisniewska.

Echo Chorus Concert And Dance Saturday

The Spring season has not found the Echo Chorus dormant. Preparation of Echo's annual Concert and Dance, on Saturday, April 23, at the Bernard Shaw Room of the Sherman Hotel, Clark and Randolph Streets. The concert will be under the direction of Mr. J. Kalmus.

The concert will feature the appearance of the popular tenor soloist Mr. Stefan Wicik. Among his selections will be "Ramance" from Pearl Fisherman's Bizet, Aria Jontka from the Opera Halka by Moniuszko, "Kujawiak" by Wieniewski, and "Szynkaerczka" by Chopin.

Dancing will follow the concert program with Anthony Kawalkowski and his orchestra supplying the music. Entree is scheduled for 7:30 p.m.

The committee, headed by President Jenee Wikar, assures everyone of spending an enjoyable evening in a very congenial surrounding.

For table reservations call Mrs. Albina Kroszewski at BElmont 5-6738.

Club Zassow 25th Anniversary Dance Apr. 23 At Wozniak's

The 25th anniversary of the existence of Club Zassow will be celebrated on Saturday evening, April 23, at Wozniak's Casino, 19th St.-S. Oakley Ave., where a gala Dance will be presented, starting at 8:30 o'clock.

Johnnie Bomba and his celebrated recording and TV orchestra will render the finest in Polish and American dance arrangements.

Refreshments of all varieties will be available on the premises.

All members and their friends are extended a cordial invitation to join in the 25th anniversary celebration of Club Zassow, by President Leon Kott, and by the dance committee, whose chairman is Casimir Cwik and whose secretary is Eugene Wadas.

BETTER SCHOOLS BUILD
BETTER COMMUNITIES

Związek Klubów Małopolskich
W STANACH ZJED. A. P.

Pisze WŁADYSŁAW KUMAN

Klub Powiatu Bochnia Obchodzi 25 Lat Swojego Istnienia

Już w niedzielę, dnia 1-go maja Klub Powiatu Bochnia obchodzi uroczyście 25 lat istnienia swego klubu.

Klub Powiatu Bochnia został założony dnia 28-go kwietnia 1935 roku. Grono energicznych osób, pochodzących z powiatu bocheńskiego zwołało posiedzenie. Na tym posiedzeniu została przedstawiona myśl zorganizowania nowego klubu pod nazwą Klubu Powiatu Bochnia. Posiedzenie to zostało uwieńczone sukcesem, ponieważ klub ten pod tą nazwą został zorganizowany.

Celem owego Klubu Pow. Bochnia było nieść bratnią pomoc członkom tego klubu, tu w Chicago. Podtrzymanie ducha polskości, zwyczajów i obyczajów polskich, języka polskiego na ziemi amerykańskiej, popieranie polskiego handlu i przemysłu, być lojalnymi obywatelami tego kraju, nieść pomoc rodzinnym wioskom i pozostającym braciom i siostrom, jako też sierotom, którzy pomocy potrzebują w Polsce.

Przez okres dwudziestu pięciu lat swej pracy Klub Powiat Bochnia spełnił chlubnie swe zadanie.

Bardzo wiele pomocy przez okres tego czasu zostało dokonane nie tylko dla członków, potrzebujących pomocy tu w Chicago, lecz przede wszystkiem dla naszych rodaków w Polsce.

Pierwszymi organizatorami owego Klubu Powiatu Bochnia byli: Józef Węgrzyn, Józef Durak, Józefa Węgrzyn, Józef Kleszcz, Józef Mączka, Aniela Kleszcz i Magdalena Węgrzyn.

Pierwszy zarząd owego klubu stanowili: Józef Węgrzyn, prezes: Józef Durak, wiceprezes; Józefa Węgrzyn, sekr. prot. Wojciech Wełna, sekr. fin. Józef Kleszcz, skarbnik: Józef Krzeczkowski, marszałek; Józef Mączka, odźwierny.

Bankiet Jubileuszowy

Z okazji srebrnego jubileuszu Klub Powiat Bochnia urządza bankiet jubileuszowy wraz z zabawą taneczną. Bankiet ten odbędzie się w niedzielę, dnia 1-go maja o godz. 4:00 po południu w sali Zw. Klubów Małopol. pnr. 1401 W. Superior ul. Po bankiecie zabawa taneczna przy doskonałej muzyce J. Smalec.

O udział w owym bankiecie, czy też w zabawie tanecznej proszeni są o najliczniejsze przybycie nie tylko członkowie Klubu Pow. Bochnia, lecz wszyscy rodacy, którzy pochodzą z powiatu bocheńskiego, jako też ci wszyscy, którym poparcie dobrej sprawy leży na sercu.

Cały dochód z owej zabawy, jako też bankietu 25-cio lecia jest przeznaczony na zakupienie maszyny roentgenowskiej do szpitala w Bochni. Brak tej maszyny w owym szpitalu daje się bardzo dotkliwie odczuwać. Jest ona konieczna do prześwietlenia chorych ludzi na różne choroby z całego powiatu bocheńskiego. Dlatego warto przybyć i poprzeć ów wzniosły cel.

Prezesem owego klubu od założenia jest Józef Węgrzyn, sekr. zaś Józefa Cieśla. Klub Powiatu Bochnia od swego założenia należy do Zw. Klubów Małopol. i ma też duże zasługi swej pracy dla tej organizacji.

Piotr Więcek Ma Misję Do Spełnienia w Polsce

Sekr. fin. Zw. Klubów Małopolskich Piotr Więcek wyjechał do Polski w odwiedziny swych krewnych. Otrzymał on misję od Zw. Klubów Małopol. Na skutek listu jaki był przysłany do Zw. Klubów Małopol., że zagroda, na której gospodarował Wincenty Witos we wsi Wierzchosławice jest w obcych rękach. Jest widoczne, że obecnym czynnikom, mającym wielki głos w Polsce, zależy na tym, aby po ś.p. Wincentym Witosie z tej zagrody, na której on gospodarował i przewodził całemu stronnictwu ludowemu, nic nie pozostało, aby się wogóle zatarła pamięć, po tym wielkim patriocie i przywódcy mas chłopskich. Gospodarka i ta cała zagroda po ś.p. Wincentym Witosie wymaga konserwacji. Na skutek owego listu jaki był odczytany na posiedzeniu Izby Delegatów Zw. Klubów Małopol. polecono Piotrowi Więcek, sekr. fin. Zw. Klubów Małopol. aby się udał do wioski Wierzchosławice i zbadał na miejscu, jak się ta zagroda po ś.p. Wincentym Witosie przedstawia. Ma on nawet zebrać fotografie całego owego gospodarstwa, ma on nawet rozpocząć wstępne kroki, aby zachować tę zagrodę i uchronić ją od zupełnego zniszczenia i zagłady. Ma przywieźć pewne polecenia, co powinno być uczynione, celem dokonania konserwacji i zachowania owej zagrody.

Dla dokładniejszego omówienia odłożono ową sprawę do sejmu 10-go, który się odbędzie przy końcu maja w roku obecnym.

Prezes Karol Rozmarek Będzie Na Sejmie 10-tym Zw. Klubów Małopol.

Jak wynikało z nadesłanej korespondencji, która została odczytana podczas ostatniego posiedzenia Karol Rozmarek, prezes ZNP i prezes Kongresu P. A. przyjął zaproszenie i przyjdzie osobiście złożyć życzenia Sejmowi 10-mu Zw. Klubów Małopol., w sobotę, 28-go maja koło godziny 11-ej rano. Na bankiecie sejmowym nie może on być, ponieważ właśnie w tą sobotę zaraz wyjeżdża na uroczystości graduacyjne do szkoły związkowej w Cambridge Springs, Pa., gdzie mieści się Kolegium Związkowe. Wiadomość tą, że prezes Rozmarek będzie na Sejmie 10-tym Zw. Klubów Małopol. Małopolanie przyjęli z wielką radością i zadowoleniem.

Komitety Sejmowe Przy Pracy

Komitety 10-go Sejmu, mające przygotować 10-ty Sejm Zw. Klubów Małop. są wszystkie przy pracy. Każdy z tych komitetów pragnie się wywiązać ze swego zadania, jak najlepiej i ku najpełniejszemu zadowoleniu, aby wykonać swe zadania, jakie mu zostało powierzone na 10-ty Sejm Z.K.M.

Kazanie Sejmowe Wygłosi Ks. Józef Sterczek

Kazanie sejmowe wygłosi Ks. Józef Sterczek, asystent parafii Dobrego Pasterza, jak również weźmie udział w bankiecie sejmowym. Nabożeństwa sejmowe odbędzie się w kościele Jana Kantego przy Chicago i Ogden Ave., gdzie proboszczem jest Ks. Jan Wójcik, C. R.

Ks. Józef Sterczek jest synem Józefa Sterczka, który od lat jest delegatem do Zw. Klubów Małop. oraz jest prezesem Stow. Parafii Wietrzychowice, który to Klub jest członkiem Zw. Klubów Małopol.

Rejestracja Delegatów

Mandaty delegatów z poszczególnych klubów na 10-ty sejm już można obecnie składać do komitetu mandatów, czy też nawet przysłać na ręce sekr. gen. Zw. Klubów Małopol. Andrzeja L. Gołąbka, który przekaże owe mandaty komitetowi mandatów. Każdy klub jest uprawniony do wyboru 5-cio delegatów, lecz nie więcej. Może zaś wybrać mniej, jeżeli sobie tego życzy. Ostateczną rejestracja mandatów odbędzie się w piątek wieczorem, dnia 27-go maja, gdzie również będzie zorganizowanie izby sejmowej.

KUPUJCIE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Świetny Prezent Dla Młodzieży

W PUSTYNI I W PUSZCZY

HENRYKA SIENKIEWICZA

Arcydzieło powieściowe dla młodzieży, a jednocześnie książka którą z przyjemnością przeczyta każdy człowiek dorosły przypominając sobie przygody i przeżycia dzielnego Stacha i miłej Nelly.

Estetyczna, trwała oprawa, ładny papier i wyraźny druk czyni z tej książki dzieło literackie, które warto mieć w swej domowej bibliotece

W PUSTYNI I W PUSZCZY

Można już nabywać w Cenie **$2.50**

Pisząc na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.

Chicago 22, Ill.

UWAGA:—Na C.O.D. książek nie wysyłamy

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 20 Kwietnia

Tow. Synowie Piasta, Gr. 1214 ZNP, odbędzie swoje posiedzenie w środę, 20-go kwietnia, w sali Zw. Kl. Małop., o godz. 8-ej wiecz. Ważne sprawy do załatwienia. Komitet Rozwoju Grupy pracuje nad powiększeniem szeregów członkostwa z okazji 80-elcia istnienia Związku i chętnie udzieli informacji o ubezpieczeniu w ZNP. Również Komitet pikniku przedłoży sprawozdanie z wycieczki, która odbędzie się 29-go maja w Natoma Ogrodzie. Uprasza my o punktualne przybycie. — S. Wojciechowski, prezes; Kulinski, sekr.

Posiedzenie Tow. Narodowego Korony Polskiej i Grajewianie, Grupa 771 ZNP, odbędzie się w środę 20 kwietnia w sali Polskich Weteranów, 1239 N. Wood Str. — Prezes Oleksy Mikucki; sekr. prot. Aleksy Ramotowski.

Tow. Młoda Polska, Grupa 865 Z. N. P., odbędzie posiedzenie w środę, 20-go kwietnia, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Domu Weteranów, przy 1239 N. Wood ul. Upraszamy o liczne przybycie.

Przypominamy też, że sekretarz finan. urzęduje już od godz. 6-ej wieczorem i odbiera podatek od naszych członków. — E. Niedźwiadek, prezes; Fr. Prędki, sekr. prot.

Tow. Rzemieślników Polskich Chopin, Grupa 1119 ZNP ma posiedzenie miesięczne w środę, 20go kwietnia, o godz. 8ej wieczorem, w sali zwykłych posiedzeń, przy 1057 N. Wolcott st. Członkowie i członkinie są proszeni o przybycie. Sprawa jest bardzo ważna, większe zgromadzenie członków jest wymagane. — Bolesław Szepietowski, prezes; Jan Krupa, sekr. prot.

Piątek, 22 Kwietnia

Miesięczne posiedzenie Klubu Ziemi Łomżyńskiej odbędzie się w piątek wieczorem, 22go kwietnia, w sali Macierzy Polskiej, 1643 Milwaukee ave. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 8ej wiecz. Na tym posiedzeniu będzie wiele ważnych spraw do załatwienia. Prosimy wszystkich o przybycie. — Adam Nowakowski, prezes; Helen Lasota, sekr. prot.

Zarząd Klubu Ziemi Kaliskiej zawiadamia wszystkich członków Klubu, że posiedzenie kwartalne odbędzie się w piątek, 22 kwietnia, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul.

Ze względu, że będzie wyświetlany piękny film o Polsce, prosimy o punktualne i liczne przybycie. — Za Zarząd St. Górski, prezes; W. Schoneich, wiceprezes.

Sobota, 23 Kwietnia

Wielką zabawę taneczną urządza Klub Parafii Zassów z okazji 25-lecia istnienia, w sobotę, 23go kwietnia, w salj "Woźniak Casino," przy 19 ulicy i Oakley. Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Do tańca gra "Johnnie Bomba" i jego TV orkiestra. Bufet zaopatrzony obficie. Prosimy wszystkich członków, członkinie, sympatyków Klubu oraz Polonię o przybycie.— Leon Kott, prezes; Kazimierz Ćwik, przewod.; Eugeniusz Wadas, sekr. kom.

Niedz., 24 Kwietnia

Posiedzenie Klubu Pinczowian Nr. 1 na południowej stronie miasta, odbędzie się w niedzielę 24-go kwietnia o 2 po poł., w sali Weteranów Armii Polsk., 4800 So. Wood ul. — Tadeusz Boderek, prezes; Maria Deszcz, sekr.

Środa, 27 Kwietnia

Klub Ziemi Płockiej zawiadamia wszystkich członków, że posiedzenie połączone ze święconką, odbędzie się w środę 27go kwietnia, o 8-ej, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. — J. Jabłoński, prezes; S. Sieja, korespondentka.

Sobota, 30 Kwietnia

Komisja Oświaty przy zarządzie gen. Zw. Młodzierzy Polskiej na zonie Washingtona urządza Święconkę w sobotę 30-go kwietnia, w sali pnr. 4745 So. Hermitage ul., o godzinie 6-tej wieczorem.

Komitet z kol. I. Janowską na czele zaprasza kolegów, koleżanki oraz wszystkich sympatyków na naszą zabawę. — Irena Jaworska, przew.; Ludwik Orawiec, prezes.

Baczność Gniazdo Nr. 2gi Sokołów

Członkowie i członkinie Gniazda Nr. 2 Sokołów zbiorą się dzisiaj wieczorem o godz. 8-ej, w kaplicy pogrzebowej, 1006 N. Western ave., by pożegnać zmarłą członkinię, ś.p. Marię Wawrzyniak. — Zarząd.

Czytając "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz i dziaduś mój ś. p.

Józef Adamowicz

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 18go kwietnia, 1960 roku, o godzinie 1:30 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1845 N. Hermitage Ave., blisko Cortland ul., do kościoła Najśw. M. P. Anielskiej, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Teofila (z domu **Podolska**), żona; **Jan, Aniela Czerwonka, Sp-4 Franciszek U.S.A., Helena, Stanisława Knudsen** i **Aleksandra**, synowie i córki; **Stanisław Czerwonka** i **Ryszard Knudsen**, zięciowie; **Franciszek Knudsen**, wnuczek; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Henryk R. Wysocki, telefon BRunswick 8-2636. (20-21)

Dyr. K. Dienes Na Bankiecie 50-cio Lecia Gr. 1242 Z. N. P.

Tow. Promień Nadziei Gr. 1242 ZNP, jedna z najczynniejszych grup żeńskich na południowej stronie miasta, czyni przygotowania do godnego uczczenia 50-lecia swego istnienia.

Uroczystości jubileuszowe odbędą się w dniu 24go kwietnia br., a rozpoczną się nabożeństwem w kościele św. Jana Bożego o godzinie 10:30 rano. Zbiórka członkiń i gości przed kościołem św. Jana Bożego na kilka minut przed nabożeństwem. Po nabożeństwie udamy się wspólnie do sali Łączkowskich przy 51ej i So. Bishop ul., na obiad, jaki będzie podany o godzinie 1ej po południu.

Programową mówczynią bankietu jubileuszowego Gr. 1242 ZNP będzie dyrektorka ZNP Katarzyna Ziemba-Dienes, która reprezentować będzie Zarząd Centralny ZNP.

Po obiedzie odbędzie się stosowny program jubileuszowy. Uprasza my Brać Związkową o zarezerwowanie sobie przyszłej niedzieli i liczne przybycie i poparcie. — Bronisława Rybarczyk, prezeska; M. Zielińska, przew.; M. Majdecka, wiceprzew.; W. Borowicz, sekr. prot.

Rodacy z Polski Poszukują Was

Władysław Kruszewski, zamieszkały w Gdańsku — Wrzeszcz, ul. Kolejarzy 10 m 2 — poszukuje wiadomości o swym stryju Wacławie Kruszewskim, urodzonym w Polsce w miejsc. Borsukówka, pow. Mońki, wojew. białostockie. Wyjechał on w roku 1914 do Stanów Zjednoczonych.

Dar. Kongresmana Derwińskiego Dla Technicznej Szkoły Gordona

Jeden z najczynniejszych kongresmanów polskiego pochodzenia, mianowicie kongresman Edward J. Derwiński, republikanin reprezentujący 4-ty okręg (district) rejonu Chicagoskiego, wręczył w tych dniach znanej na Polonii szkole technicznej — Gordon Tech — niezmiernie cenny dar, mianowicie komplet zbiorowych pism wielkiego prezydenta — Abrahama Lincolna.

Kongresman Derwiński dokonał wręczania daru pryncypałowi szkoły, księdzu Ludwikowi Gracz.

Wszystkim krewnym, znajomym i parafianom donosimy tę smutną wiadomość, iż śp.

Ks. Stanisław D. Kuszynski, C.S.C.

po ciężkiej chorobie, zasnął w Panu, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia, 1960 roku, o godzinie 5:05 wieczorem, przeżywszy lat 67.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym, pnr. 834-38 N. Ashland Ave. Eksportacja zwłok w czwartek, dnia 21-go kwietnia, 1960 roku, o godz. 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22-go kwietnia, o godzinie 10-ej rano, w kościele Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Zgrom. Św. Krzyża w Notre Dame, Indiana.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Ks. S. F. Lisewski, C.S.C., prob.
Ks. S. A. Gruza, C.S.C.
Ks. Jerzy Szymanowski, C.S.C.
Ks. Jan Winiarski, C.S.C.
Ks. Ludwik Furgal, C.S..C
Ks. Kazimierz Czaplicki, C.S.C.
Ks. Edwin Kadzielawski, C.S.C.

Pogrzebowy B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800. 20-21

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat i wuj nasz, śp.

Ks. Stanisław D. Kuszynski, C.S.C.

(SYN ŚP. MICHAŁA i FRANCISZKI)

po ciężkiej chorobie zasnął w Panu, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia, 1960 roku, o godzinie 5:05 wieczorem, przeżywszy lat 67.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym, pnr. 834-38 N. Ashland Ave. Eksportacja zwłok w czwartek, dnia 21-go kwietnia, o godz. 4-ej po południu, do kościoła Św. Trójcy.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22-go kwietnia, o godzinie 10-ej rano, w kościele Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Zgrom. Św. Krzyża w Notre Dame, Indiana.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Franciszka, Maria, Gertruda, Julia, Roman i Ks. Kazimierz, siostry i bracia; **Agnieszka**, bratowa; **Szczepan Barczewski, Franciszek Szumnarski, Jan Cesarski i Franciszek Drelich**, szwagrowie; **Marta**, bratowa; siostrzeńcy, siostrzenice i bratanica, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800. 20-21

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

Franciszek Palubicki Sr.

(mąż śp. Marianny; ojciec śp. Józefa i Franciszka, Jr.)

Członek Tow. Najśw. Marii Panny od Nieustającej Pomocy Nr. 156 Z.P.R.K.; po krótkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 18-go kwietnia, 1960 roku, o godzinie 10:22 wieczorem, przeżywszy lat 82. Zamieszkiwał pnr. 3534 So. Winchester Ave.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22-go kwietnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401-03 So. Kedzie Ave., do kościoła St. Maurice, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszka, Kazimierz, Leon, Władysław i Rajmund, dzieci; **Michał Drzewiecki**, zięć; **Katarzyna, Antonina, Irena i Władysława**, synowe; wnuki i wnuczki, prawnuki i prawnuczki, brat i siostra w Polsce, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home. — Telefon LAfayette 3-7781. 20-21

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i siostra nasza i teściowa moja, śp.

Maria Wawrzyniak

(z domu Podobińska; żona śp. Józefa)

Członkini Chóru Filareci Dudziarz i Sokolstwa Polskiego Gn. 2, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 18-go kwietnia, 1960 roku, o godzinie 1:50 po poł., w podeszłym wieku. Zamieszkiwała na Latrobe ul.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21-go kwietnia, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1006 N. Western Ave., do kościoła Św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Ryszard i Leon, synowie; **Melva**, synowa; 2 siostry i brat w Polsce; **Tomasz J. i Ryszard C.**, wnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kirsten Funeral Home, telefon ARmitage 6-3378. 19-20

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat i wujek nasz, śp.

Aleksander Cymek

Członek Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej Placówki 5-tej, Gniazda Nr. 2 imienia Włodzimierza Świątkiewicza i Chóru Filareci Dudziarz; po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 19-go kwietnia, 1960 roku, o godzinie 1-ej po południu, w straszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3060-64 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św., Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Czesława Kowalewska i Władysława Brzezińska, siostry; **(Helena Piotrowska i Władysław Cymek**, siostra i brat w Polsce); wraz z całą rodziną w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się Stanley Funeral Home, Brodzinski Bracia, tel. DIckens 2-2252. 20-21-22

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, śp.

Katarzyna Porembska

(z domu Zmija; żona śp. Józefa)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św., Tow. Opieki Ołtarza Apostolstwa Modliwty i Matki Boskiej z Lourdes przy par. Św. Anny, Statut Ligi Matki Celiny przy par. Św. Konstancji, Tow. Pań pod opieką Najśw. Rodziny przy Klasztorze w Des Plaines, Ill., i Klubu Bratniej Pomocy Potęga; po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 18-go kwietnia, 1960 roku, o godzinie 11:50 przed południem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Chasen Funeral Home, pnr. 5766 W. Higgins Rd., do kościoła Św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Dr. Tadeusz A. Poremski, Helena Gonsewska, Władysław, Kazimierz i Olga Machowska, dzieci; **Irena, Helena i Emilia**, synowe; **Eugeniusz i Rajmund**, zięciowie, **Józef** z żoną **Marią**, brat; **Maria Pasowicz** z mężem **Augustem**, siostra; **(Anna Lasek i Wiktoria Wójcik**, siostry w Polsce); wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować PEnsacola 6-3226.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, śp.

Maria Chodorowska

(Z DOMU KRZECZKOWSKA)

Członkini Tow. Klubu Obywatelek pod opieką Św. Józefa, Tow. Przyszłość Wolności Polski Gr. 106 Z. P. w Am., Klubu Pińczowian Pań, Klubu Powiatu Rzeszów, Klubu Wojew. Białostockiego i Korpusu Pomocniczego przy Placówce Nr. 5 S.W.A.P.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 18-go kwietnia, 1960 roku, o godzinie 2:15 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb dobędzie się w czwartek, dnia 21-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Piotr, mąż; **Marian, Wanda i Edwin**, dzieci; **Marta i Dolores**, synowe; **Jan Palka**, zięć; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800. 19-20

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Anna Górak

(z domu STAWARZ; żona śp. Jana)
(matka śp. Marianny Michalskiej i śp. Stefanii Woźniak)

Członkini Bractwa Różańca Św., Tow. Św. Jadwigi Gr. 24 Wolnych Polek na Ziemi Washingtona i Tow. M.B. Gidelskiej, Nr. 498 ZPRK.; po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 18-go kwietnia, 1960 roku, o godzinie 10-tej rano, w starszym wieku. Zamieszkiwała dawniej w dzielnicy Brighton Park.

Pogrzeb dobędzie się w czwartek, dnia 21-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4254-56 So. Mozart ul., do kościoła ŚŚ. Pięciu Br. Pol. i Męcz., a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Władysław, syn; **Genowefa Kunzmann, Bronisława Strzejewska i Józefa Woźniak**, córki, **Bronisława**, synowa; **George Kunzmann, Edward Strzejewski i Jan Woźniak**, zięciowie; **Ks. Stanisław Górak**, bratanek; **Siostra M. Claire**, C.R., bratanica, 12 wnucząt i 8 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Antoni F. Wcislak, tel. CLiffside 4-3838. 19-20

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, śp.

Katarzyna Porembska

(z domu Zmija; żona śp. Józefa)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św., Tow. Opieki Ołtarza Apostolstwa Modliwty i Matki Boskiej z Lourdes przy par. Św. Anny, Statut Ligi Matki Celiny przy par. Św. Konstancji, Tow. Pań pod opieką Najśw. Rodziny przy Klasztorze w Des Plaines, Ill., i Klubu Bratniej Pomocy Potęga; po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 18-go kwietnia, 1960 roku, o godzinie 11:50 przed południem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Chasen Funeral Home, pnr. 5766 W. Higgins Rd., do kościoła Św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Dr. Tadeusz A. Poremski, Helena Gonsewska, Władysław, Kazimierz i Olga Machowska, dzieci; **Irena, Helena i Emilia**, synowe; **Eugeniusz i Rajmund**, zięciowie, **Józef** z żoną **Marią**, brat; **Maria Pasowicz** z mężem **Augustem**, siostra; **(Anna Lasek i Wiktoria Wójcik**, siostry w Polsce); wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować PEnsacola 6-3226.

Po Zakupno Wartosciowego

NAGROBKA Lub POMNIKA

Udajcie Się Do

CZARNIKA

naprzeciw

Cmentarza Zmartwychwstania

Jest to jedyna polska firma Przy CMENTARZU

Otwarte w Niedziele i Święta

P. O. Box 333 Argo, Ill.

Tel. GLOBE 8-4443

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza ś. p.

Antonina Budzinska

(z domu BARTOSZEWSKA)
(żona śp. MICHAŁA)

członkini Bractwa Sióstr Różańcowych przy katedrze W.W. Świętych i Tow. Wolność Polski Gr. 79 Zw. Polek w Ameryce, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia, 1960 roku, o godzinie 1ej po południu w starszym wieku. Zamieszkiwała pnr. 2344 W. Mc Lean Ave.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22go kwietnia o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego p. n. 2041 W. Dickens Ave. do katedry W.W. Świętych, a stamtąd na cmentarz W.W. Świętych na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Bernard, syn; **Jadwiga** i **Eleonora Witt**, córki; **Helena**, synowa; wnuki i wnuczka i 2 prawnuki wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Raymond Knakiewicz, telefon DIckens 2-1700. (20-21)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz ś. p.

Józef Kwaśniak

(mąż ś. p. MARIANNY)

czł. Klubu Obrońców Prawdy po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia, 1960 roku o godzinie 6ej rano w starszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 7276 W. Clarence ul.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 21go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego p. n. 3653-55 W. Fullerton Ave. do kościoła Dobrego Pasterza, Cortez i Rockwell, a stamtąd na cmentarz W.W. Świętych na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef i **Aleksander**, synowie; **Leokadia** i **Genowefa Gurns**, córki; **Stanisława**, synowa; **Antoni Gurns**, zięć: wnuki, wnuczki i prawnuczęta wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Stermer Funeral Home, telefon BElmont 5-1815.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza ś.p.

Zofia Markiewicz

(z domu BETLINSKA)
(żona ś.p. STANISŁAWA)

członkini Tow. Łobzowianie, Gr. 14 ZNP po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami pożegnała się z tym światem, dnia 19-go kwietnia, 1960 roku, o godzinie 12ej w południe w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 8:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim smutku pogrążeni:

Eleonora, Henryk, Stanisław i **Genowefa**, dzieci; **Franciszek Bednarowicz** i **Conrad Kasprzycki**, zięciowie; **ks. J. L. Betlinski**, brat; **Christopher** i **Michael**, wnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Józef Wojciechowski i Syn, telefon ARmitage 6-4630. (20-21)

Kronika z Bridgeportu

Z Parafii Najśw. Marii Panny Nieust. Pom.— Z Parafii Św. Barbary.—Ostatni Apel Gm. 80-tej Do Polonii Na Bridgeporcie. — To i Owo z Dzielnicy Bridgeport. — Czytelnia Otwarta w Środy. — Zabawy. — Posiedzenia Towarzystw.

W Stan Małżeński Wstępują: — Dennis Jirout z Louella Hess; Ronald Haynes z Diane Hayward; James Black z Elaine Hejda.

Święconka

Parafianie zaproszeni są na Święconkę, która będzie podana w Lourdes High School przez Klub Pomocniczy Pań Sióstr Józefinek — w niedzielę przyszłą, 24 kwietnia od 3:30 po poł. do 6:30 wieczorem.

W przyszłą niedzielę 24 kwietnia będzie zbierana kolekta familijna na ulepszenie budynków parafialnych. Prosimy datki złożyć podczas jednej z kolekt.

Pożegnali Się Ostatnio z Tym Światem

Frances Marcinkowski, John Kamiński Jr., Vincent Tracewicz, Clara Jóźwiak, Stanley Kaczmarek.

Kronika Ślubna

W przyszłą sobotę, 23 kwietnia, o 10-tej rano odbędzie się ślub Dennis Jirout z Louella Hess, a o godzinie 11-tej ślub Ronalda Haynes z Diane Hayward. Młodym parom Szczęść Boże!

24-ta Rocznica Święceń Kapłańskich Ks. Edw. Derwińskiego

przypada na dzień 19-go kwietnia. Z okazji tej we wtorek 19 kwietnia o godz. 6:45 rano odprawiona została Msza św. z podziękowaniem Bogu za łaski otrzymane w minionych latach oraz z prośbą o dalsze.

Kronika Żałobna Parafii Św. Barbary

W poniedziałek 18 kwietnia odbył się pogrzeb ś.p. Walentego Lesińskiego z kaplicy p. Fran. Ociwieji do kościoła św. Barbary, gdzie o godz. 10 rano została odprawiona Msza św. za spokój jego duszy. Zwłoki spoczęły na cmentarzu Zmartw.Pańskiego na parceli familijnej. ś.p. Walenty Leśiński zmarł 14 kwietnia, pozostawiając w żalu rodzinę i licznych przyjaciół i znajomych.

Ostatni Apel Do Polonii Na Bridgeporcie!

Wreszcie nadchodzi niedziela, która dla Gminy 80 jest dniem uroczystym, szczególnie dla Młodzieży i Komitetu Opiekuńczego tej Gminy. W tę bowiem niedzielę tj. 24-go kwietnia. Drużyna Doboszy i Trębaczy Gminy 80-tej ZNP obchodzi Srebrny Jubileusz, 25-lecia swej egzystencji i pracy na polu muzycznym i reprezentacyjnym.

25 lat ta okres długi, i przy założeniu Drużyny nikt nie przypuszczał, że utrzyma się ona, gdyż zaraz zgóry zaczęły się piętrzyć trudności. Jednak dzięki kilku "fanatykom", którzy zasiedli i nadal zasiadają w komitecie, drużyna nie upadła, ale rozrosła się i prestiż jej podniósł się.

Bankiet rozpocznie się o godz. 5 po południu w sali im. Ad. Mickiewicza, 3310 So. Morgan ul. — Wstęp na bankiet $3.50 od osoby.

Apelujemy do wszystkich naszych przyjaciół, związkowców oraz do całej Polonii o przybycie na bankiet i bal. Przyszłość Drużyny zależy od poparcia, jakim Polonia będzie ją darzyła. — Bilety są do nabycia w Komitecie lub przy wejściu na salę.

Na Bridgeporcie Trafiają Się Nieporządki

Zadaniem Centrali Towarzystw w dzielnicy Bridgeport jest dopilnowanie, aby tam panowały porządki. Mimo to zdarzają się nieporządki i to coraz częściej. Koniecznie należy rodaków i obcych pouczyć, że tego lub owego nie wolno czynić. W ostatnich dwu latach zauważono coraz więcej trotuków na ulicach parkujących dniami i nocami, coraz więcej samochodów stoi zaparkowanych w niewłaściwym kierunku, coraz więcej psotników grasuje nocami po ulicach, i coraz więcej jest hałasu wywołanego przez maszyny a nawet troki.

Trzeba sprawę tę koniecznie głębiej zbadać i zaraportować tam gdzie należy. Najgorzej jest na ulicach Fuller i Archer, a nawet i na Loomis. Tu pozostawiane są troki na łaskę losu i tak całymi dniami i nocami stoją, zajmując miejsca tym, którzy tam mieszkają. Należy z tym skończyć i zaprowadzić porządek!

Wypożyczanie Książek

Może nie wszystkim Czytelnikom jest wiadomym, że Tow. Oświaty i Biblioteki im. Adama Mickiewicza posiada bibliotekę, i że na półkach znajduje się przeszło 600 dobrych i pożytecznych książek, które można wypożyczyć, a zwracając je zabrać można inne.

Bibliotekarz urzęduje przez cały rok we środy. Biblioteka mieści się w Domu im. Ad. Mickiewicza, 3310 So. Morgan ul., na 2-gim piętrze, i jest otwarta w środy od godziny 6:30 do 8:30. Należy zapytać o p. Ig. Fronczaka. Dom im. Adama Mickiewicza jest własnością Biblioteki. Gospodarzem domu są pp. Kaz. i Aurelia Frenzel. W sprawach wynajęcia sal do nich zwrócić się należy.

Krytycznie Chory

Józef Sopoczko, właściciel apteki pnr. 3308 So. Morgan, mieszczącej się w Domu im. Ad. Mickiewicza, jest chory i apteka jego jest zamknięta. Stan jego zdrowia poprawił się i, być może, że za kilka tygodni powróci do zupełnego zdrowia. Znajomi i przyjaciele życzą panu Sopocko szybkiego powrotu do zdrowia i do swych zajęć aptecznych.

— Chorym jest również znany obywatel p. Ant. Czaszewicz, członek Tow. Synowie Ziemi Polskiej, Gr. 1824 ZNP. Chorego można odwiedzić w mieszkaniu jego córki: pnr. 4716 So. Kildare ave. Zasyłamy moc życzeń rychłego powrotu do zdrowia.

POSIEDZENIA TOWARZYSTW

Tow. Przyszłość Polski Gr. 21 U.F. w Am. odbędzie posiedzenie w niedzielę 24 kwietnia o 2 po poł. w sali im. A. Mickiewicza, 3310 So. Morgan ul.

Post. 29 F.D. Roosevelt odbędzie posiedzenie w niedzielę 24 kwietnia o 2 po poł. Prosimy przybyć licznie.

Klub Polska Wieś Nr. 196 ZKM odbędzie posiedzenie w niedzielę 24 kwietnia o 2 po poł., w sali p. Johna Wall, 2903 Archer ave. Liczny udział członków jest pożądany.

Karpacki Bal Jubileuszowy

Już w przyszłą sobotę, 23go kwietnia, w sali balowej, przy 1335 N. California Ave., odbędzie się od dawna zapowiadany Karpacki Bal Jubileuszowy z okazji 20-lecia powstania Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich, na który zapraszamy miłośników dobrych zabaw — a zabawy u Karpteczyków są naprawdę dobre. Wspaniała orkiestra p. K. Koszelińskiego zadowoli najzapaleńszych amatorów tańca. Początek o godz. 8:30 Po bezpłatną rezerwację stolików prosimy telefonować w godzinach wieczorowych: PE 6-7964, JU 8-3784 i CA 7-5123.

Jednocześnie zapowiadamy Karpacki Bal Reprezentacyjny, który odbędzie się 19 listopada, w pięknej sali balowej, w śródmieściu, w Knickerbocker Hotel.

— Zarząd Koła.

Rodacy z Polski Poszukują Was

Maria Dudek, Wieś Radchoszcze, poczta Suchowola, pow. Zamość, woj. Lublin — poszukuje wiadomości o swych dwóch kuzynach — Bolesławie i Mieczysławie Kawałko oraz o Helenie Kawałko, ich matce. Helena Kawałko przed dwoma laty mieszkała pod adresem H. Kawałko, 4628 S. Wolcott ave., Chicago, Ill.

ŻONA Z JARMARKU

oto

dramatyczne dzieje miłości bogatego gospodarza do przewrotnej i chytrej Róży.

"Żona z Jarmarku"—to ciekawa książka o słabościach i namiętnościach ludzkich.

Zamówcie sobie jeszcze dzisiaj "Żonę z Jarmarku". książkę tanią i dobrą.

Cena 75 Centów

Zamówienia kierować na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

(C.O.D. nie wysyłamy)

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 23 Kwietnia

Klub Parafii Babice Powiatu Chrzanów obchodzi w swej wniosłej pracy 25-lecie. Członkowie Klubu pragną tę okazję uczcić uroczyście. Wobec tego urządzają zabawę jubileuszową w sobotę, dnia 23-go kwietnia w sali K. Guta pnr. 1446 W. Huron ulica. Początek o godz. 7:00 wieczorem. Komitet przygotował bardzo wiele miłych i wesołych niespodzianek, dlatego prosi swych członków i sympatyków o najliczniejsze przybycie. Do tańca przygrywać będzie doskonała muzyka. — Franciszek Cygan, przewod. komitetu, Franciszek J. Bolek, prezes.

Oddział "Wrocław" Polskiego Związku Ziem Zachodnich w Chicago urządza Wielki Bal Wiosenny, w sobotę, 23-go kwitenia, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. z udziałem wyśmienitej orkiestry Adama Snopko.

Wiele atrakcji i niespodzianek. Całkowity dochód z powyższej imprezy przeznaczony na cele Polskiego Związku Ziem Zachodnich. Ze wzbledu na wzniosły cel zabawy Zarząd zaprasza całą Polonię. — Zarząd.

Kapela Pulaski Band i Klub Sportowy Wisła urządzają wspólnie Wielki Bal Wiosenny w sali Kongresu Polonii, 1838 W. Division, w najbliższą sobotę, 23-go kwietnia.

Powiększona orkiestra Rekosiewicza grać będzie do tańca.

Początek o godz. 8 wieczorem.

W programie — wybór Królowej Balu, która pojedzie na rydwanie kapeli Pulaski Band w paradzie trzeciomajowej.

W przerwie Balu — wyświetlony będzie film kolorowy z zabawy sylwestrowej Klubu Wisła.

W sobotę, 23-go kwietnia 1960, o godzinie 7:30 wieczorem odbędzie się w sali Atomic Hal, przy 1553 N. Milwaukee Ave. Święcone, urządzone przez Związek Przyjaciół Wsi Polskiej Okręg Środkowy Zachód.

Po tradycyjnym Święconym odbędzie się Zabawa Taneczna. Zarząd Okręgu ZPWP Środkowy Zachód uprzejmie prosi tą drogą wszystkich członków, ich rodziny i sympatyków o punktualne przybycie na tę tradycyjną uroczystość. — Za Zarząd Okręgu: Wiesława Dobosz, prezes; Jan Majchrzak, sekr. prot.

Niedz., 24 Kwietnia

Klub Sikorzyce urządza zabawę taneczną tak zwaną Święconkę w niedzielę 24-go kwietnia br. w sali Myślińskiego pn. 1101 N. Damen Ave., o godzinie 5-tej popołudniu. Komitet tej zabawy przygotował domowej roboty kiełbasę, jajka i wiele dobrych przysmaków, ażeby gości ubawić i zadowolić przy doborowej muzyce wesołego Tadzia. Komitet na czele z prezesem Stanisławem Kozieniakiem zaprasza wszystkich członków Klubu Sikorzyce oraz sąsiednie kluby na tą zabawę, gdyż cel jest godny poparcia, bo budowa nowej szkoły w Sikorzycach, powiat Dąbrowa. — Przewodniczący zabawy Leon Bratko, Stanisław Kozieniak, prezes, Jan Woźniak, sekr.

Klub Wola Przemykowska urządza zabawę towarzyską w niedzielę, **24 kwietnia,** o godzinie 2-giej popołudniu, w małej sali Z.K.M., 1401 W. Superior ul., narożnik Noble. Komitet przygotował wiele atrakcji i każdy będzie miał szansę otrzymania nagrody. Czysty dochód na budowę nowej szkoły w rodzinnej wiosce. — Józef Baron, prezes, Anna Jeż, przew.

Klub Pinczowian Pań, z okazji 25-lecia swojego istnienia, urządza bankiet i zabawę w niedzielę 24-go kwietnia w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul.

Kolacja o godzinie 4 po poł., a zabawa o 7:30 wieczorem.

Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra.

Zapraszamy wszystkich przyjaciół, sympatyków oraz całą Polonię. — Za Komitet: J. Żabińska, przewod.

Do Członkiń Korp. Pom. przy Pl. 5 SVAP

Członkini Korpusu Pomocniczego przy Plac. Macierzystej Nr. 5 SWAP, ś.p. kol. Maria Chodorowska, pożegnała się z tym światem. Wobec tego wszystkie członkinie proszone są o przybycie dziś w środę, o godz. 8-ej wieczorem, do zakładu pogrzebowego przy 834 N. Ashland Ave., dla odwiedzenia zwłok zmarłej.

Również zawiadamia się, że Weteran Armii Polskiej, członek Plac. Macierzystej Nr. 5 ś.p. kol. Cymek pożegnał się z tym światem. Członkinie proszone są o odwiedzenie zwłok. i udział w obu pogrzebach. Prosimy uważać na nekrologi w polskich dziennikach. — T. Ćwik, prezes; M. Giebułtowska, sekr.

Zostań abonentem "Dziennika Związkowego," jeśli nim dotychczas nie jesteś.

★ PRACA | ★ PRACA

COOKS

UNITED AIR LINES

NEW FOOD CENTER O'HARE AIRPORT

Preparation of Meals to Be Served Aloft
Work With Latest and Newest Equipment
Excellent Insurance Program
Travel Privileges

—— APPLY ——

MONDAY THRU FRIDAY — 9 TO 1
ROOM 25 "B" CONCOURSE

Employment Office **O'Hare Airport**

or Call GLadstone 5-5204

★ PRACA MĘSKA | ★ PRACA MĘSKA

TOOL & DIE MAKERS

Excellent Working Conditions

A MODERN TOOL ROOM IN OUR MODERN SUBURBAN FACTORY AND CAFETERIA

WE ARE NOT A JOB SHOP

A long range career for skilled craftsmen, 52 weeks a year. Internationally known Manufacturer of Business Machines.

GENERAL BINDING CORP.

1101 SKOKIE HIGHWAY

NORTHBROOK **CRESTWOOD 2-3700**

★ PRACA ŻEŃSKA | ★ PRACA ŻEŃSKA

SECRETARY - STENOS

LOOP BANK

Has Openings for Secretary-Stenos

EXPERIENCED OR BEGINNERS

Positions offer: Competitive Salaries—12 Paid Hollidays Annually—Liberal Benefits—Convenient Location Opportunity for Promotion

APPLY PERSONNEL DEPARTMENT

CITY NATIONAL BANK

208 S. LA SALLE **ROOM 570**

★ PRACA MĘSKA

Okazja Do Znakomitych Prac

Potrzeba Pilnie

TAPICERÓW

Muszą być doświadczeni A-1. Zdolni do krajania, szycia i tapicerowania.

NAJWYŻSZE ZAPŁATY DLA DOBRYCH PRACOWNIKÓW

40 GODZINNY TYDZIEŃ

DOBRE WARUNKI PRACY

STAŁA PRACA NA CAŁY ROK

Proszę zgłosić się lub pisać do:

HOWIES UPHOLSTERERS

Menasha, Wisconsin

Lub telefonować Collect

Parkway 2-9939

MEN

21 to 35 Years

For Meat Plant Work—Steady

MR. GREENSPAN

FRIGIDMEAT, INC.

3755 So. Racine

★ PRACA ŻEŃSKA

ST. LUKES HOSPITAL

Aberdeen, South Dakota

NEEDS AT ONCE

Director of Nurses

Salary Open

For planning, directing and improving nursing, includes non-clinical areas, operating room and central dressing room. Masters Degree required plus 1 year experience.

REGISTERED NURSES

Start at $325.00 month. All shifts

208 Bed Hospital

Excellent personnel policies. 1-2 years—2 week vacations. 3 years—3 weeks vacations. 4 years—4 weeks vacation. Low cost living expenses in this area.

WRITE, PHONE OR COME OUT AT ONCE

BURROUGHS BILLER - TYPIST

Experienced. Good salary. Excellent working conditions. Located on West Side.

HALO LIGHTING PRODUCTS, INC.

HUmboldt 9-7100

"Święcone" u "Żubrów"

Koło b. Żołnierzy 5 Kresowej Dywizji w Chicago urządza tradycyjne, żołnierskie "Święcone". Impreza ta odbędzie się w niedzielę, dnia 24 kwietnia, w dolnej sali Macierzy Polskiej, przy 1645 Milwaukee Ave. Początek o godz. 3-ej po południu.

Poza tradycyjnym dzieleniem się jajkiem program przewiduje występ zespołu muzycznego i chóru uczniów Polskiej szkoły im. gen. Kazimierza Pułaskiego oraz deklamacje tychże uczniów.

Zarząd Koła b. Żołnierzy 5 Kresowej Dywizji ("Żubry") uprzejmie zaprasza na tę imprezbę swych członków z rodzinami, znajomych i przyjaciół.

Imprezy urządzaie przez "Żubrów", mają już ustaloną wielce dodatnią opinię i cieszą się ogromną popularnością oraz zawsze — liczną frekwencją. Ufamy więc, że i tym razem, na "Święconym" u "Żubrów", goście dobrze ubawią się i wyniosą miłe wspomnienia. — Za Zarząd Koła: C. Szymański, prezes; W. Hermanowski, sekr.

SAVE TIME WORK NEAR HOME

Immediate opportunity for

COMPTOMETER OPERATOR

(Experienced)

EXCELLENT WORKING CONDITIONS

PERMANENT POSITIONS

Job Location 114 S. Racine Ave.

MANY COMPANY BENEFITS

For interview

Call NOrmal 7-5900

Personnel Manager

WARD "TIP TOP" BAKING COMPANY

5659 S. La Salle St.

NURSES — REGISTERED SUPERVISORS
also
LICENCED PRACTICAL NURSES

all shifts open.

Positions available in new ultra modern 80 bed hospital in Iowa. Openings in operating room and general duty. SALARIES OPEN plus difference for evenings and nights. Rooms and apartments close to hospital available. Liberal personnel policies. Wire, write or call

DIRECTOR OF NURSING SERVICE

DAVENPORT OSTEOPATHIC HOSPITAL

1111 W. Kimberly Rd.

Davenport, Iowa

Phone 3-1824

TYPIST

General office, permanent position available for alert young woman. 5 day, 37½ hour week, — free hospital insurance, pleasant office.

PLOCHMAN & HARRISON

1223 S. 55th Court

Cicero, Illinois

BIshop 2-1287

Stenographer General Office

Prefer girl with some experience for one girl office.

EXCELLENT WORKING CONDITIONS.

SALARY OPEN.

CRAWFORD STEEL CO.

3720 S. Albany Ave.

FR 6-6969

REGISTERED NURSES WANTED

Trained Nurses registered or eligible for registration in Ohio for work in the Hospital Unit of the Orient State Institution, 7 miles south of Grove City.

SALARIES $315 to $400 per Month. Higher salaries possible depeding on qualification.

Write or call Personnel Office

ORIENT STATE INSTITUTE

ORIENT, OHIO

REGISTERED NURSES WTD

For General Staff Duty

Also Surgical Nurses

Enjoy the sunny Dry Climate of New Mexico.

Never to Cold — Newer to Warm, ideal weather conditions in Southeastern part of N. M. $330 to $345 to start. Meal on Duty. Uniforms laundered free. Other Fringe benefits.

Write **R. F. Lennon,** Adm.

ARTESIA GENERAL HOSPITAL

Artesia, New Mexico

★ PRACA ŻEŃSKA

Bank Bookkeepers

Experienced!

Top salaries to those who qualify 5 day week. No Evenings. No Saturdays. Pleasant air-conditioned Bank. Good opportunity for reliable applicant. Phone or see

Mr. Whitmore **WHitehall 4-7000**

Upper Avenue National Bank

919 N. Michigan Ave., Palmolive Bldg.

★ PARCELE

Na Sprzedaż Próżne Loty Cena Umiarkowana

1914 N. Honore St.

24'x125'

1230 W. HURON ST.

24'x125'

1438 N. CAMPBELL AVE.

25'x138'

Telefon AR 6-0049

WISCONSIN,

Na Sprzedaż Przez Właściciela

120 Akrów

przy drodze o czarnej nawierzchni, blisko dużego jeziora obfitującego w minerały, w północnym Wisconsin, 5 akrów czystych, reszta zadrzewiona, możliwość elektryczności, $25 za akr, doskonałe miejsce na letnisko.

Tel.: EStebrook 8-2066

★ DO WYNAJĘCIA

4-POKOJOWE mieszkanie, 2404-2410 West McLean Ave., blisko Western i Armitage. $90. Telefonować do janitora.

DILLMAN

ARmitage 6-6248 lub do

BAIRD and WARNER

CEntral 6-1855

★ PRZEROBKI

ZMODERNIZUJCIE swą kuchnię, swój plumbing w łazience elektryczność, plajstrowanie, tafelkowanie. Ceny zniżone, 20% taniej. SPring 7-4570.

★ MEBLE

POLSKI SKŁAD MEBLI

Specjalna wyprzedaż w tym tygodniu poniżej kosztów fabrycznych. Nowe meble do 3-ch pokoi za tylko $189.95 na łatwe spłaty.

9x12 dywan tylko..... 29.95
2 sztukowy do parloru..... 89.95
3 sztukowy do sypialni..... 69.95
Sofa-łóżko tylko..... 39.95
5 sztukowy do kuchni..... 29.95
Grunding HF 1 fonograf.....169.95
Kuchenny piec gazowy..... 49.95

HALL, 1379 MILWAUKEE

Joseph Stanish, polski zarządca

Codziennie do 5:30, poniedziałek czwartek do 9:30, w tę niedzielę tylko od 11 do 4 popoł.

★ DOMY Z INTERESEM

TAWERNA I RESTAURACJA

Blisko 31st-Archer, przechodni narożnik, urządzenia, grunt i budynek, wyrobiony interes, nowa nowoczesna elektryczna kuchnia, 7 pokojowe air conditioned mieszkanie na górze, pełny bezment, ogrzewanie baseboard gorącą wodą, tylko za umówieniem się. Telefonować do właściciela

VIrginia 7-8196

★ INTERESY

4500 So. Pulaski

Murowany budynek 4,000 st. kw. (80x50)

Z SALĄ WYSTAWOWĄ

9 letni

Obecnie używany na zakład naprawy aut (z interesem lub bez). Odpowiedni na jakiegokolwiek rodzaju interes

MOGĘ PRZYJĄĆ 4½%

MORGECZU

$20,000 WPŁATY

Telefonujcie lub przyjdźcie do

Właściciela E. G. Jerabek

W posiadłości od 9-6 codziennie

BIshop 7-0829

po 6:30 **POrtsmouth 7-8110**

EXCELLENT MONEYMAKER

$15,000 Cash Will Handle!

Balance, Easy Terms

FOR SALE—Modern fishing resort on the Wolf river. 20 boats, beer bar. Well established March to Nov. business. $30,000. Let's talk terms. Walleyed pike season is on now. Deal direct with owner. — Retiring.

UNCLE LOUIE'S PLACE

Weyauwega, Wis.

ZAKŁAD DRUKARSKI

Letterpress i Offset, dobrze wyrobiony przez 53 lata, kompletny zapas, wszystkie maszyny w doskonałym stanie, okazja do stania się niezależnym, właściciel udaje się na spoczynek, również 1 duża Chief No. 29 Werbedorfer Press.

13844 Lincoln Ave., Dolton

VI 9-0300 **VI 1-0677**

Warte Przeszło $30,000

Przyjmę Dobrą Ofertę!

Natychmiast Do Objęcia

Drive-In Restaurant w Waukegan, Ill., dobrze wyrobiony interes na cały rok, wiele miejsca do parkowania, wypróbowana kopalnia złota, doskonałe zyski z inwestycji, niski czynsz, dobra dzierżawa, właściciel.

MAjestic 3-7245

Worth over $30,000

Owenrs death forsec sale at good offer

CHAIN-O-LAKES AREA

Established grocery store, living quarters, 5 rooms, 2 lots adjacent to Channel. Big moneymaker in Summer season, buildings, business and inventory. Two blocks from lake, possession.

By owner. Call Antioch 2050 or write Rte 3, Box 362, Antioch, Ill.

★ KSIĄŻKI

ŚMIECH! HUMOR! SATYRA!

"Serdeczna książka w błękitnym kolorze" mówią o niej krytycy

RADIOWE IGRASZKI MARKA GORDONA

Cena $3

około 300 stron

Zamówienia Kierować:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue

Chicago 22, Illinis

(Na C.O.D. książek nie wysyłamy)

★ POŻYCZKI | ★ POŻYCZKI

POŻYCZKI HIPOTECZNE

MORTGAGE LOANS

6%

NISKIE SPŁATY MIESIĘCZNE

LOW MONTHLY PAYMENTS

ZWIĄZEK NARODOWY POLSKI

POLISH NATIONAL ALLIANCE

1520 W. Division Street **ARmitage 6-0700**

Proszę zgłosić się do biura realnościowego

F. W. MICHALAK, Zarządca

★ FARMY

Choroba zmusza do sprzedaży Kupcie wprost od Właściciela! 80 akrów—11 pokojowy dom, 4 sypialnie, zupełnie nowoczesny. 10 akrów winogron, 3½ akra szparagów, 200 wiśni, 200 brzoskwiń. Duża stajnia, szopa na narzędzia, garaż. Kompl. z traktorem, nowy sprayer, wszelkie przyrządy, — $27,000. Na spłaty. Rt. 3, Decatur, Mich., — GArfield 3-2273, Frank Tavishati.

★ KSIĄŻKI

Jeszcze Jest Do Nabycia PO CENIE ZNIŻONEJ

KALENDARZ ZWIĄZKOWY

Na 1959 Rok

który zawiera pytania i odpowiedzi do Egzaminu Obywatelskiego

Obecnie tylko: 75c

(Uwaga: Kalendarz nasz na rok 1960 pytań tych nie zawiera).

Zamówienia kierować:

Dziennik Związkowy

1201 Milwaukee Avenue

Chicago 22, Illinois

(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Bóg Moją Miłością

Zbiór Nabożeństw i Pieśni na wszystkie uroczystości Kościelne w roku

DUŻY DRUK, ZŁOCONE BRZEGI

Cena $2.50 i $3.50

W płóciennej oprawie **W oprawie skórzanej**

Tę Książkę do Nabożeństwa zamawiać można:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue

Chicago 22, Illinois

(Na C. O. D. książek nie wysyłamy

SENNIK! SENNIK! Nowoczesny Sennik Persko-Egipski

Wyjaśnia ponad 1,000 snów!

oraz

w tej samej książce

PRAWDZIWE PROROCTWA MICHALDY

Królowej ze Saby

czyli

SYBILLA

oraz przepowiednie

KSIĘDZA MARKA WERNYHORY i innych

Cena Tylko $1.25

Wraz z Przesyłką Pocztową

Dziennik Związkowy

1201 MILWAUKEE AVE. Chicago 22, Ill.

NA C. O. D.

KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

★ ZIEMIA

CZARNA ziemia 10 buszli—$4.00, 20 buszli—$6.50. BIshop 7-4654.

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE Sale w St. Andrew Church, 2801 S. Karlov, w czwartek, 21 kwietnia, o godzinie 9ej rano.

RUMMAGE Sale, Gladstone Park Lutheran Church, 6200 Foster Ave., w piątek, 22 kwietnia, od 9 rano do 2 po poł.

★ DOMY

MARQUETTE PARK, 7232 S. California, właściciel sprzedaje jednoroczną z 2 sypialniami rezydencję, nowoczesna wewnątrz, — wbudowane urządzenia w kuchni, pełny bezment, overhead kanalizacja, aluminiowe okna zimowe i siatki, właściciel opuszcza miasto, bez agentów, po mówienie się telefonować CAlumet 5-7252 i pytać o Mr. Frank.

ZOBACZCIE w naszym oknie wystawę 100 zdjęć realnościowych taniości. Oświelona przez całą noc. Svoboda, 3739 W. 26 St. w Chicago —6013 W. Cermak Rd. w Cicero.

★ KONTRAKTORZY

RYNNY, KOMINY I DACHY

Płaskie i spadziste, zakładanie naprawianie i krycie smołą. KOMINY, budujemy, reperujemy i fugujemy. RYNNY zakładamy, lub stare naprawiamy, malujemy na zewnątrz. Wewnątrz pokrywamy smołą. Robota gwarantowana i asekurowana. Otwarte codziennie, wieczorami, nocami i w niedz.

LAwndale 1-6047

POLSKA FIRMA PLUMBIARSKA

Fachowa robota przy naprawach plumbiarskich i ogrzewania. Instalacja nowego plumbing i ogrzewania. Bezpłatne kosztorysy. Bez zobowiązań. Dajemy Obsługę Plus Cenę. Licencjonowani - Bondowani Ubezpieczeni.

John Piecuch **HUmboldt 9-3908**

CIEŚLA POSZUKUJE PRACY.

Werandy, pokrycia, dobudówki, dormers, przeróbki kuchen i łazienek, kompletne prace. Ceny zniżone, 20% taniej. SPring 7-4570.

★ TUCKPOINTING

TUCK POINTING, czyszczenie parą, caulking, każda robota gwarantowana. Darmo obliczenia. — BErkshire 7-3950 lub DIckens 2-4553. Wm. Piskulski.

★ DACHY

ROOFING

Wszystka praca gwarantowana. — W pełni asekurowani Eksperci Mieszkania, Strome dachy, naprawy i instalowanie nowych. Używamy najlepszych materiałów. Telefonujcie codziennie, a nawet w niedziele po dobrą poradę i bezpłatne obliczenia.

ROckwell 2-8778

★ DOMY

NA ZACHÓD OD HUMBOLDT PARKU

Murowany, 3x6 i 1x4, ogrzewany centralnie, modne łazienki, tafelkowe kuchnie.

Tylko $32,750

FIDELISOWO, murowany 2x6 i 4x5, na szerokiej locie. $320 miesięczny dochód.

Tylko $29,000

GUARD REALTY

1552 N. Kedzie Ave.

SPaulding 2-1224

OPEN SATURDAY AND SUNDAY

2703 N. RICHMOND

1½ STORY BRICK

3 and 5. Cabinet kitchens. Mod. tile baths. Glass tub enclosures. Building completely decorated. Floors sanded. Modern stone front and stairway. Full basement. Oil hot water heat. 2 car garage. New overhead door.

To See Weekdays Call DIckens 2-4376

2719 N. RICHMOND

By Apt. Only

Asking $17,500

1½ story brick, 7 roms, 6 down, 1 up. Large space for apt. on 2nd floor. Oil hot water heat. Mod. bath and kitchen. Enclosed rear porch. 1 car garage.

DIckens 2-4376

Open Sat. and Sunday 1 to 5

410 E. 109th STREET

New Deluxe Building

6 apartments; gas heat, all appliences, air conditioning, fully landscaped, Roman brick trim, paved parking lot. I. C. and bus transportation. 7½ times Gross.

$20,000 will handle.

KROON CONSTRUCTION CO.

354 E. 107th St. **INterocean 8-5544**

POSIADŁOŚĆ o doskonałym dochodzie, przez właściciela, 2 mieszkaniowy murowany, 2-5 pokojowe mieszkania, stokerem ogrzewany, air conditioned, garaż na 2 auta, overhead drzwi, wiele dodatków, blisko parafialnej i publicznej szkoły, blisko I. C. stacji. Obejrzenie za umówieniem się:

SOuth Chicago 8-3644

$2,000 KUPI spadek. Północ Humboldta Parku. Murowany. 1x6, 1x5, automatycznie olejem wodą ogrzewany. Nowomodne łazienki. Tylko $18,900. EVerglade 4-1324.

★ Domy Poza Chicago

DEAL DIRECT WITH OWNER

$10,000 CASH WILL HANDLE

Year Around Lake Front Home

at Baldwin Lake, Mich. 5 miles E. of Union, Mich. Just off U.S. 112. 70 ft. front, nice level lot. Like new. Home is limestone, has 2 bedrooms, carpeting, draperies, and furniture are included in this price $25,500. Phone Union, Mich., Niagra 1-5598 or write Everett Fullmer, Rte 1, Bristol, Indiana.

A Real Buy In

80 Acre Indiana Farm

$200 per acre — Terms

Modern 5 room house plus good outbuildings. 30 to 60 day possession. Owner

GLEN THOMAS

Grovertown, Indiana

Near St. Charles, Ill.

8 Acres — Ideal

For Home Building, etc.

Also excellent for Rest Home location. (Some timber). 6 cottages with income. Closing estate forces sale at a reasonable price. Deal with owner. FIlmore 4-1635.

Gen. Anders Zaprzecza Stanowczo, Aby Wysłał Raport do G. Sikorskiego

Stwierdza w Swym Liście, że "Ten Mój Rzekomy Raport do Gen. Sikorskiego Jest w Pełni Zmyślony i Nigdy Nie Miał Miejsca"

W związku z rocznicą zgonu Romana Dmowskiego ukazał się w Dzienniku Związkowym z dnia 11 lutego b.r. obszerny artykuł pod tytułem: "Jakby Roman Dmowski ocenił Powstanie Warszawskie, gdyby żył w owym czasie." W treści tego artykułu były zacytowane wyjątki z "poufnego" raportu gen. Andersa do gen. Sikorskiego w takiej dosłownie treści, w jakiej ten "poufny" raport opublikował sędzia Tadeusz Rozmanit na łamach emigracyjnego miesięcznika "Nasz Znak" Nr. 11-12 (90-91).

W związku z tymi cytatami gen. Anders przesłał w liście do Redakcji stanowcze zaprzeczenie autentyczności tego rzekomego raportu.

List gen. Andersa brzmi, jak następuje:

Panie Redaktorze:

Otrzymałem obecnie egzemplarz pisma Pańskiego "Dziennik Związkowy" z dnia 11go lutego 1960 r.

W piśmie tym w artykule p.t. "Jakby Roman Dmowski ocenił Powstanie Warszawskie, gdyby żył w owym czasie", znajduje się obszerna informacja, zaczynająca się od słów:

"Nie dawno sędzia T. Rozmanit opublikował "poufny" meldunek gen. Andersa do naczelnego wodza Armii Polskiej gen. Sikorskiego. Meldunek pochodzi z października, 1939 r."

W dalszym ciągu artykuł ten podaje dłuższe ustępy z tego rzekomego meldunku.

Niniejszym stwierdzam, że cała ta informacja jest nieprawdziwa, a ten mój rzekomy raport do generała Sikorskiego jest w pełni zmyślony i nigdy nie miał miejsca.

Uprzejmie proszę Pana Redaktora o łaskawe zamieszczenie na łamach "Dziennika Związkowego.

Łączę wyrazy poważania.
Generał W. Anders.

Zwłoki Wyrostka Na Torze Kolejowym

Na torach kolejowych, pomiędzy Cicero ave. a Fifth ave., znaleziono we wtorek zwłoki przejechanego przez pociąg młodego człowieka. Ze względu na zniekształcenie zwłok oraz brak jakichkolwiek dokumentów w ubraniu, nie można było ustalić wieku zmarłego tragicznie wyrostka. Był on wzrostu około 5 stóp i 9 cali, wagi około 150 funtów i mógł być Portorykanem lub Meksykaninem. Miał na sobie bronzową kurtkę, spodnie koloru niebieskiego, czerwoną koszulę oraz czarne zapinane na błyskawiczny zamek, buty.

W chwili wykrycia zwłok, obok toru stał jeszcze pies, z którym zmarły wyrostek musiał być w chwili wypadku.

Hall Ostrzegł Republikanów, Że Czeka Ich Ciężka Walka Wyborcza

Ale Przepowiada On, że Wiceprezes Nixon Będzie Przyszłym Prezydentem Przez 8 Lat

Były przewodniczący Partii Republikańskiej na cały kraj — Leonard Hall ostrzegł Partię, że w jesiennych wyborach na Prezydenta częka ją bardzo ciężka walka, aby wybory wygrać.

Hall był przewodniczącym Republikanów w latach od 1953 do 1957. Oświadczył on teraz, że Republikanie mogą wygrać wybory, jeśli postawią kandydaturę wiceprez. Richarda Nixona.

Hall przemawiał w Palmer House, w Chicago, do audytorium około 700 działaczy republikańskich, zajmujących się zbiórką Funduszu Wyborczego dla Republikanów.

Prawybory wskazują, że sprawy nie idą zbyt dobrze dla Republikanów — ostrzegł Hall. Nie powtórzy się bowiem sytuacja z 1952 roku, kiedy wystarczyło tylko wyrzucać kapelusze w górę i cieszyć się — powiedział Hall. — Hall jest zażyłym przyjacielem i popleczn ikiem wiceprez. Nixona. Nazwał on Nixona "może najlepiej przygotowanym politykiem w historii Stanów Zjedn., do ubiegania się na urząd Prezydenta."

Taka opinia Halla o Nixonie spotkała się z wielkim aplausem zebranych. Hall powiedział, że jest przekonany, iż wyborcy rzucą swe głosy na Nixona tak teraz, jak i w 1964 roku, wobec czego będzie on Prezydentem Stanów Zjedn. przez następne 8 lat.

Mówiąc o Demokratach Hall wyraził się, że wszyscy ich możliwi kandydaci na Prezydenta są "prorokami ciemności i zatracenia," podobnie jak byli w latach 1952 i 1956. Wróżą oni "ciemność" właśnie wtedy, gdy dobrobyt kwitnie.

Patriotyczna Rodzina PP. W. Rukujżo Powiększyła Chicagoską Polonię

Po Tragicznych Przejściach, Obozie Koncentracyjnym — w Czasie Wojny a Po Kilkunastu Latach Życia we Francji — Rodzina Ta Przybywa Do Stanów Zjedn. — W Miesiąc Po Przybyciu Staje Się 100-Procentową Rodziną ZNP.

Dzieci pp. W. Rukujżo — zatopiono w modlitwie, z lewej — ich dziadzio.

Tragiczne koleje jakim uległ po straszliwym katakliźmie po wrześniu 1939 roku cały naród polski, prześladowania i łapanki i obozy koncentracyjne — wpłotły w swe potworne koło również i niedawno przybyłą do Chicago rodzinę polską, PP. Witolda i Wandę Rukujżo.

Przeżyli oni ciężki okres życia, który huraganem tragicznym przeszedł poprzez ich młodość. przewrócił i zniweczył wszystkie plany o przyszłości, rzucił obojga do obozów koncentracyjnych, gdzie przeprowadzono na nich doświadczenia jak na królikach doświadczalnych, by — skazani już na śmierć, — po ucieczce, — przywróceni zostali z powrotem do godności ludzkiej i prawa do bytu.

Jak w Tragicznym Kalejdoskopie

P. Witold Rukujżo przed wojną we wrześniu r. 1939 był studentem na Uniwersytecie w Wilnie. Był również jako rezerwista 1go pułku Legionów w Wilnie. Po zawładnięciu kraju przez wojska niemieckie, wstępuje do armii podziemnej, gdzie pełni funkcję dowódcy jednego z oddziałów.

Schwytany przez Niemców poddany zostaje torturom w czasie długich przesłuchów, a potem zostaje wywieziony do obozu koncentracyjnego w Prowieniszkach w pobliżu Kowna. Tam przeżywa ciężki okres 2 lat. Tam staje się królikiem doświadczalnym dla lekarzy hitlerowskich.

Do tegoż samego obozu dostaje się i przyszła żona p. Witolda, Wanda. Schwytano ją na donoszeniu do obozu żywności z pobliskiego Wilna. I ona staje się królikiem doświadczalnym. Oboje skazani zostali na śmierć. Witold jednak ucieka i przedostaje się do Francji. Wanda wywieziona zostaje na przymusowe roboty w głąb Niemiec, gdzie przebywa jeszcze 1 rok aż do zakończenia wojny. Przedostaje się wtedy do Francji i wychodzi zamąż za Witolda.

15 Lat we Francji

W Paryżu Witold dostaje pracę jako buchalter w jednym z banków. Przychodzą tam na świat dwoje dzieci — Jerzy, który obecnie liczy lat 13, oraz Barbara — obecnie licząca lat 10. Witold zapisuje się do Koła SPK w Paryżu. Za staraniem swego kolegi z armii podziemnej, osiadłego w Stanach Zjedn., przybywa wreszcie do niego do Bay City, Mich., we wrześniu 1959 roku, a potem przyjeżdża do serca Polonii Ameryk.. do Chicago. Tu z miejsca zgłasza się do Sekretarza Gen. ZNP p. J.Foszcz i zapisuje się do Związku Narodowego Polskiego wraz z całą rodziną.

W krótkim czasie otrzymuje pracę buchaltera w Central National Banku przy ulicy Roosevelt. W ten sposób — po wielu tragicznych przeżyciach państwo W. W. Rukujżo, w wolnym kraju, Stanach Zjednoczonych, korzystając z pełni swobód, weszli w grono tut. Polonii. P. Witold włada językami — niemieckim, francuskim, rosyjskim i litewskim — poza oczywiście swym ojczystym polskim. Obecnie zaczyna pogłębiać znajomość języka angielskiego.

Kom. Wilson Nie Jest Urzędnikiem Twierdzi Radca Miejski Melaniphy

Przed Sądem Okręgowym Rozpoczął Się Proces Wskutek Skargi Prokuratora Stanowego Ben. Adamowskiego o Uznanie Nominacji Wilsona za Nielegalną.

Prawo stanu Illinois wymaga, aby urzędnik w służbie publicznej mieszkał na terenie stanu najmniej rok przed jego nominacją lub wyborem na stanowisko publiczne. Ten przepis nie dotyczy wcale — zdaniem doradcy miejskiego Johna C. Melaniphy — nominacji Orlando W. Wilsona na stanowisko superintendenta Departamentu Policji, albowiem jest on tylko "kontraktowym pracownikiem miejskim", a nie żadnym urzędnikiem publicznym.

Z takim argumentem wystąpił Melaniphy w Sądzie Okręgowym przed sędzią C. J. Harringtonem w odpowiedzi na skargę prokuratora Ben Adamowskiego, w której domaga się on wyroku, że nominacja Wilsona jest nielegalna.

Ten pogląd radcy miejskiego Melaniphy jest dowodem, jak władze same obchodzą i łamią prawo, gdy zachodzi dla nich tego potrzeba. — Można więc tak prawo obejść, że ono faktycznie nie obowiązuje. Jeśli komisarz Policji, czyli najwyższy zwierzchnik wszystkich policjantów, nie jest "urzędnikiem", lecz tylko zakontraktowanym przez mayora Daley "prywatnym pracownikiem", to na takim "prywatnym" statusie mogą być przecież także wszyscy podlegli Wilsonowi policjanci.

Oprócz zaskarżenia nielegalności nominacji Wilsona prokurator Ben Adamowski zaskarżył także nielegalność nominacji Rady Policyjnej przez mayora Daley.

Prokurator Adamowski — twierdzi, że prawo stanowe nie ma żadnego takiego przepisu, — który dawałby mayorowi Daley uprawnienie do powołania Rady Policyjnej.

W odpowiedzi na to radca miejski Melaniphy oświadczył, że to jest tylko "lekka reorganizacja" Departamentu Policji w ramach istniejącego budżetu i że do tego mayor Daley i Rada Miejska są uprawnione.

Na te wywody radcy miejskiego Melaniphy — asystent prokuratora stanowego Francis X. Riley da odpowiedź w czwartek.

Złodzieje Okradli Restaurację

Wczesnym rankiem w sobotę nieznani złodzieje skradli kasę z zawartością od 6,000 do 7.000 dolarów z centrum rozrywkowego i lokalu restauracyjnego pnr. 1211 Wilmette.

Policja stwierdziła, że złodzieje wyciągnęli zamek u drzwi i w ten sposób dostali się do wnętrza.

Skoczył z 5 Piętra

Wczoraj 45-letni Richard H. Coombs, pnr. 4105 N. Keystone, popełnił samobójstwo, wyskakując z okna 5-go piętra budynku przy LaSalle. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

Wilson Wprowadza Wojskowy System

Superintendent policji Orland W. Wilson zarządził w Departamencie Policji wprowadzenie oznaczenia czasu według wojskowego systemu rozkładu dnia. System ten ma obowiązywać od środy, od godziny 12.01 po północy.

Według tego systemu — zmiana służby od północy do 8ej rano ma być oznaczona jako 0001 do 0800, — zmiana od 8 rano do 4 po poł. — jago 0800 do 1600 zaś od godziny 4 po poł. do północy — jako 1600 do 2400.

Reporterzy Dla Byłego Komisarza Policji

Chic. Stowarzyszenie reporterów dzienników postanowiło uczcić byłego komisarza policji, Timothy O'Connor wręczeniem mu odpowiedniej odznaki, która zostanie mu wręczona na przyjęciu miesięcznem Stowarzyszenia w czwartek, w restauracji Williams, pnr. 700 S. Wabash ave.

Odznakę tę ma wręczyć prezydent Stowarzyszenia, Walter S. Spirko, — za współpracę jaką okazywał prasie Timothy O'Connor za czasów urzędowania jego jako komisarza policji.

Adamowski Żąda Otwarcia Sesyj Rady Miejskiej Dla Telewizji i Radia

Wniósł w Tej Kwestii Skargę do Sądu. Sprawa Praworządności Nowego Superintendenta Policji Chicagoskiej — Przed Sądem

Prokurator stanowy Benjamin S. Adamowski wniósł we wtorek sprawę do Sądu Okręgowego, w której domaga się wyroku nakazującego Mayorowi Daley i Radzie Miejskiej dopuszczenie na wszystkie sesje publiczne Rady nadawców telewizyjnych, jak również i nagrywanie przebiegu obrad na taśmy radiowe.

Rada pozwoliła ostatnio reporterom pism przysłuchiwać się dyskusjom aldermanów i robić zdjęcia fotograficzne, lecz wzbroniła wstępu przedstawicielom telewizji i radia.

Adamowski podkreśla w swej skardze sądowej, że konstytucja stanu Illinois wymaga dopuszczenia do sesji Rady Miejskiej przedstawicieli systemów komunikacyjnych, takich jak prasa i tym podobne.

Trzej Aldermani Popierają Adamowskiego

Trzej aldermani, mianowicie Leon M. Despres z 5 wardy, niezależny i dwaj republikanie, mianowicie John J. Hoellen z 47-ej i Jack I. Sperling z 50-ej wardy — popierają w tej kwestii Adamowskiego.

Wśród reszty aldermanów opinia jest podzielona.

Niektórzy z aldermanów tłumaczą się — podobno, iż nie posiadają niezbędnej perfekcji gramatycznej.

Sprawa Wilsona

We wtorek również rozpoczęły się przed sędzią Sądu Okręgowego, Corneliusem J. Harringtonem przesłuchy wniesionej przez Adamowskiego sprawy przeciw superintendentowi policji chicagoskiej, Orlando Wilsonowi i dwóm członkom nowo utworzonej Rady Policyjnej.

Adamowski twierdzi, że Wilson nie ma prawa zajmowania urzędu w Chicago, albowiem konstytucja stanu Illinois wymaga, by urzędnik miejski przynajmniej przez rok przedtem był mieszkańcem miasta i głosował.

Czy Wilson Jest Urzędnikiem

Wilson — sprowadzony został kilka tygodni temu z Californii, a wspomniani członkowie Rady Policyjnej nie mieszkają w Chicago.

Jeden z członków tejże Rady Policyjnej, Franklin M. Kreml — mieszka w Evanston, a drugi — Paul W. Goodrich — mieszka w Wheaton.

Doradca prawny Mayora Daley. John C. Melaniphy, tłumaczy się jednak, iż Wilson nie jest urzędnikiem, lecz tylko funkcjonariuszem miasta Chicago, zatrudnionym jak każdy inny robotnik zwyczajny.

Diecezja Katolicka w Joliet Wydała Także Zakaz Gry w "Bingo"

Biskup McNamara Wzoruje Się Na Zaleceniu Wydanym Przed Tygodniem Przez Kard. Meyera, Arcybiskupa Chicago

Zakaz gry w "bingo" został rozciągnięty teraz także na 7 powiatów diecezji w Joliet.

Oświadczenie zalecające zaniechanie gry w "bingo" po parafiach wyszło z kancelarii diecezjalnej w Joliet, jako odpowiednik wydanych przed tygodniem takich samych zaleceń przez kard. Alberta Meyera, arcybiskupa Chicago.

Komunikat wydany w Joliet głosi:

Biskup Martin D. McNamara zalecił, aby gry w "bingo" po parafiach i instytucjach katolickich ustały na terenie diecezji Joliet. Nie jest to wcale sprawa moralnej oceny gry w "bingo" prowadzonej dotąd na cele charytatywne, ale sprawa powstałej wątpliwości, czy ta gra jest legalną. Są bowiem opinie stwierdzające, że "bingo" jest grą w ogóle zakazaną przez prawo, podczas gdy inne opinie głoszą, że jest grą dozwoloną na cele charytatywne, religijne i edukacyjne. Wobec więc takiej wątpliwości co do legalności gry w "bingo". Biskup McNamara zaleca natychmiastowe jej zaprzestanie przez katolików".

Diecezja Joliet obejmuje 7 powiatów i żyje na jej terenie 165,138 katolików — według danych statystycznych z 1958 roku.

Słuchajcie Programu GRUNWALDZKIEGO Ze Stacji WEDC W KAŻDY CZWARTEK

od godziny 7 do 8 wieczorem. Ogłoszenia odpowiedzialnych kupców oraz skecz humorystyczny:

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Bronisław Zieliński, kierownik: Pelagia i Bronisław Mrozowie. anonserzy.

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienia, na bóle muskularne, reumatyczne i t.p. Nr. 1 doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchlinę itd. Do nabycia w polskich aptekach. Z dalszych okolic wyślijcie Money Order $3.30 na dwie maści, lub $1.98 na jedną maść, bez różnicy na numery. Koszt na C.O.D. 48c.

MIRROS MEDICINE CO.
2048 W. Division St., Chicago 22, Ill.

SPRZEDAJEMY PIĘKNE BRYLANTOWE PIERŚCIONKI JUŻ 3-EJ GENERACJI NA POLONII

ROMAN KOSINSKI JEWELERS

Firma Założona w 1904 Roku

Telefon PAlisade 5-8181 — 5754 W. Belmont Avenue

2 Bloki Na Zachód od Central Ave.

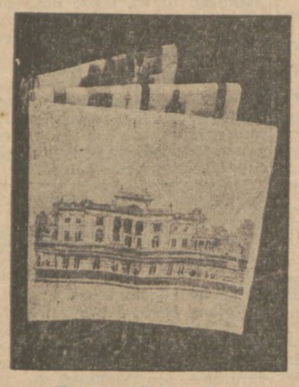

NA ŚWIĘTA, NA DZIEŃ MATKI, NA KAŻDĄ UROCZYSTOŚĆ NAJLEPSZYM UPOMINKIEM SĄ

WYROBY POLSKIE

IMPORTOWANE PRZEZ PEKAO

Ręczniki lniane kuchenne 18"x33" 6 szt. $3.50

Obrusy lniane 54"x54" sztuka $3.50

Pantofle zakopiańskie

Wymiary 5 do 10 $3.00 za parę

ILUSTROWANY CENNIK PEKAO ZAWIERA DUŻY WYBÓR WARTOŚCIOWYCH WYROBÓW LUDOWYCH

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJĄ MIEJSCOWI DEALERZY LUB

PEKAO TRADING CORPORATION

25 BROAD STREET; NEW YORK 4, N. Y.

Dept. DZ.

NORTHWESTTOWN BUSINESS DIRECTORY

Popierajcie Firmy Które Się Ogłaszają w Dzienniku Związkowym

JARMACY

PENCEK CIRCLE PHARMACY
J. S. Pencek, R. Ph. C.
Wypełniamy recepty. — Potrzeby dziecięce. — Przybory do izby chorych.
Telefon: GLadstone 3-4297
12½ Elmwood Parkway
Elmwood Park Illinois

SŁYNNE NA CAŁĄ EUROPĘ ZIOŁA Z GÓR HARCU
Cena $1.00, z przesyłką $1.15
Najlepsza metoda na przeczyszczenie — otrzymacie we wszystkich aptekach oraz w
APTECE WIECZORKA
1174 MILWAUKEE AVENUE
Wysyłamy Lekarstwa do Polski
Telefon: HUmboldt 6-2671

POLSKA APTEKA
W. KRAMARCZYK, właśc.
Wypełniamy wszelkie recepty również na wysyłkę do Polski.
Mamy Żywokostową Maść MIRROS
3101 MILWAUKEE AVE.
Tel. JUniper 8-9785

CIGARS

ALLIED CIGAR STORE
1541 W. DIVISION ST.
Tel. EVerglade 4-9482
CYGARA — PAPIEROSY MAGAZYNY — CUKIERKI I PRZYBORY DLA PALACZY, MASZYNKI I ŻYLETKI DO GOLENIA

CONTRACTOR

SZYMANSKI ELECTRIC SERVICE CO.
1709 W. Division Street
Light, Power Wiring
PRZERÓBKI i REPERACJE
HUmboldt 6-1998

DRY GOODS

J. KRAWCZYK
Dry Goods & Notions Store
Odzież Damska, Męska, i Dziecięca. Robótki Nici Drobiazgi itd.
1455 West Chicago Ave.

DOCTORS

Dla Waszej Wygody
Już od 42 lat
Urzęduje Znany Lekarz i Służy Całej Polonii
DR. JÓZEF F. KONOPA
1057 N. Hoyne Ave.
róg Thomas Ul.
Tel. ARmitage 6-6145
Ten sam telefon jest do biura jak też i do domu

JEWELERS

Polski Skład Jubilerski
BILTMORE JEWELERS
Jest Do Waszych Usług
REPERACJE ZEGARKÓW i BIŻUTERII
SPRZEDAŻ PIERŚCIONKÓW I ZEGARKÓW
BILTMORE JEWELERS
T. G. Wojtowicz, Właśc.
2032 W. DIVISION ST.
Mówimy Po Polsku
TEL.: HU 6-8962

SERVICE STATION

JOE'S STANDARD SERVICE STATION
OGÓLNE NAPRAWY — TOWING — GRISOWANIE — MYCIE — TUNE-UPS—USŁUGA BATERII — NAPRAWA OPON DOSTOSOWANIE KÓŁ
957 N. Damen Ave.
Tel. EVerglade 4-9212
JOE KILLIAN, właściciel

OPTICAL

Oczy Wasze Zasługują Na Najlepszą Opiekę. — Analiza Wzroku Ćwiczenia Wzrokowe — Okulary
Dr. Eugene A. Stan
OPTOMETRYSTA
1955 W. Chicago Ave.
Tel. CHesapeake 3-3955
Godziny 1 popoł. do 8 wieczór. W środy za umówieniem.

PHOTOGRAPHERS

PO NAJLEPSZE FOTOGRAFIE DO
POLK'S PHOTO ART STUDIO
POLSKI FOTOGRAF
Zdjęcia: Weselne, Grupy Familijne, Św. Komunii, Dzieci, Paszportowe i Na Różne Dokumenty — Photostats. Kopie Starych Fotografii
1134 MILWAUKEE AVENUE w POBLIŻU DIVISION STREET
Telefon EVerglade 4-4090
Otwarte od 12-ej do 6-ej: w Poniedz. i Czwartki od 12-ej do 9-ej wieczór.

MISCELLANEOUS

LOGAN EXTERMINATING CO.
Gwarantujemy wytępienie robactwa. Nie ma napisów na naszych ciężarówkach. Nie będziecie się czuli zażenowani.
1855 W. Armitage HU. 6-7511

CRYSTAL BEAUTY SALON
Kompletna Obsługa Piękności
ZIMNA ONDULACJA, STYLIZACJA WŁOSÓW — BARWIENIE
Godziny: 10 rano do 8 wieczorem, Sobota 10 rano do 6 wieczorem. Otwarte w niedz. 10 rano do 2 pop.
1235 N. Damen, EVergl. 4-8914

REAL ESTATE

J. B. PALLASCH I SYNOWIE
Załatwia wszelkie sprawy realnościowe jak kupno, sprzedaż, zamiana budynków hipoteki, ubezpieczenia ogniowe od wypadków
Telefon ARmitage 6-1517
1146 NOBLE
Pon., wtor. i czwart. 9-5 pp., 7-9 w. Piąt. Sob. 9-5 pp. środa 9-12 w p.

LIQUOR STORE

Posiadamy na składzie: Polską Czystą Wyborową, Wiśniak, Żubrówkę, Kantorowicza, Podbipięta, Blackberry.
Piwo polskie Importowane Żywieckie
LENARD'S LIQUOR STORE
1172 Milwaukee Ave.
AR. 6-4246

RESTAURANTS

POLSKA RESTAURACJA

Codziennie Smaczne Potrawy
Śniadania Obiady, Kolacje
POLSKA GRZECZNA OBSŁUGA
WŁASNE PIECZYWO
SŁODKOWSKI RESTAURANT
1219 Milwaukee Ave.
W. SŁODKOWSKI Właśc
Tel. HUmboldt 9-3820